

## W REGIONIE

### Ludność Przemysła

#### Górami kobiety

Według stanu na 30 czerwca 1997 roku liczba mieszkańców Przemysła doszła do 69.872.

Z tej liczby 37.091 osób stanowią kobiety, które o blisko 5 tysięcy przeważają nad osobnikami płci „nieco brzydszej” (32.781 mężczyźni).

To „gorsze” położenie mężczyzn, które w pewnych sytuacjach odczytywane jest jako „lepsze”, nie rozkłada się jednak równomiernie przez wszystkie grupy wiekowe. Do 19. roku życia wprawdzie niezbyt licznie, to jednak przeważają silniejsi fizycznie przedstawiciele rodu ludzkiego, potem wraz z rosnącymi latami ilościowa siła mężczyzn maleje, za to wzrasta w kobietach. I tak w przedziale wiekowym 19-24 lat na 2757 kobiet jest 2751 mężczyźni, 29-34 odpowiednio 2298:2196, 39-44 - 3213:2796, 59-64 - 1758:1364, 84-89 - 515:168.

Najliczniejszą grupę stanowią mieszkańcy z przedziału lat 14-19, w sumie 6109 oraz z przedziału 39-44 - 6009.

Niestety nie można powiedzieć, że mieszkańcy Przemysła są społecznością młodą, ponad połowa z nas ma przekroczone 34 lata, więc widoczna na każdym kroku młodzież jest bardziej wynikiem dużej ilości szkół i uczących się w nich także spoza miasta. Jednak zdecydowana większość to ludzie w tzw. wieku produkcyjnym, dla których bardziej istotnym jest brak niż nadmiar miejsc pracy.

W ubiegły piątek, rano, na skraju Łuczyc, w łanie kukurydzy znaleziono doszczętnie spalony wrak opla Ascony. Mniej więcej w tym samym czasie półtora kilometra od tego miejsca, ale już na terenie Krównik odkryto zwłoki nieznanej kobiety, porzucone na wale przeciwpowodziowym nad Wiarem. Przypadkowy zbieg okoliczności czy pasujące do siebie - niczym puzzle - elementy, świadczące o zbrodni? W piątek przed południem nikt nie potrafił odpowiedzieć na to pytanie.

**W**czoraj, a właściwie dzisiaj - bo było już po północy - zbudziło mnie auto pędzące pod oknami - opowiada mieszkaniec Krównik. - To bardzo dziwne, bo tutaj normalnie to nawet w dzień nikt nie jeździ, chyba że ciągnik, bo te koleiny na wale wzdłuż Wiaru trudno nazwać drogą. Zresztą tędy nigdzie nie można dojechać, chyba że na pola. Zaglądnąłem przez okno, ale auta, które mnie zbudziło, już nie zobaczyłem, tylko po chwili przed domem zatrzymał się policyjny radiowóz. Widocznie policjanci gonili tamtego, ale stwierdzili, że dalej nie da się jechać, bo zawrócili i odjechali. Pomyślałem sobie - nie moja sprawa i poszedłem spać.

Rzeczywiście tej nocy policyjny patrol zauważył na terenie Krównik podejrzany samochód, którego kierowca za wszelką



Spalony doszczętnie wrak opla Ascony.

cenę chciał uniknąć kontaktu z „władzą”. Pościg wysłuzonym radiowozem po ciasnych drogkach krównickich był trudny i kiedy podejrzany pojazd zjechał w polną drogę nad Wiarem, policjanci w trosce o całość służ-

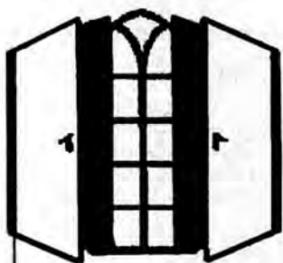
bowego auta zawrócili, by trochę lepszymi drogami, przez Łuczyc, zjechać drogę podejrzane mu. Niestety, ścigane auto rozplynęło się w ciemnościach.

Rano ktoś z Krównik, wypędzając krowy na pa-

stwisko, zupełnie przypadkowo zauważył ślady auta prowadzące przez zagony, prosto w łan kukurydzy. Zdziwiony odkrył, że wśród dorodnych roślin, w miejscu zupełnie niewi-

docznym od strony wsi, stoi doszczętnie wypalony wrak osobowego auta. Od blach czuć jeszcze było ciepło, a z resztek opon unosiły się smużki dymu.

CIĄG DALSZY NA STR. 2



**OKNA DRZWI**

PCV i AL  
Profile REHAU, okucia AUBI



**PRODUCENT**  
SZÓWSKO k. Jarosławia  
tel./fax (0-10) 218521, 218522

Krótkie terminy realizacji CENY PROMOCYJNE

3688

**TARGET s.c.**

J. RYBIENIK, I. A. OCHALSKA

**KURSY JĘZYKA**

**ANGIELSKIEGO I NIEMIECKIEGO**

- dla dzieci od lat 6, młodzieży i dorosłych  
- przygotowujące do matury i egzaminu FC

ZAPISY od 18.08.97  
Przemysł, ul. św. Józefa 4, II p., tel. 70-73-80  
od poniedziałku do piątku w godz.: 15.00-19.00  
w soboty w godz.: 10.00-13.00  
POCZĄTEK ZAJĘĆ: 08.09.1997 R.

**NAJWIĘKSZY SALON MEBLOWY W PRZEMYSŁU**

**MOS POL**  
MEBLE

**MEBLE W CENIE PRODUCENTA!**  
**PRZEDSTAWICIEL GRUPY REAL NA POLSKĘ**  
**IMPORTER MEBLI:**  
**WŁOSKICH,**  
**HISZPAŃSKICH,**  
**BELGIJSKICH**

37-500 JAROSŁAW ul. ZBOŻOWA 6 tel. (0-10) 21-37-05 fax 21-64-04  
37-500 JAROSŁAW ul. 3 MAJA 33 tel. (0-10) 21-49-49  
37-700 PRZEMYSŁ ul. ZIELŃSKIEGO 12 tel./fax (0-10) 78-60-47

## Kronika policyjna

### Popi i pokoziołkował

15 sierpnia, tuż po północy, jadący przez Stubno mały fiat nagle zjechał ze skarpy i dwa razy przekoziołkował. Z rozbitego malucha wyciągnięto ranne go pasażera i niezbyt trzeźwego kierowcę (31-letni mieszkaniec Barycza miał 1,30 promila alkoholu w wydychanym powietrzu).

### Niebezpiecznie na polach...

16 sierpnia w Zagórz k. Jarownika Polskiego 69-letni rolnik w czasie prac polowych doprowadził do przewrócenia ciągnika. Przygnieciony ciągnikiem mężczyzna zmarł po przywieszeniu do szpitala.

Tego samego dnia w Jarosławiu, w dzielnicy Dolnoleżajsk 55-letni kombajnista z Szówska doznał poważnych obrażeń, kiedy naprawiany przez niego kombajn samoczynnie zjechał po niewielkiej pochyłości.

### ... i na budowie

Również tego dnia w czasie prac dekarско-błacharskich na dachu przeworskiego oddziału Banku Depozytowo-Kredytowego spadł na ziemię właściciel firmy prowadzącej remont. Poszkodowanego z licznymi obrażeniami przewieziono do przeworskiego szpitala.

### Tragiczny weekend

Wzmógł się ruch na drogach, związany z wydłużonym weekendem spowodował lawinę wypadków. W czasie trzech dni na drogach całego kraju w 930 wypadkach zginęły 94 osoby, a 1270 zostało rannych. W naszym województwie na szczęście nie było ofiar śmiertelnych, ale w 13 wypadkach rannych zostało 17 osób.

\*\*\*

16 sierpnia koło Pruchnika kierowca „zabytkowej” syreny, wycofanej z ruchu, nagle zjechał na lewy pas jezdni, gdzie zderzył się z volkswagenem. W wypadku ranni zostali pasażerowie volkswagena. W czasie badania na alkomacie okazało się, że kierowca syreny miał 0,60, a kierowca volkswagena 0,93 promila alkoholu.

\*\*\*

Tego samego dnia w Nowosielskach k. Przeworska kierowca ciągnika, do którego doczepiony był wóz załadowany sianem, skręcając z drogi głównej, zjechał drogą prawidłowo jadącemu fiatowi 125p. W wypadku najbardziej uszkodzony został 42-letni mężczyzna, który jechał na sianie.

\*\*\*

W niedzielę w Jarosławiu, na ul. Kruchel Pełkiński mercedes potrafił pieszego, który wbiegł na jezdnię. Nieostrożny pieszy z ogólnymi obrażeniami trafił do szpitala.



Miejsce, w którym znaleziono zwłoki NN kobiety.

# Trup nad Wiarem

CIĄG DALSZY ZE STR. 1

**L**an kukurydzy nie jest miejscem, w którym rzecz normalną są spalone samochody, więc czym prędzej zawiadomiono policję. Niebawem na miejscu była już grupa funkcjonariuszy, która zajęła się zabezpieczeniem śladów.

W tym samym czasie wspomniany już mieszkaniec Krównik obudzony w nocy przez pędzące auto wyszedł z domu, by – jak mówił – rozglądać się.

– Mogła być 6.30. Poszedłem wałem w kierunku Łuczyc. Zauważyłem, że w tym samym kierunku idzie przede mną jakiś obcy. Młody, wysoki, dobrze zbudowany. Szedł jakoś tak dziwnie, jakby chciał, żebym go nie zobaczył. Ręką osłaniał twarz. Wtedy jeszcze nie zwracałem na niego szczególnej uwagi. Idąc wałem, jakieś sto metrów od domu, zauważyłem wystającą z krzaków nogi. Bez butów, tylko w skarpetkach. Podeszedłem bliżej i widzę człowieka bez życia. Nie wiedziałem, mężczyzna czy kobieta, ale ułożenie ciała wskazywało, że nie żyje. Głowy nie

było widać, tak jakby jej nie było. Dopiero po dokładnym przyglądnięciu się wiedziałem, że to kobieta. W spodniach była, takich orationowych z białym paskiem, jak „ruskie” noszą. Koszulę miała w kwiatki i mocno zakrwawioną głowę. Nie ruszałem niczego, tylko szybko wróciłem do domu. Po drodze jeszcze raz zobaczyłem tego obcego. Teraz szedł w drugim kierunku i też dziwnie się zachowywał, ręką twarz zasłaniał, a kiedy byłem blisko, zbroczył z dwogi do sadu i zaczął jęczeć. Po piętnastu minutach była już policja. Chciałem im pokazać, gdzie leży ciało. Przychodzimy na miejsce, a tam nie ma trupa. Dopiero kiedy policjanci zaczęli rozglądać się po krzakach, znaleźli ją trzy metry dalej, po drugiej stronie wału. Leżała wśród śmieci, które tutaj ktoś wyrzucił, nakryta kilkoma gałęziami. Twarz miała zmasakrowaną, ale krwi na trawie było niewiele. Widać, gdzie indziej ją zabili, a tutaj tylko chcieli ukryć.

W czasie, kiedy policjanci penetrowali pobliski teren, zabezpieczając ślady, wałem dosłownie na

nich wyszedł „obcy”. Zatrzymany zachnął się: – Czego ode mnie chcecie, przecież niczego nie zrobiłem. Przewieziono go do komendy i rozpoczęło się wielogodzinne przesłuchanie. Już wiadomo było, że podejrzanym jest 25-letni Piotr K. z Przemysła. W swoich zeznaniach początkowo wypierał się wszystkiego. Kluczył, zmieniał wersje. Ale już wtedy (w czwartek przed południem) wiadomo było, że znalezione półtora kilometra dalej spalone auto należy do niego.

Zwłoki nieznannej kobiety, wrak auta, zabezpieczone przez policjantów ślady oraz obecność w tym miejscu podejrzanego zaczęły układać się w logiczną całość. W pewnym momencie on sam przyznał się do zabójstwa. Okazało się, że narzędziem mordu był toporek, a w czasie, kiedy gonili go policjanci, zwłoki leżały na tylnym siedzeniu. Prawdopodobnie motywem zabójstwa był rabunek.

Następnego ranka (w piątek) prokurator rejonowy po zapoznaniu się z materiałem zebrany przez policję przedstawił podejrzanemu Piotrowi K. zarzut o zabójstwo i wydał wniosek tymczasowego aresztu.

W poniedziałek nie znano jeszcze tożsamości ofiary, wiadomo było tylko, że zamordowana jest Ukrainką i do Przemysła przyjechała pociągiem z Odessy.

## OD REDAKTORA

### Jacy jesteście

Dwutygodniowy niespełna urlop to trochę za mało, by dobrze wypocząć, ale spędzony aktywnie fizycznie, z dala od ukochanej redakcji i redaktora naczelnego, w zupełnie odmiennym klimacie, tak różni się od codzienności, że śmiało można by rzec – „w nowym ciele, nowy duch”. Ten zupełnie odmienny klimat to mała przesada, ale Przemysła żegnałem z deszczem i chłodem, a nasze wybrzeże Bałtyku powitało mnie ciepłem i słońcem, które świeciło potem niemal bez chwili przerwy, zachodząc jedynie pięknie na kilka nocnych godzin. Letnią porą dzień w północnej Polsce jest prawie o godzinę dłuższy niż w Przemysku i to też ma swoje znaczenie.

Broń Boże, nie piszę tego wszystkiego, żeby się chwalić, gdzie to nie byłam, a jedynie jako wstęp do kilku spostrzeżeń, jakich dokonałem tego krótkiego lata. Spostrzeżeń dotyczących moich współrodaków, których miałem chronić przed przekraczaniem przepisów, jakie obowiązują na terenie Nadmorskiego Parku Krajobrazowego. Muszę się więc jeszcze przyznać do tego, że przez dwa tygodnie byłem tam społecznym strażnikiem ochrony przyrody. Ot taka przyjemność połączona z pożytecznym. Tak się nam przynajmniej wydawało, że wykonujemy bardzo pożyteczną robotę.

Głównie chodziło o to, aby nie parkować w lesie poza miejscami wyznaczonymi, aby nie niszczyć roślinności na wydmach i nie wspinać się po nadmorskich klifach. Można jeszcze wspomnieć o zawsze i wszędzie aktualnym – nieświeceniu. Staraliśmy się być mili, uprzejmi, bez krzty agresji. Naszą jedyną bronią były karteczki z... zaproszeniem do Parku i niewinnymi pouczeniami, czego robić nie należy. Dla dobra przyrody i następnych pokoleń. Zwykle spotykaliśmy się ze zrozumieniem i respektowaniem obowiązujących zasad, ale były i to dość liczne postawy zgoła inne. „Świat należy do ludzi”, „czasy ORMO się skończyły”, „nie macie większego problemu niż mój samochód parkujący w lesie” – to tylko te bardziej spokojne ze słyszanych hasel. Jakże często staramy się zamienić powiedzenie „wolność Tomku w swoim domku” na podobne, ale jednak inne – „wolność Tomku w nieswoim domku”. Chodzę po tym świecie już tyle lat i nie mogę przyzwyczaić się do widoku worków z odpadkami pozostawionymi w lesie. Dla kogo? Z powszechnym niszczeniem, zadeptywaniem, zajeżdżaniem przyrody. Na bardzo delikatnych i mało stabilnych siedliskach, jakie występują nad samym brzegiem morza jest to szczególnie widoczne. Ślad odcisnięty stopą na piasku zniknie po następnej fali lub przy pierwszym podmuchu wiatru. Inaczej jest w nadmorskim lesie, gdzie ściółka jest tak delikatna, że przejście tą samą trasą kilku ludzi pozostawia wyraźną ścieżkę na bardzo długo.

Tego lata miało się wrażenie, że nad morze przyjechała cała Polska i wszyscy koniecznie chcieli wjeżdżać samochodami niemal na samą plażę. Chyba staliśmy się narodem zakochanym w swoich czterech kółkach. Pytanie, czy z wzajemnością?

Wracając do sprawy, to sporą winę ponoszą samorządy lokalne. Taki oto obrazek:

Na granicy dwóch gmin, niemal w centrum nadmorskiego kurortu ludzie składują worki z odpadami do wywiezienia. Ale nikt ich nie wywozi, podobno gminy nie mają pieniędzy i kłócą się, która powinna to robić. Zza góry śmieci sterczy tablica z napisem Nadmorski Park Krajobrazowy, obok niej przechodzi i przejeżdża codziennie tysiące ludzi. W drodze na plażę.

Powiecie, że to nad morzem, że to daleko, że my jesteśmy inni. Otwórzmy więc oczy i rozejrzyjmy się wokół.

RYSZARD KOSTERKIEWICZ

## Cena niegospodarności

Niemal rok betonowe płyty po zakończonej inwestycji pozostawały na placu między blokami PSM przy ulicy świętego Jana Nepomucena w Przemysku. Przez większość tego czasu lokatorzy tam mieszkający zwracali się do władz spółdzielni o ich usunięcie.

**B**ez skutku. Nie ogrodzony plac stał się nad wyraz niebezpiecznym „placem zabaw” dla dzieci. Wszyscy rodzice wiedzą, jak trudno jest je upilnować i jak nieskuteczne są wszelkiego typu zakazy, dotyczące np. wspinania się na złożone w stos płyty. I jak

to zbyt często jeszcze bywa, trzeba było dopiero wypadku, by znalazł się sposób na usunięcie niebezpiecznego składowiska. We wtorek – 12 sierpnia – mała Ewa po upadku z wierzchołka złożonych płyt złamała rękę i z podejrzeniami o wstrząs mózgu przez dwa tygodnie przebywać będzie w szpitalu na obserwacji.

Nagle jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki (lub ze strachu przed prokuratorem) znalazły się środki na to, aby plac między blokami zaczął porządkować. Już w czwartek płyty zniknęły. Szkoda, że dopiero groźny wypadek do tego doprowadził. (R)

Naszej koleżance  
Małgorzacie Szwed  
wyraży głębokiego  
współczucia  
z powodu śmierci  
MATKI  
składają: dyrekcja,  
koleżanki i koledzy z  
Powszechnej Kasy  
Oszczędności BP.

Panu  
Czesławowi Matuszyk  
wyraży  
głębokiego współczucia  
z powodu śmierci  
ŻONY  
składają:  
Zarząd  
i współpracownicy  
Przedsiębiorstwa  
„ASTRA-POLLENA”  
w Przemysku.

Z głębokim żalem i smutkiem  
żegnamy zmarłą dnia  
12 sierpnia 1997 r.  
mgr Krystynę Nowicką,  
długoletnią nauczycielkę  
w Zespole Szkół Medycznych  
w Przemysku, która na zawsze  
pozostanie w pamięci  
pracowników i absolwentów  
za dar serca, zasługi  
w wychowaniu młodzieży  
i pracy na rzecz szkoły.  
Rodzinnie i Przyjaciołom  
przekazujemy szczerze wyrazy  
głębokiego współczucia  
Dyrekcja, grono pedagogiczne,  
pracownicy szkoły i młodzież.

PODZIĘKOWANIE  
Pani  
mgr Annie Michalik  
oraz wszystkim  
przyjaciołom  
z Zespołu Szkół  
Medycznych  
w Przemysku  
za pomoc i wsparcie  
w tak trudnych dla nas  
chwilach w związku  
ze śmiercią mojej żony  
Krystyny Nowickiej  
składa mąż z córką

PODZIĘKOWANIE  
Panu  
dr. Robertowi  
Tobiaszowi,  
kadrcze lekarskiej  
i pielęgniarkom  
Oddziału Wewnętrznego  
Szpitala na Lipowicy  
w Przemysku,  
za troskliwą opiekę nad  
moją żoną Krystyną  
Nowicką podziękowania  
składa mąż z córką

PODZIĘKOWANIE  
Wszystkim,  
którzy wzięli udział  
w ostatniej drodze  
śp. KRYSZTINY  
NOWICKIEJ  
wyraży wdzięczności  
składa  
mąż z córką  
i Rodziną.

## ŻYCIE PRZEMYSKIE

Wydawca: „Ziemia Przemyska” spółka z o.o., ul. Barska 15, 37-700 Przemysko, prezes Wojciech Mikuta. REDAKCJA: 37-700 Przemysko, ul. Barska 15, tel. 702200, 703041, 703042, faks 707384, oddz. Jarosław, pl. Mickiewicza 10, tel./faks 212034. Redaguje zespół: redaktor naczelny Artur Wilgucki, sekretarz redakcji Mariusz Godos, adiustacja

Zofia Bobrowicz, dział Miejski: Jacek Szwic (fotoedytor), Olga Hrynkiw, Ryszard Tłuczek, Józef Fil, Stanisław Ceberko; kultura: Łucja Wisłańska, Mateusz Pieniżek, Andrzej Juszczyk; sport: Józef Zagulak, Ryszard Kosterkiewicz, Wacław Kramarz, Ryszard Niemiec. Jarosław: Jan Sołek, Dorota Wilk, Anna Zmudka. Lubaczów: Wiesław Bek. Dział techniczny: kierownik Mariusz Kościuk, referent Helena Seniów, red. graficzny Maciej Żurawski, korekta Agnieszka Tas, Barbara Kuczera, red. techniczny Maria Wojcieszonek. Dyrektor handlowy Wiktor Kuczma. Dział reklamy: kierownik Renata Mleczko, Tomasz Stota. Sekretariat: Joanna Łoza.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo adiustacji i ewentualnego skracania tekstów oraz zmiany ich tytułów. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji.

Ogłoszenia przyjmuje sekretariat redakcji, oddział w Jarosławiu oraz punkty akwizycyjne. Ponadto ogłoszenia drobne można zamawiać telefonicznie. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń ponadto zastrzega sobie prawo odmowy druku ogłoszeń niezgodnych z linią programową gazety. Druk: RZGraf.

Wojskowe święto w Jarosławiu i Przemyślu

# Bombardier ze sztandarem

15 sierpnia w 77. rocznicę „Cudu nad Wisłą” jarosławska jednostka artylerii przeciwpancernej otrzymała nowy sztandar.

Piętnastego sierpnia na długo pozostanie w pamięci żołnierzy XIV jarosławskiego dywizjonu artylerii przeciwpancernej. W tym dniu jednostka ta (wchodząca w skład 114. Brygady Pancerniej Ziemi Przemyskiej im. Jana Karola Chodkiewicza – przyp. Jas.) otrzymała z rąk naczelnego artylerzysty kraju gen. bryg. Czesława Borowskiego honorowy sztandar.

Ceremonię wręczenia ufundowanego przez samorządy Jarosławia, Radymna i gminy Laszki proporca poprzedziła uroczysta koncelebracja Msza święta odprawiona w kolegiacie. Po Mszy uczestnicy uroczystości przenieśli się na miejski Rynek, gdzie nastąpił sam akt poświęcenia i przekazania sztandaru na ręce dowódcy jednostki.

W uroczystościach oprócz wymienionego wcześniej dowódcy Wojsk Rakietowych i Artylerii gen. bryg. Czesława Borowskiego uczestniczyło wielu wysokich rangą oficerów. Przybył między innymi dowódca Krakowskiego Okręgu Wojskowego gen. bryg. Zdzisław Walczewski, a także dowódca 14 Brygady Pancerniej Ziemi Przemyskiej Henryk Dziewiatka. Nie zabrakło na jarosławskim Rynku przedstawicieli hojnych samorządów – burmistrzów Jarosławia i Radymna oraz wojta Laszek. Przybył też przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Krzysztof Kłak oraz liczni kombataneci i mieszkańcy Jarosławia.



Wojenka, wojenka cożes ty za pani...

Funkcję matki chrzestnej ufundowanego sztandaru pełniła żona dowódcy 14 dywizjonu Maria Cyburt, zaś ojcem chrzestnym był pomysłodawca ufundowania sztandaru Zdzisław Szewczyk.

– To szczególny dzień nie tylko dla jednostki, ale i dla całego Jarosławia – podsumował imprezę wiceburmistrz Jarosławia Andrzej Mazurkiewicz.

## Świąteczne awanse i kwiaty

Z okazji tegorocznych obchodów święta Wojska Polskiego w Klubie Garnizonowym w Przemyślu odbyła się akademicka z udziałem władz wojewódzkich, samorządowych, zaproszonych gości i wojskowych. W jej trakcie odczytano rozkazy ministra obrony narodowej Stanisława

Dobrzańskiego oraz dowódcy Krakowskiego Okręgu Wojskowego gen. dyw. Zenona Bryka, w których wyrazili oni swoje uznanie dla pracy i wysiłku wszystkich żołnierzy, pracowników cywilnych i dowódców poszczególnych jednostek z 14 Brygady Pancerniej Ziemi Przemyskiej im. Jana Karola Chodkiewicza.

Nie obyło się bez szczególnych podziękowań skierowanych do żołnierzy z Przemyśla, Jarosławia i Żurawicy, którzy pomagali powodzianom w gminie Borowa.

Podkreślono także współpracę 14 Brygady Pancerniej z ukraińskim 310 Pułkiem Zmechanizowanym z Rawy Ruskiej, która prowadzona jest w ramach polsko-ukraińskiego batalionu z myślą o wykonywaniu zadań w trak-

cie misji pokojowych na całym świecie.

W tym samym dniu wiceprezydent miasta Przemyśla Robert Choma wraz z wiceprzewodniczącym Rady Miejskiej złożyli wiązanki kwiatów przed Pomnikiem Nieznanego Żołnierza na cmentarzu wojskowym. (JAS.) (R)

## Z Alcatelom po telefon

We wtorek, 19 sierpnia, w Urzędzie Gminy w Żurawicy odbyło się spotkanie władz wojewódzkich i samorządowych z gmin, które uczestniczyć będą w realizacji inwestycji polegającej na kompleksowej telefonizacji tychże gmin.

W spotkaniu udział wzięli ponadto: Pełnomocnik Rządu ds. Telefonizacji Wsi Marek Sawicki, Dyrektor Marek Adameczek z Dyrekcji Okręgu TP S.A. w Krakowie oraz Dyrektor Zakładu Telekomunikacji w Przemyślu Antoni Dziuban. To robocze spotkanie jest wynikiem umowy, jaka została podpisana z firmą Alcatel na dostawę sprzętu umożliwiającego przeprowadzenie wyżej wymienionej inwestycji, a mającej objąć 25 gmin z terenu naszego województwa, które wyraziły chęć wspólnej jej realizacji.

Mamy dla naszych czytelników jeszcze jedną istotną informację, uzyskaną dzięki uprzejmości Joanny Wymieniekiej z Sekcji Analiz Rynkowych i Promocji TP S.A. w Przemyślu. Otóż już od poniedziałku, 25 sierpnia, połączenia internetowe realizowane z terenu naszego województwa za pośrednictwem ogólnopolskiego numeru dostępu do sieci Internet (0-20 21 22) taryfowane będą jak połączenia miejscowe, czyli po 19 groszy za każde rozpoczęte 3 minuty. (R)

## Jarosław ma więcej ulic

Jarosławski rynek i przyległe do niego ulice stały się własnością miasta. Do tej pory ich właścicielem i administratorem był wojewoda przemyski. Decyzją Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej w posiadanie miasta przeszedł rynek i ulice: Grodzka, Spytka, Sobieskiego, Przemyska i Franciszkańska.

– Wraz z przejściem tych dróg spada na nas obowiązek administrowania nimi, a także utrzymywania ich w czystości – informuje zastępca burmistrza Franciszek Grabowski.

Władze miejskie zastanawiają się, co zrobić z odzyskanym miastem. Problem dotyczy głównie rynku, który obecnie jest wielkim parkingiem. Według jednej z koncepcji rynek zostałby przekształcony w teren handlowo-rekreacyjny.

– Mielibyśmy zamknięty ciąg handlowy w okolicach ratusza, pomiędzy Bramą Krakowską a Małym Rynkiem, ale to jest tylko jedna z propozycji – mówi burmistrz Grabowski.

Aby bardziej ożywić rynek, Urząd Telekomunikacyjny planuje uruchomić tam całonocny punkt telefoniczny, natomiast jeden z banków chce ustawić bankomat. Ekk

## Jarmark u dominikanów

Jak co roku tłumy wiernych uczestniczyły w uroczystościach odpustowych, które odbyły się w piątek 15 sierpnia w Klasztorze oo. Dominikanów w Jarosławiu. Tegoroczne święto miało szczególny charakter, gdyż uczestniczył w nim metropolita przemyski arcybiskup Józef Michalik. Odpustowi jak zawsze towarzyszył wielki jarmark. Wokół klasztoru od rana jarosławianie mogli kupować kolorowe koguciki, serca z pierników i setki innych drobiazgów. Pogoda dopisała.



Jan SOLEK

## O prawo do handlu w niedzielę

Do Zarządu Miasta Przemyśla skierowane zostało pismo o cofnięcie decyzji, zakazującej handlu na „Zielonym Rynku” w niedzielę. Autorem jego jest zastępca przewodniczącego Zarządu Przemyskiego Stowarzyszenia Kupieckiego Andrzej Kicman.

Niedemokratyczna, zdaniem Stowarzyszenia, decyzja władz miejskich jest krzywdząca i nie ma racjonalnego uzasadnienia, zaś sztuczne wydłużenie godzin pracy w dni powszednie do godz. 20.00 nie poprawiło sytuacji osób, dla których praca na „zielniaku” jest często jedynym źródłem utrzymania. Niedziela – według autorów pisma – jest najczęściej jedynym dniem, w trakcie którego można bez strat zbyć produkty łatwo psujące się, co dotyczy szczególnie rolników.

W innym piśmie skierowanym do Zarządu Miasta Andrzej Kicman protestuje przeciw zmianie administratora „Zielonego Rynku”, którym dotychczas jest przemyskie Niezależne Forum Prywatnego Biznesu, a miałyby zostać KKS Czuwaj. Handlowcy obawiają się, że jeżeli klub sportowy przejmie targowisko i korzyści z niego płynące, zatrzymane zostaną na „zielniaku” niezbędne inwestycje. (R)

## Darczyńców było wielu

Na swoim nadzwyczajnym posiedzeniu Rada Miasta Przemyśla podjęła uchwałę o przyznaniu „Caritasowi” sumy 20 tys. zł z przeznaczeniem na pomoc dla powodzian.

Ponadto 10 tys. zł Rada przyznała na zorganizowanie kolonii dla dzieci z terenów objętych powodzią. Na ten sam cel, z własnych środków, w kwocie 3 tys. zł, dołożył Wydział Edukacji i Sportu UM. Kolonia dla ok. 30 dzieci z terenu województwa opolskiego i wrocławskiego odbyła się w Ruszelczycach, od 4 do 17 sierpnia (ośrodek Komendy Hufca ZHP Ziemi Przemyskiej). Inicjatywa Wydziału Edukacji i Sportu, który zapewnił noclegi, pełne wyżywienie i dodatkowe atrakcje, została wydatnie wsparta przez różne podmioty gospodarcze i osoby prywatne. Swoją pomoc zadeklarowały m.in. takie firmy jak: ART Meble „Mospol”, Frotpol, Bank Śląski, Niezależne Forum Prywatnego Biznesu, Restauracja „Polonia”, Astra-Polena, Eko-Montaż, Piekarnia „Ciochoń”, Sklep Motoryzacyjny „Elf”, Centrum Kulturalne, Kino Kosmos, Miejski Zakład Komunikacji, Arboretum w Bolestraszczykach oraz biura turystyczne Budget-travel i Polonez.

Pomocy powodzianom udzieliły także spółki, dla których Gmina Miejska Przemyśl jest organem założycielskim: Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej (1 tys. zł), Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej (2,4 tys. zł), Miejskie Przedsiębiorstwo Energii Ciepłej (3 tys. zł) i samochód z kierowcą oddelegowany na jeden dzień) oraz Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji (10 tys. zł), które także przydzieliło samochód z kierowcą do dyspozycji przez dwa tygodnie. (R)

## Udany debiut

Bardzo udanie zadebiutowali w Mistrzostwach Polski w Kolarstwie Górskim, które odbyły się 16 i 17 sierpnia, dwaj „gorale” z Przemyskiego Klubu Rowerowego „Hobo”.

Obaj startowali w kategorii orlików (19-23 lata) i w gronie 57 rówieśników oraz 17 seniorów (elita) mieli do pokonania 6 okrążeń bardzo trudnej, 8200 metrowej trasy.

Obaj ukończyli wyścig i ostatecznie zostali sklasyfikowani: Dariusz Gałęza na 10., a Marcin Kosterkiewicz na 19. miejscu. Więcej o ich starcie i tych zawodach za tydzień. (R)

## Zamiast wiz – norma dolarowa

Od 17 sierpnia obywatele Ukrainy przybývający do naszego kraju zamiast wiz, które zostały zniesione zgodnie z umową o ruchu bezwizowym podpisaną w czerwcu br., muszą na przejściach granicznych okazać odpowiednią ilość zachodniej waluty.

Choć w środkach masowego przekazu jako limit dzienny podawana jest stawka dolarowa, to jak przekazał nam naczelnik Wydziału Kontroli Ruchu Granicznego w Komendzie Bieszczadzkiego Oddziału SG por. Bogusław Ślęzyk, respektowane są również inne „mocne” waluty, ale nie złotówki. Norma, o której mowa, to 50 dolarów na dzień dla osób dorosłych oraz 30 dolarów na dzień dla uczestników wyjazdów organizowanych przez biura podróży. Dla dzieci od lat 7 do 16 obowiązują

połowa stawki dla osób dorosłych. Określona została również minimalna ogólna kwota 200 dolarów, którą należy posiadać przy wjeździe.

Zniesienie wiz nie miało widocznego wpływu na zwiększenie napływu Ukraińców do Polski, a z powodu braku odpowiedniej puli dewiz już pierwszego dnia z granicy zawróconych zostało 114 obywateli tego kraju. 18 sierpnia ta przykrość spotkała 23 osoby, a do godziny 7.00 rano – 19 sierpnia, kolejne 13 osób.

Choć o zastosowaniu limitów dolarowych mówiło się już od pewnego czasu, a o konkretnym ich wprowadzeniu od 17 sierpnia strona ukraińska została poinformowana na dziesięć dni przed tą datą, wielu z podróżnych narzekało na brak informacji w tej sprawie i w ukraińskich środkach masowego przekazu.

Jak powiedział nam naczelnik B. Ślęzyk, dodatkowe kontrolo-

wanie posiadanych przez Ukraińców pieniędzy nie jest zbytnim problemem dla straży granicznej, o wiele więcej ich miano z lipnymi zaproszeniami i voucherami. Obywatel Ukrainy przy przekraczaniu granicy musi zadeklarować, na jak długo wyciąga swój pobyt, który w przypadkach koniecznych może zostać przedłużony w biurach paszportowych urzędów wojewódzkich zasadniczo maksymalnie do 90 dni. W stosunku do podróżnych, którzy przekroczą zadeklarowaną długość pobytu, wyciągane będą odpowiednie konsekwencje, ograniczające ich możliwości przyjazdu do naszego kraju w przyszłości.

Ruch bezwizowy dotyczy oczywiście także Polaków wyjeżdżających na Ukrainę, a do 19 sierpnia strona ukraińska nie podała żadnych limitów i ograniczeń dewizowych z tym związanych. (R)

Zarząd Przemyskiej Spółdzielni Mleczarskiej w Przemyślu

zatrudni osobę na stanowisku KIEROWNIKA DZIAŁU PRODUKCJI

Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie ze znajomością zagadnień z zakresu technologii produkcji art. spożywczych oraz 3-letnia praktyka w zawodzie. Informacji udziela Zarząd Spółdzielni, Przemyśl, ul. Słowackiego 82, tel. 786-054

Zakłady Mięsne „Jarosław” S.A. w Jarosławiu zatrudnią pracowników w zawodach: elektronik, automatyk, budownictwo.

Preferuje się wykształcenie wyższe, uprawnienia oraz znajomość języków obcych.

RADIO **HOT** 66,89 MHz ul. Wybrzeże Kościuszkowskie 70

**Możesz wygrać!**

- \* mikser, pudełko do żywności, makarony od MALMY codziennie od poniedziałku do piątku o 7.06 – konkurs „Poranny czas na...”
- \* pięćdziesiąt złotych od sponsorów RULETKI Radio HOT codziennie od poniedziałku do piątku od 9.00 do 11.00
- \* Stołek na czterech nogach i fotel na kółkach od ADIGE codziennie od poniedziałku do piątku w Letnim Studiu Radio HOT od 11.00 do 13.00
- \* Zaproszenia do kin, dyskotek, na rozgrywki sportowe...

w naszych codziennych programach

**Radio HOT – Przemyśl – UKF 66,89 MHz**

# Człowiek z misją

Kiedy pod koniec czerwca okazało się, że żadna licząca się partia ani organizacja nie wystawi Mieczysława Bilińskiego do wyborczych wyścigów, senator sam powołał komitet, który poparł jego osobę. Szefem tej egzekutywy został Stanisław Helowicz, emeryt dorabiający w senackim biurze w Jarosławiu. Reszta składu Społecznego Komitetu Poparcia Senatora miała działać konspiracyjnie. Wśród stowarzyszeń mających wspierać senatora wymieniono nie istniejące organizacje.

Tydzień temu w Wojewódzkim Biurze Wyborczym w Przemyśle zarejestrowano listy kandydatów na parlamentarzystów. W gronie osób ubiegających się o mandat senatora znalazł się także Mieczysław Biliński. Wrześniowa kampania będzie drugą w jego politycznej karierze. Po raz pierwszy ubiegał się o głosy wyborców cztery lata temu. Z powodzeniem. Uzyskał wtedy drugi wynik w województwie i jako senator jesienią 1993 r. zameldował się w Warszawie na Wiejskiej. Trafił do klubu „Solidarność”. W powtórnej bitwie o Senat nie będzie już jednak uczestniczył pod sztandarami związku. Tym razem jego polityczne zaplecze stanowi anonimowy klub sympatyków kierowany przez Stanisława Helowicza z Jarosławia.

– Mogę powiedzieć tylko, że istniejemy – oznajmia inżynier Stanisław Helowicz.

– Społeczny Komitet Poparcia Senatora Bilińskiego, liczy 24 osoby. Kto to jest? Nie mogę panu tych nazwisk wymienić. Te osoby nie żyją sobie tego.

Słychać trzask odkładanej słuchawki. Dla wielu wyborców rozstanie Bilińskiego z „Solidarnością” było zastanawiające. Co się stało, że doszło do rozvodu tak dobrze zapowiadającego się małżeństwa? – pytało.

Kiedy na początku tego roku, raz jeden, rozmawiałem z senatorem Mieczysławem Bilińskim, był bardzo rozczarowany. – Widzi pan, co się dzieje – skarżył się. – Ja jako parlamentarzysta miałem zapewniony obowiązek we władzy, a zostałem pominięty. W „Solidarności” obowiązuje teraz tendencja, żeby mnie wyciąć i zabronić działać. Ale ja, proszę pana, nie mogę sobie na to pozwolić. Nie dam się. Ja mam duże doświadczenie, mam dzieci na stanowiskach, jestem szanowany i trudno, żebym dał się tak o, po prostu wyciąć. I to komu, dzieciom – dodawał stanowczo.

Później senator nie chciał już ze mną rozmawiać. Twierdził, że nie ma czasu albo nie podchodził do telefonu. Jednak danego słowa, że nie da się wyeliminować z wyborczej gry, dotrzymał.

## Entuzjasta blichtru

W trakcie różnorodnych uroczystości kościelno-patriotycznych, w których senator Biliński niemal zawsze uczestniczy, jego osobą nigdy nie rzucała się w oczy. Starszy pan, niskiego wzrostu, o ostrych rysach twarzy i mocno zarysowanych, krzacza-

stych brwiach, lekko łysiejący, korpulentny.

– Nigdy się nie wyróżniał, zawsze pozostawał w tle. Przypuszczam, że imponowały mu gale, parady. Lubił pokazywać się na różnych podiach i trybunach i kwieciste wedy przemawiał. Lubił blichtr – charakteryzuje kolegę jeden z parlamentarzystów.

W ciągu czteroletniej kadencji Mieczysław Biliński nie opuścił ani jednego plenarnego posiedzenia Senatu i zawsze był obecny na spotkaniach komisji, do których należy. Szczycił się tym. – To prawda, że był bardzo pilnym uczestnikiem obrad i wielokrotnie zabierał głos, ale zdecydowana większość z tych wystąpień nie miała żadnego znaczenia. Było to powtarzanie tez, twierdzeń, opinii, które wcześniej zostały już wypowiedziane. Nikogo oczywiście specjalnie to nie obchodziło, bo i tak wszyscy wiedzieli, jak głosować, ale senator potrzebował wystąpienia sam dla siebie. Wiedział, co robi. Sądzę, że przygotowywał się już wtedy do kolejnej kampanii wyborczej, dlatego całe to gadulstwo powieliał i następnie rozsyłał po całym terenie: księżom, pielęgniarkom, nauczycielom itd. Być może teraz mu się to przyda – kalkuluje dobrze zaznajomiony z tajnikami Wiejskiej, proszący o zachowanie anonimowości rozmówca.

## Adorator prawdy

Senator Mieczysław Biliński twierdzi, że jego życiową dewizą jest służenie prawdzie. – Od wieków trwa nieprzerwana walka z prawdą. Prawda jednak jest nieśmiertelna, a kłamstwo ginie szybko śmiecią... – cytował w jednym z propagandowych materiałów słowa księdza Jerzego Popiełuszki. Upodobał sobie zresztą nie tylko tę ideę. Równie często posługiwał się takimi pojęciami jak: Bóg, Kościół, Dobro, Ojczyzna, Wiarę... Jego żona twierdzi nawet, że sprawowanie przez senatora mandatu to nic innego jak wypełnianie postania, misji dla dobra Boga, kościoła, bliźniego i prawdy.

– Być może senator Biliński rzeczywiście ceni prawdę, jednak ja osobiście doświadczyłem, jak się z nią rozmija. Podam tylko dwa przykłady – wspomina były burmistrz Kańczugi Bogusław Zięba. – Kiedy mi się przedstawiał na jednym ze spotkań, podał, że ma tytuł doktora ekonomii. Później dowiedziałem się, że bujał.

Pod koniec ubiegłego roku byli działacze prowańskowskiego BBWR zawiązali konkurencyjne dla jednoczącej się prawicy ugrupowanie pod nazwą „Blok dla Polski”. Wśród nich był Biliński.



Senator lubi pokazywać się na różnych trybunach.

Senator pytany o swe związki z BdP wypierał się. – Nie mam nic wspólnego z Blokiem dla Polski – zaprzeczył w Jarosławiu uczestników mitingu z senator Jadwigą Stokarską.

Tymczasem w Warszawie w dalszym ciągu ściśle współpracował z liderami dawnego BBWR. Senator Biliński zamiast poparcia BdP postarał się o względy innych organizacji. Należał do nich Parlamentarna Zespół do spraw Rodziny – ugrupowanie katolickie, a także stowarzyszenia: Osób Represjonowanych oraz Osób Poszkodowanych przez Los (Sprawnych Inaczej). Sęk w tym, że żadne z wymienionych Stowarzyszeń nie istnieje. – Pierwszy raz słyszę te nazwy. W naszym rejestrze na pewno nie figurują – powiedziała urzędniczka z Wydziału Spraw Obywatelskich Urzędu Wojewódzkiego w Przemyśle. – Być może chodzi o zarejestrowane niedawno Stowarzyszenie Osób Represjonowanych w Stanie Wojennym – zasugerowała.

– Aby rozwiązać wszelkie wątpliwości w tej sprawie, informuję z całą stanowczością (...), że stowarzyszenie nigdy nie deklarowało poparcia kandydatury senatora Mieczysława Bilińskiego. Co wie-

twie – głównie w Liceum Ekonomicznym w Jarosławiu jako mianowany nauczyciel do 1991 roku. Na lekcjach akcentowałem, w miarę możliwości, pierwiastki patriotyczne, religijne i moralne – chwalił się, kreśląc kiedyś swoją biografię kandydat na senatora.

Nie tak go jednak zapamiętali uczniowie. Maria König: – O, pamiętam go doskonale – wspomina. – Był bardzo rygorystyczny. Pamiętam, jak zabrał mi w szkole srebrny pierścionek i nigdy później już nie oddał. Zawsze miałam ochotę się go zapytać, co zrobił z biżuterią odbieraną dziewczynom w szkole. Czy był nieprawomysłny, antyrządowy? – Absolutnie! Twierdził nawet, że żarliwiej niż niejednego działacza ZNP-owski tępił naturalną skłonność młodzieży do wolności i swobody. Powiadano wtedy, że profesor Biliński, choć jeszcze młody, nie znosi jazzu i bikiniarzy.

Waldemar Mikołowicz: – Pamiętam go od czasów szkolnych. Byłem jego wychowankiem. Uczyl mnie tajników ekonomii. Nauczyciele w tych czasach używali czasami dwuznaczników, sugerowali uczniom, że trzeba myśleć i doszukiwać się podskórnych znaczeń w tym, co mówią. Jednak Biliński nie pozostawiał wątpliwości, że jest zwolennikiem ekonomicznych teorii Hilarego Minca.

Przez jakiś czas był Biliński aktywnym działaczem ZNP. Ale podczas przełomu sierpniowego podobnie jak miliony innych ludzi opowiedział się za „Solidarnością”. W życiu się wspomina nawet, że w stanie wojennym opiekował się rodziną jednego z internowanych. – Być może i tak było, co mówił działacz jarosławskiej „Solidarności” Andrzej Wyczawski. – Jednak ja pamiętam, że pojawił się w naszych kręgach dopiero w roku 1990. Nikt go nie znał. Potwierdza to Andrzej Mazurkiewicz i inni działacze z tego okresu.

Ale w wyborach samorządowych w 1990 roku znalazł się na listach wyborczych Komitetu Obywatelskiego i został radnym. Był przy tym bardzo ambitny i wysoko mierzył. Radnym sugerował, że burmistrzem winien być starszy, doświadczeniem w życiu i najlepiej ekonomista. W jarosławskiej radzie podobne kryteria spełniał jeden tylko człowiek – Mieczysław Biliński. Ale burmistrzem nie został. Trafił natomiast do Zarządu Miasta. – To była wielka pomyłka – wspomina Andrzej Wyczawski, kolega z Zarządu. – Senator co rusz przekonywał o swej nie-

kompetencji. Dlatego szybko został z władz miasta wyrzucony.

## Mąż opatrnościowy

W międzyczasie Biliński przeszedł na emeryturę. Zaczął aktywnie działać w „Solidarności” i ZChN. – Trafił się nam prawdziwy mąż opatrnościowy – opowiada szef regionalnej „Solidarności” Krzysztof Kłak. – Jeden z kolegów zrezygnował z pracy i nie było kogo zatrudnić w biurze „Solidarności” w Jarosławiu. Biliński pasował jak ulał.

Niedługo potem Wałęsa rozwiązał parlament. „Solidarność” przygotowywała się do wyborów. Na jednym z posiedzeń Zarządu Regionu w Przemyśle zaproponowano kandydaturę Bilińskiego do Senatu. – Zgłoszono go, bo mnie bardzo o to prosił – opowiada działacz związkowy z Jarosławia Marian Kozłowski. – Wtedy nie myślałem, że moja propozycja zostanie przyjęta – wspomina szef rzę Kozłowski.

Podobnie jak on sądziło wielu działaczy. Jednak Mieczysław Biliński wykazał, jak bardzo jest sprawny i ambitny. – Sam zebrał przeszło dwa tysiące podpisów z poparciem, przystąpił do wyborów i wygrał – mówi K. Kłak.

Mało brakowało, a przyszły senator kandydowałby nie z ramienia „Solidarności”, lecz z ZChN. – Jego kandydatura została już nawet zatwierdzona przez Zarząd Główny – przypomina prezes ZChN w województwie przemyskim Roman Zeman. – Nagle uznał jednak, że Zjednoczenie do niczego nie jest mu potrzebne i całkiem się wypisał z organizacji. Poszedł z „Solidarnością” i chyba na tym wygrał.

Czy „Solidarność” była również zadowolona? – Na początek tak, świętowaliśmy – mówi Kłak. – Przecież nasz kandydat, jako jeden z dziesięciu w Polsce, wszedł do parlamentu, ale kłopoty i konflikty zaczęły się niebawem. Senator w ogóle z nami nie chciał współpracować. Raczej chciał się w okolicach władz wojewódzkich. Choć teoretycznie był senatorem opozycyjnym, to wraz z PSL-owcami odstawiał pomniki, obeliski, brał udział w uroczystościach, wygłaszał przemówienia. To mu imponowało. Nawet na manifestację do Warszawy 31 sierpnia nie pojechał, choć byli tam wtedy wszyscy senatorowie i władze związku. On wołał w tym dniu odstawiać jakiś kamień w okolicy. W związku zartowano nawet, że Biliński został ministrem wojewody – przypomina szef związku. Przez cały czas nie chcieliśmy publicznie o tym mówić, sądząc, że na jednej nieszczęśliwej kadencji się skończy. Ale senatorowi spodobały się salony władzy. Postanowił pokrzętać się tam jeszcze jakiś czas.

– Mąż wszystkim dobrze życzy i popiera całą prawicę, zwłaszcza AWS – powiada żona senatora. Jak to jest możliwe, skoro rywalizuje z kandydatami AWS? – Mąż nie rywalizuje z AWS. Chce odebrać wyborów lewicy i Unii Wolności oraz przekonać tych, którzy wcześniej nie głosowali – zapewnia małżonka.

JAN SOLEK

Niepubliczna Szkoła Biznesu w Przemyśle prowadzi nabór słuchaczy na policealne, dwuletnie, zaoczne

studium menedżerskie,  
studium finansów i rachunkowości,  
studium marketingowe,  
studium hotelarstwa i argoturystyki.

Szczegółowych informacji udziela i wpisów dokonuje sekretariat szkoły w Przemyśle, ul. Dworskiego 100 (budynek Zespołu Szkół Zawodowych) od poniedziałku do piątku w godzinach 9.00-15.00, tel. 78-82-16.

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” w Przemyśle

wydzierżawi lokal użytkowy w miejscowości Grochowce

– warunki dzierżawy do uzgodnienia z zarządzie G.S. Przemyśl, ul. Batorego 26 tel. 78-38-36.



UNIA POLITYKI REALNEJ



zaprasza  
dnia 21 sierpnia

na spotkania z Januszem Korwin-Mikke oraz kandydatami na posłów z ramienia Komitetu Wyborczego Obywateli „Unia Prawicy Rzeczypospolitej”

- MOK Radymno g. 16.00
- MOK Jarosław g. 18.00
- Sala Przemyskiego Towarzystwa Przyjaciół Muzyki g. 20.00

# Wyeliminować nietrzeźwych

Podobnie jak w całym kraju, na terenie naszego województwa – od 14 do 17 sierpnia – trwały policyjne działania pod hasłem „Trzeźwość”. Nieprzypadkowo akcję tę zaplanowano na te właśnie dni, kiedy wielu kierowców, korzystając z tzw. „długiego weekendu” wyjechało na trasę.

Również nieprzypadkowo policjanci mówiąc o celu akcji twierdzą, że chodzi o wyeliminowanie jak największej ilości nietrzeźwych użytkowników dróg. Wszak wyeliminowany nietrzeźwy to uratowani ludzie – jego potencjalne ofiary oraz on sam.

Rozwój motoryzacji pociąga za sobą wzrost ilości ofiar i co do tego nie ma żadnych złudzeń, ale liczba ofiar wypadków, których sprawcami byli nietrzeźwi,

jest przerażająca. Zupełnie niewinni ludzie – pasażerowie, piesi i prawidłowo jadący kierowcy – giną tylko dlatego, że ktoś usiadł za kółkiem po kieliszku i nie potrafił zapanować nad pojazdem.

Przez cztery doby policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego kontrolowali kierowców jadących po drogach naszego województwa. Rezultaty tych działań to 621 mandatów nałożonych za rozmaite wykroczenia oraz 36 zatrzymanych kierowców, którzy w wydechnym powietrzu mieli ponaddozuszczalną dawkę alkoholu.

36 nietrzeźwych na kilka tysięcy skontrolowanych to bardzo niewiele, ale do czego mogło dojść, gdyby tych 36 kontynuowało jazdę – wystarczy uważa na lektura „Kroniki policyjnej”.

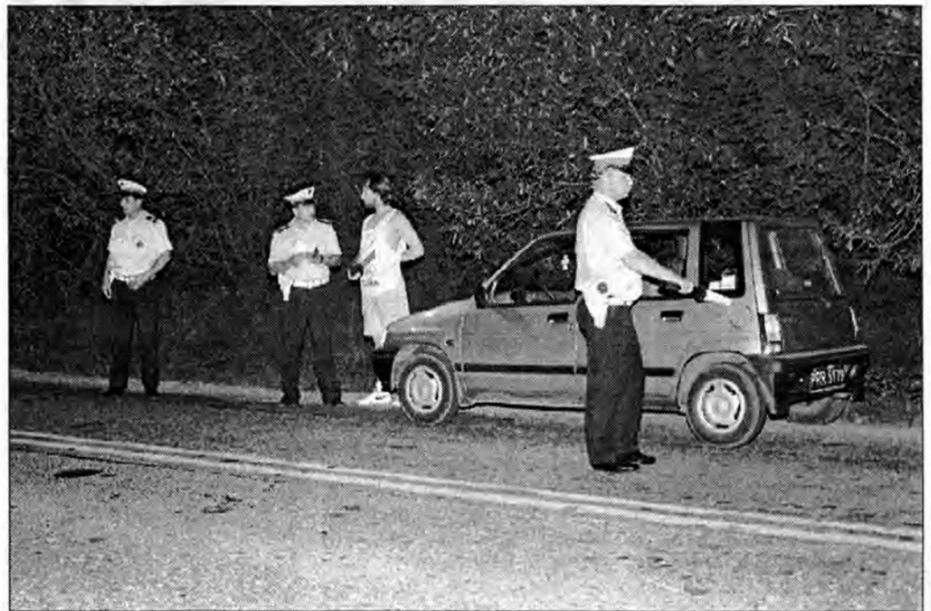
W Przemyślu w pierwszy dzień akcji „Trzeźwość”, kilka minut po 22. biała łada sa-

mara wypadła z ul. Rogozińskiego i skręcając w Borelowskiego ściera solidny słup sygnalizacji świetlnej, który upadł w to miejsce, gdzie zazwyczaj stoją piesi czekający na zielone światło. Na szczęście nie było tam nikogo. Kierowca porzucił auto obok sąsiedniego bloku i razem z dwoma pasażerami uciekł. Przygodni świadkowie twierdzą, że cała trójka była pijana (ponieważ auto należało do wojskowego, sprawą zajmuje się Zandarmeria Wojskowa).

Tym razem obeszło się bez ofiar, ale ile takich historii kończy się śmiercią lub poważnymi ranami.

ZDJĘCIA JACEK SZWIC

Od czwartku do niedzieli na drogach naszego województwa wydarzyło się 13 wypadków i 24 kolizje, rannych zostało 17 osób.



Około stu policjantów z Ruchu Drogowego przez cztery doby kontrolowało kierowców jeżdżących po drogach naszego województwa.



Łada samara porzucona przez – zapewne nietrzeźwego – kierowcę.



Solidny słup ścięty przez ładę upadł w miejsce, w którym zwykle stoją piesi.

## CIKAWOSTKA

### Całkiem przyjemne nagłe wypadki

Zarówno kierowcy wszelkich pojazdów, jak i ich pasażerowie mogą być zupełnie spokojni w nagłych wypadkach, o ile wcześniej zaopatrzą się w odpowiednie apteczki pierwszej pomocy.

Niektóre z tych specjalnych apteczek można nabyć również w Przemyślu. Sprzedawcy apteczek затroszczyli się, by ich klienci mogli zakupić towar najlepszej jakości. Zgodnie z obowiązującymi przepisami, wśród tych medykamentów nie mogą znaleźć się żadne środki silnie działające. Innych wytycznych co do apteczek

pierwszej pomocy minister zdrowia nie daje. Oczywiście ważne, by posiadać wodę utlenioną, bandaże, proszki skuteczne przy bólu głowy, plastry itp. To ważne i zrozumiałe, ale w zestawie apteczki, którą przyniósł nam jeden ze zmotoryzowanych – przypomina mi: służącej do pierwszej pomocy – znajduje się ni mniej, ni więcej, ale... prezerwatywa! – *Jakiegoż rodzaju ma być moja pierwsza pomoc, w przypadku tegoż specyficznego jak na apteczkę samochodową medykamentu?* – pyta filuternie nasz czytelnik i oczy mu się śmieją.

W rzeczy samej, trudne pytanie. Na tyle trudne, aby poszukać odpowiedzi u fachowca. Dyrektor Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego dr med. Andrzej Frey zapytany o sens umieszczania w apteczce samochodowej prezerwatywy, ubawił się serdecznie. Jednak już zupełnie poważnie stwierdził, iż większość chorób przenoszonych drogą płciową szerzy się właśnie w środowisku kierowców. Oznajmił też, że lepiej, gdy ten „środek” znajdował się będzie w ściśle określonym, bezpiecznym miejscu, niż wstydliwie ukrywany w najprzeróżniejszych schowkach.

Skład apteczek pierwszej pomocy zależy jedynie od pomysłowości i inwencji twórczej ich producentów. Jak widać na załączonym zdjęciu, pomysłodawca tej apteczki był szalenie przewidujący i zadbał, by posiadać jego dzieła przygotowani byli na każdą ewentualność.

Motto na kończące się wakacje: „Z apteczki bez obaw”. Miłej podróży!

AGNIESZKA NOWOSIADŁY



Z apteczki bez obaw.

## 5 stref ekonomicznych

# Ożywienie pod specjalnym nadzorem

Zarząd Stowarzyszenia Gmin Małopolski jest zdania, że na tym terenie należy utworzyć pięć Specjalnych Stref Ekonomicznych. Miałyby one powstać w: Krakowie-Nowej Hucie, Tarnobrzegu-Stalowej Woli, Przemyślu-Rzeszowie, Lublinie i Starachowicach-Skarżysku Kamiennej.

Małopolska jest regionem wymagającym ożywienia gospodarczego. Szczególnie ze

względem na bardzo wysoki poziom ukrytego bezrobocia agrarnego sięgającego 700 tysięcy osób. Powołanie specjalnych stref ma pozwolić na pośrednie i bezpośrednie utworzenie ok. 200 tysięcy nowych miejsc pracy.

### Małopolska 2000

Utworzenie takich stref w Małopolsce stwarza także możliwość zwiększenia współpracy tego ważnego makroregionu z państwami Grupy Wyszehradzkiej i Europy Wschodniej, a szczególnie

Ukrainą, przy jednoczesnym rozwoju infrastruktury, szczególnie tras komunikacyjnych z autostradą A-4 na czele.

Gdyby pojawiły się ewentualne inwestycje dla kapitału zagranicznego i krajowego, władze samorządowe regionu są gotowe udzielić wszechstronnego poparcia dla utworzenia Specjalnych Stref Ekonomicznych. Ich powstanie stałoby się ważnym i koniecznym elementem realizacji Małopolskiego Programu Rozwoju „Małopolska 2000”. (R)

**SADARO**  
Export-Import,  
Przemyśl, ul. Grażyny 16,  
tel. 78-33-16

**ZATRUDNI:**

- technika budowlanego (wiek 35-40 lat, prawo jazdy, dyspozycyjność)
- murarza
- hydraulika
- malarza

**CENTRUM HANDLOWE SADARO**

**wynajmie pomieszczenia na działalność hurtowo-detaliczną**

Przemyśl,  
ul. Zielińskiego 14,  
tel. 78-33-16

FIRMA OŚWIATOWO-USŁUGOWA „STIMULUS” organizuje dla **MATURYSTÓW '98!!**

- całonocny kurs z niemieckiego przygotowujący do matury, egzaminów wstępnych do NKJ/D, na germanistykę i inne kierunki
- kurs pisania wypracowań z j. polskiego

**DLA ZAINTERESOWANYCH**

- j. niemiecki, j. angielski i j. rosyjski w biznesie,
- j. polski dla cudzoziemców

**ZAPISY:**  
poniedziałek i środa w godz. 17.00-18.00 tylko do 22 września '97

Biblioteka Austriacka – Przemyśl, ul. Kościuszki 2,  
Informacje: tel. 78-78-66 od 31.08.97, tel. 678-78-66  
Pamiętaj: „Narzędzi nie używane zanikają”  
J.B. Lomack  
**a więc rusz głową!!!**

W kasie miasta zaczyna brakować pieniędzy

# Miłosierdzie gminy

196 tysięcy złotych będzie musiał wypłacić gminie miejskiej MKS Polonia Przemyśl, ażeby pokryć dług z tytułu pobieranych opłat za handel bazarowy na stadionie przy ulicy Sportowej. Ma na to niewiele ponad dwa tygodnie!

Takie ustalenia zapadły podczas spotkania kierownictwa klubu z przedstawicielami władz Przemyśla, które odbyło się w ubiegły czwartek. Jak nas poinformował wiceprezydent Przemyśla Robert Choma, władze miasta mogą zaciągnąć na ten cel pożyczkę bankową. Zgodnie z informacją, której udzieliła nam skarbnik gminy Maria Łańcucka – prośbę o umorzenie odsetek od długu władze Przemyśla odrzuciły. Tym samym nie powtórzyła się sytuacja z 1994, kiedy to za prezydentury Mieczysława Napolskiego podarowano klubowi około 200 tys. zł. W 1989 r. w kręgu osób zarządzających Polonią zrodził się pomysł udostępnienia stadionu prywatnym handlowcom. Wkrótce wokół płyty boiska zaczęły wyrastać jak grzyby po deszczu pierwsze „budy”. Sąsiedztwo dworców kolejowego i autobusowego sprzyjało interesom. Wyznaczone uprzednio opłaty targowe w znaczącym stopniu zasilają klubowy budżet. Oczywiście całe przedsięwzięcie zostało wcześniej uzgodnione z Zarządem Miasta, który dostrzegł tutaj szansę dla siebie. Wykorzystując bowiem ustawę o targowiskach z 1954 (!) roku doprowadził do podziału profitów,

zatrzymując pięć procent. Dziewięćdziesiąt pięć przypadło Polonii. W następnych latach proporcje ulegały zmianom ze stratą dla „sportu”, a korzyścią dla miasta.

Obecnie klub ma prawo do sześćdziesięciu procent zysków, co nie oznacza bynajmniej, że automatycznie chowa je do kieszeni. Zgodnie z przepisami całość zebranych od handlujących pieniędzy Polonia musi przekazać skarbnikowi gminy. Ten księguje je po stronie „dochodów”, by później odpisać z tego owe 60 procent na wynagrodzenie klubu. Dopiero teraz klubowy kasjer może się zgłosić po gotówkę. Jej wysokość jest różna, w zależności od uiszczonych kwot. Jednakże zawsze odpowiada wielkości sześćdziesięciu procent ogólnych wpływów.

## Czołowy klient

Procedura regulowania należności jest niewygodna dla obu stron. Łatwiej przecież wypłacić mniejszy grosz i łatwiej go też wyegzekwować. No, ale tak to się załatwia w całej Polsce. Tak czy siak od początku tego roku do końca lipca Polonia wpłaciła na konto miasta ponad milion czterysta tysięcy złotych uzbieranych na stadionie. Niebagatelny to zastrzyk, zważywszy na potrzeby Przemyśla. Trzeba przy tym pamiętać, że jako płatnik MKS zajmuje jedno z czołowych miejsc na liście „klientów” gminy. Natomiast w klasyfikacji dłużników ustępuje jedynie Ministerstwu Finansów. Warszawa nie wyasygnowała dotychczas miliona złotych z podatków od dochodów osobistych – poinformowała nas Maria Łańcucka, skarbnik gminy.

Na ten wątpliwy zaszczyt klub „pracował” przez siedem miesięcy, począwszy od pierwszego stycznia tego roku.



Ile można wydusić ze stadionu-bazaru?

Jego prezes Stanisław Gembarzewski powiada, że w okresie od 25 grudnia (Boże Narodzenie) do połowy lutego na bazarze panował zastój, handel nie szedł jak należy, spodziewanych dochodów nie osiągnięto. Miastu płacono z poślizgiem. Musiał to być wszelako iście bobslejowy ślizg, skoro główny sędzia (czytaj skarbnik miasta) ocenił go na 600 tysięcy punktów (czytaj złotych).

Zarząd Polonii zwrócił się więc do swojego wierzyciela z propozycją „kompensaty”, czyli inaczej

odpisania od długu 126 tysięcy złotych stanowiących jego 60-procentową gratyfikację. Zgodę uzyskał, ponieważ na taką sumę było w kasie pokrycie. Po odjęciu pozostało około 494 tysięcy, które Polonia powinna wpłacić, aby uzyskać swój stały procent. W tym przypadku chodzi o 296 tysięcy. Czysty dług wynosi więc 196 tysięcy złotych. Do wyrównania przed 5 września.

## Dochody z bazaru

Dochody, jakie klub osiąga z bazaru, idą w miliony złotych

rocznie. Około 20 procent zysków przeznaczają się na utrzymanie obiektu. Do klubowej skarbnicy trafia więc nie 60, lecz 40 procent, ale i tak jest to naprawdę duża kwota.

S. Gembarzewski twierdzi, że jednak zbyt mała jak na potrzeby. Utrzymanie kilku sekcji sportowych dużo kosztuje. Co do pracowników administracyjnych jest ich raptem siedmiu, reszta to społecznicy z prezesem włącznie. Pensje etatowców nie są tak wysokie, jakby się mogło zdawać – za-

pewnością prezes. Pogłoski o małych dochodach związanych z centrum dowodzenia klubem są po prostu nieprawdziwe. Tylko dzięki ofiarnej pracy działaczy Przemyśl ma dobrą koszykówkę. O pożytkach płynących z uprawiania sportu mówić zbyt długo nie trzeba. Sport przede wszystkim wychowuje, stwarza pole dla zdrowej rywalizacji, ukierunkowuje zainteresowania, wyrabia charakter. To szansa dla młodych... O długach prezes rozmawiać nie chce, bo i czym tu się chwalić.

– Ci, którym w życiu nic nie wychodzi, najwięcej nas krytykują i wszędzie dopatrują się „fauli”. Często powoduje nimi zawiść z powodu naszych sukcesów – kończy prezes Gembarzewski.

Sprawa długu Polonii wyszła na jaw przy okazji sprawozdania z wykonania budżetu miasta. Na zebraniu zwołanym z inicjatywy klubu radnyce „Przymierze” kilka dni temu padło pytanie o stopień zaawansowania prac przy budowie Zakładu Uzdatniania Wody dla Przemyśla. Odpowiedzialny za inwestycję wiceprezydent Robert Choma wyjaśnił, że opóźnienia wynikają z braku środków. Na dziś przydałoby się co najmniej pięćset tysięcy złotych, aby roboty przyspieszyć.

Wśród wielu innych przyczyn składających się na niedobory w kasie miejskiej natrafiono na przypadek Polonii.

Dlaczego tak późno zajęto się problemem? – można by zapytać. Zawiodła informacja na linii Wydział Finansowy-Urząd Miejski. Sprawozdanie z budżetu składa się co pół roku. Okazuje się, że zbyt rzadko. – *Może należałoby to robić częściej?* – zastanawia się wiceprezydent R. Choma.

Józef Fil.

WOJEWÓDZKI  
SZPITAL  
DLA NERWOWO  
I PSYCHICZNE  
CHORYCH  
W ŻURAWICY

ogłasza

## PRZETARG NIEOGRANICZONY

w trybie Ustawy o Zamówieniach Publicznych na wykonanie robót malarskich w budynkach oddziałów Szpitalnych. Szczegółowy zakres robót zawiera specyfikacja istotnych warunków zamówienia oraz przedmiot robót przygotowany przez Zamawiającego, który można otrzymać w siedzibie Szpitala.

### Termin realizacji zamówienia:

- rozpoczęcie robót – 15.09.1997 r.
- zakończenie robót – 15.11.1997 r.

Oferty należy składać w sekretariacie Szpitala w terminie do 3 września 1997 r. do godz. 9.00 Żurawica 492, tel. 713-044.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy spełniają wymogi określone w art. 22 Ustawy o Zamówieniach Publicznych oraz specyfikacje istotnych warunków zamówienia.

ZAPRASZAMY  
DO WZIĘCIA UDZIAŁU  
W PRZETARGU.

## Więcej światła

W połowie września na Gieldzie Papierów Wartościowych powinna pojawić się kolejna spółka akcyjna działająca głównie w południowo-wschodniej części Polski, a mająca swój oddział także w Przemyślu. Jest nią Przedsiębiorstwo Ampli S.A., zajmujące się sprzedażą hurtową i detaliczną materiałów elektrycznych. Firma świadczy ponadto usługi w zakresie projektowania oświetlenia.

W naszym regionie zrealizowano m.in. projekty oświetlenia elewacji kościoła OO. Reformatorów w Przemyślu, oświetlenie Kalwarii Pałacowskiej, iluminacje Ratusza i kamienic w Jarosławiu, specjalistycznego oświetlenia basenu budowanego w Przeworsku.

Przedsiębiorstwo Ampli powstało w Tarnowie w 1990 roku, początkowo jako spółka cywilna. W 1994 roku powołana została spółka akcyjna pod tą samą nazwą, a już 10 lipca br.

Komisja Papierów Wartościowych podjęła decyzję o dopuszczeniu do publicznej emisji akcji spółki. Sprzedaż 1.500.000 akcji serii E rozpoczęła się 11 sierpnia i praktycznie do południa tego samego dnia wszystkie one znalazły swoich nabywców. W tej sytuacji Spółka planuje wejście na GPW jeszcze we wrześniu bieżącego roku. Występująca w imieniu Zarządu

## Ścigali się

W trakcie weekendu, 16-17 sierpnia, na serpentynach wiodących przez Góry Słonne odbyła się kolejna eliminacja Górskich Samochodowych Mistrzostw Polski oraz Mistrzostw Europy Centralnej.

Do zawodów zgłosiło się 52 kierowców z czołówki krajowej i tylko 8 z zagranicy. Przy słonecznej pogodzie tłumy kibiców mogły obserwować zaciętą rywalizację między polskimi

Ampli S.A. pani Izabela Kazmierczak jest zdania, że pojawienie się dużych spółek akcyjnych w regionie Przemyśla nie tylko podnosi prestiż miasta, które staje się coraz bardziej atrakcyjne dla inwestorów pod względem ekonomicznym, ale także zapewnia dopływ kapitału na kolejne inwestycje. Również takie, które gwarantują nowe miejsca pracy. (R)

mistrzami kierownicy a „ścigantami” zza południowej granicy. Dla zaspokojenia ciekawości podajemy dziś pierwsze „trójki” w klasyfikacji generalnej. Szerza relacja z wyścigu za tydzień w kolumnie motoryzacyjnej. Wyniki:

16.08. 1. Rafał Podolski (formuła reynard), 2. P. Semlbauer (formuła opel lotus), 3. P. Ruisl (formuła estonia).  
17.08. 1. Rafał Podolski, 2. P. Semlbauer, 3. Robert Podolski (formuła estonia). M.B.

## CIEKAWOSTKA



## A co mi tam niedźwiedź

W ostatnim numerze pisaliśmy o niedźwiedziu grasującym w birczańskich lasach. Jednak prawdopodobnie siedmioletni Tomek Stawiński – mieszkaniec Łodzinki nie przestraszył się misia i wyruszył w towarzystwie taty na grzybobranie. Efektem była dorodna „rodzinka” borowików.

Lampy naftowe – moja miłość

# Kolekcjoner z duszą

Dostał ją w prezencie. Była połamana, lepka od brudu, zaśniedziała, wręcz śmierdząca. To go zniechęciło. Wyniósł ją na śmietnik. Następnego dnia ujrzał ją ponownie. I tak została do dziś. Nawet wtedy nie przypuszczał, że tak odmieni jego życie...  
Dziś, odnowiona, wyczyszczona, w pełnej krasie lśni blaskiem swej zapomnianej świetności. Od tamtego czasu minęło prawie 30 lat. A ona wciąż stoi dumnie wśród innych cennych lamp. I choć trudno określić jej pochodzenie i wiek, jest oczkiem w głowie właściciela, Zbigniewa Wanackiego – zbieracza-kolekcjonera, jak sam siebie określa.

**T**o właśnie od tej wyrzuconej na śmietnik lampy cynkowej i jeszcze fortepianu wiedeńskiego rozpoczęła się jego wielka miłość do lamp naftowych. Ale nie tylko lamp. W małym przemyskim mieszkanku Zbigniewa można obejrzeć również wspaniałą kolekcję zegarów. Są wśród nich podłogowe – stojące, tzw. „kwadransiki” i ascetyczne chodziki. Secesyjne – i nie tylko – meble, komódki, lustra i serwantki. Te ostatnie wypełnione fineryjnie wykonanymi porcelanowymi figurkami. Są słabością pani domu – żony Zbigniewa. Lampami zajmuje się przede wszystkim gospodarz. To właśnie on zaopatruje dom w nowe eksponaty. Nie

jeździ za nimi po targach staroci.

## Lampy przyjeżdżają do niego

Przez ostatnie kilkanaście lat tak sobie zjednął kolekcjonerów, handlowców, że jak któryś zdobędzie coś wyjątkowego, idzie do niego „jak w dym”. Tylko wtajemniczeni wiedzą, że kupi prawie każdą lampę naftową. Dziś jest już ich niewiele. Czasami zdarza się jakaś unikatowa. Przeważnie zniszczona, niekompletna. Nawet wtedy Zbigniew ją nabywa.

Czasem jej odnowienie trwa bardzo długo, jak ostatnio w przypadku lampy, którą „restaurował” 6 miesięcy: – *To był piękny czas. Zamykałem się w kuchni już późnym wieczorem i dłu-*



Pan Zbigniew nie wyobraża sobie życia bez nich.

*bałem. To była konwowa robota. Konwja przeżarta kompletnie zbiornik. Miała również sporu ubytków. Polutowałem ją, potem nakładałem wzór. Kiedy znajomy brzoźnik, pan Stasiu Konoński ją zobaczył, zachwyił się, a moją pracę porównał do niewolniczej. Tylko że niewolnicza praca była przymusem, a ja sam się do niej gamąłem.*

Kolekcja lamp naftowych Zbigniewa W. składa się ze 180 egzemplarzy, z tego stu pięćdziesięciu całkowicie przywrócono ich dawną formę. Pozostałe cierpliwie czekają na swoją kolej. Pan Zbigniew na co dzień prowadzi warsztat samochodowy. Zatem na zgłębienie największej pasji pozostaje niewiele czasu. Trzy lata temu pozbył się telewizora, głównego winowajcy – pożeracza czasu. Dziś tę stratę wyrównała najmłodsza córka, kupując w miejsce starego nowy. Z tele-

wizorem i lampami związana jest anegdota rodzinna. Żona Zbigniewa opowiadając ją dziś, nie może powstrzymać się od śmiechu: – *Tak naprawdę, to Zbysiu pozbył się telewizora, bo bał się wybuchu. To był ruski „Elektron”, a na nim stało coś sześć lamp. Przewstraszyl się, że gdy wybuchnie ten grat, to jego lampy się „sfajczą”. Dlatego przede wszystkim go wyrzucił.*

Ale tak naprawdę, to dzięki temu telewizorowi Zbigniew może od czasu do czasu obejrzeć jakiś reportaż czy wypowiedź kustosa Muzeum Lamp w Krośnie. Do tej pory nie miał czasu, by się tam wybrać. Sporo o nim czytał, oglądał widokówki ze wspaniałymi miśnieńskimi lampami. W swoim ogromnym zbiorze takich nie posiada. Choć pewnie niejedno muzeum chętnie odkupiłoby całą ekspozycję.

Lampy pucharowe, kolumnowe, kinkiety, figuralne – to tylko wąski wycinek jego zbiorów. Wszystkie co do jednej są autentycznie naftowe, żadna z nich nie została przerobiona na elektryczną. Wiele zostało uratowanych od naturalnej śmierci. Zwłaszcza klosze, które najbardziej narażone są na potłuczenia, zadrapania. Wśród zbieraczy są najcenniejsze i najbardziej poszukiwane.

Czasem bywa, że na konkretny klosz, np. kolorowy tulipan czeka się wiele lat. Cierpliwość bywa wynagradzana. Dopiero wtedy dopasowuje się konkretny korpus lampy. Tak było w przypadku pięknej, krwistej czerwonej stojącej lampy. Buraczkowy tulipan został wreszcie dopasowany.

Wszystkie lampy naftowe z kolekcji posiadają nienaruszony knot i zbiornik na naftę. Każdą z nich można zapalić. Największy, 4-litrowy pojemnik na naftę posiada unikatowa, ogromna lampa, która niegdyś oświetlała jakiś szpitalny korytarz. Dumę gospodarza stanowi lampa w formie panoramy. Tematem są jelenie na rykowisku – ulubiony element zdobniczy wielu artystów. Sporo miejsca tuż pod sufitem mieszkania zajmują lampy wiszące. Jedne bogato zdobione, wieloramienne. Inne jakby uboższe, w swojej konstrukcji proste, ale jednocześnie doskonale proporcjonalne. Wiele z nich w ubiegłym stuleciu oświetlało kuchnie pałacowe, pracownie krawieckie czy też hole wielkich fabryk.

Wielogodzinne posiedzenia

Kolekcja państwa Wanackich jest stała i niezmienna, poświęcają jej cały swój wolny czas. Pan Zbigniew nie wyobraża sobie życia bez niej. Właściciele nie wymieniają się z innymi kolekcjonerami. Codziennie po pracy, wieczorem, przy herbacie wspólnie zasiadają przed dowolnymi lampami i tak godzinami potrafią wpatrywać się w ich piękno. – *Ktoś kocha kwiaty, ktoś zwierzęta, my przelaliśmy swoje*

*uczucia na te martwe przedmioty. To dzięki zdolnościom manualnym mego męża wiele z nich odżyło. Dzięki jego ciepłości, uporowi i ogromnej pasji dziś cieszą nasze oczy... – mówi żona Zbigniewa. Marzeniem obojga jest, by cieszyły oczy wielu przemyslan. Jeśli starczy im zapału i uporu, będą chcieli w przyszłości stworzyć galerię. Pan Zbigniew kilka lat temu zabiegał u ówczesnych władz miejskich o przyznanie mu lokalu na ten cel. Zbyto go i na tym sprawa utworzenia galerii lamp naftowych w Przemyslu upadła. Państwo Wanaccy są konkretnymi, wierzą, że kiedyś wszystko się spełni. W marzeniach i planach wiernie sekundują im cztery córki. Wszystkie ukończyły wyższe szkoły muzyczne. Chciałyby kiedyś wspomóc rodziców w ich pomysłach. Być może – i w to wierzy Zbigniew – znajdują się ludzie, którzy poprą ich wspaniałą inicjatywę.*

Póki co, kolekcja lamp naftowych pozostanie w cieniu ich mieszkania.

AGNIESZKA NIEMIEC

1852 rok – polski aptekarz ze Lwowa Ignacy Łukasiewicz pozyskał naftę z ropy naftowej.

1853 rok – I. Łukasiewicz skonstruował lampę, która wyparła oliwną.

Jedną z pierwszych i bardzo znanych wytwórni lamp naftowych założył na początku lat sześćdziesiątych ubiegłego wieku Jan Serkowski w Warszawie. Elementy porcelanowe lub majolikowe sprowadzano ze słynnego Delftu w Holandii, z Miśni w Niemczech, szkło z piotrkowskiej huty „Hortensja”.

Nowa produkcja lamp naftowych utrzymywała się do lat dwudziestych, wtedy zaczęto używać gazu świetlnego, wyparł go potem przez elektryczność.

PROMOCJA PROMOCJA PROMOCJA PROMOCJA PROMOCJA PROMOCJA



DEALER

CENTRUM DAEWOO

Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe „MOTOZBYT”

22-600 Tomaszów Lubelski, ul. Traugutta 1, tel. (0832) 4995  
Jarosław, ul. Elektrowniana 4

**S**półka „Motozbyt”, której właścicielami są pp. **Kazimierz Podhajny** i **Mirosław Karwański** istnieje od 1993 roku. Firma zajmuje się sprzedażą samochodów nowych i używanych. Dla swoich klientów „Motozbyt” proponuje wszystkie formy sprzedaży, począwszy od sprzedaży gotówkowej i ratalnej, a skończywszy na leasingu. W swoich stacjach obsługi w Tomaszowie Lubelskim i Jarosławiu prowadzone są naprawy gwarancyjne i pogwarancyjne samochodów osobowych i dostawczych. Firma posiada najnowszej genera-

cji urządzenia naprawcze; między innymi: analizator spalin, sprzęt do komputerowego ustawiania zbieżności, badania jakości amortyzatorów, sprawdzania hamulców, wyważania kół samochodowych. Salony sprzedaży czynne są codziennie w godz. 7-20.

Stacja obsługi w Jarosławiu, przy ulicy Elektrownianej do końca sierpnia br. czynna jest całą dobę.

Aktualnie oferta „Motozbytu” to samochody koncernu Daewoo: Polonez Caro Plus i Atu Plus, Daewoo Tico, Nexia, Espero oraz samochody dostawcze Lublin w wersji towarowej i towarowo-osobowej.

MOTOZBYT prowadzi obecnie promocyjnowakacyjną sprzedaż otrzymuje gratisowo ubezpieczenie AC, OC i NW.

Ostatnią nowością wprowadzoną przez koncern DAEWOO jest znacząca obniżka ceny samochodu NEXIA.

Do końca wakacji można w Motozbycie” kupić NEXIĘ tańszą o 22 miliony starych złotych.

Zapraszamy czytelników *Życia Przemyskiego* do korzystania z usług salonów „Motozbytu” w Jarosławiu i Tomaszowie Lubelskim.

Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Przemyslu

informuje mieszkańców,

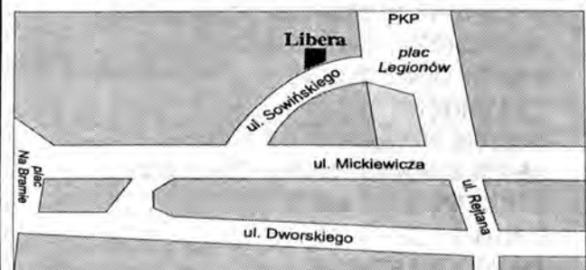
że od 20 sierpnia do 30 listopada bieżącego roku będą realizowane prace modernizacyjne wodociągów i kanalizacji w ulicach: Rynek, Grodzka, Wodna, Mostowa, Ratuszowa i Kościuszki.

W związku z tym etapowo będą zamykane ww. ulice dla ruchu kołowego. Prosimy o szczególne zwracanie uwagi na nowe oznakowania ulic i objazdy w tym rejonie. Za powstałe utrudnienia przepraszamy.

KSIEGARNIA „LIBERA”

oferuje:  
**PODRĘCZNIKI  
DO SZKOŁY PODSTAWOWEJ  
I ŚREDNIEJ  
W PEŁNYM WYBORZE**

**Ponadto art. szkolne:**  
• zeszyty • piórniki • tornistry i inne  
Czynna codziennie od 9.00 do 18.00  
w soboty od 10.00 do 14.00



Przemyśl, ul. Sowińskiego 5, tel. 78 92 06

Porady publikowane w tej rubryce stanowią stały cykl w *Życiu Przemyskim*. Będziemy wdzięczni, jeśli Państwo zechcecie podzielić się z nami uwagami lub zwrócić się do nas o wyjaśnienie wątpliwości.



## Informator odbiorcy energii

Odbiorco energii elektrycznej! Już od października możesz racjonalnie ogrzewać swoje mieszkanie, biuro itp.

Z myślą o zmniejszeniu wydatków ponoszonych przez odbiorców energii na ogrzewanie budynków Zakład Energetyczny Zamość oferuje specjalną taryfę grzewczą, w której energia elektryczna jest tańsza, a rozliczenie odbywa się w 3 strefach czasowych.

Taryfa grzewcza pozwala korzystać z tańszej energii:

- w okresie zimowym (od października do marca) w godzinach od 13.00 do 16.00 i 21.00 do 7.00;
- w okresie letnim od kwietnia do września w godzinach od 13.00 do 19.00 i 22.00 do 7.00; we wszystkie soboty, niedziele i kalendarzowe dni świąteczne - przez całą dobę.

Taryfa grzewcza jest opłacalna dla odbiorców, których budynki potrafią zakumulować ciepło wytworzone i sterowane przez elektryczne ogrzewacze akumulacyjne, elektryczne ogrzewacze podłogowe lub inne energooszczędne systemy grzewcze. W przypadku tych odbiorców, którzy posiadają wspólny licznik na ogrzewanie i inne potrzeby mieszkaniowe, taryfa ta umożliwia zmniejszenie kosztów używania elektrycznych przepływowych ogrzewaczy wody, bojlerów i innych urządzeń elektrycznych. Taryfa grzewcza dostępna jest dla wszystkich odbiorców, którzy wykorzystują energię elektryczną do celów grzewczych i jednocześnie spełniają określone w umowie warunki:

1. Taryfa jest adresowana do odbiorców o mocy zainstalowanych urządzeń (poza urządzeniami grzewczymi) do 10 kW.

Rozliczenie za całą energię zużytą w sezonie grzewczym (od października do marca) odbywa się na podstawie wskazań jednego specjalnego układu pomiarowego w cenach podanych w tabeli, pod warunkiem, że zużycie w tym okresie nie będzie mniejsze niż 10000 kWh. Spełnienie tego warunku umożliwia rozliczenie przez odbiorcę energii w 3 strefach również po sezonie grzewczym, według cen zamieszczonych w tabeli.

2. Taryfa jest kierowana również do odbiorców większych, tj. o mocy zainstalowanych urządzeń (poza urządzeniami grzewczymi) powyżej 10 kW. W tej sytuacji rozliczenie energii elektrycznej pobranej do celów grzewczych odbywa się z wydzielonego 3-strefowego układu pomiarowego wg cen taryfy grzewczej z rozliczeniem miesięcznym w sezonie grzewczym.

**Aktualne ceny netto energii elektrycznej obowiązujące przy rozliczeniu odbiorców w taryfie grzewczej lub grzewczo-lokalowej.**

OKRES OBOWIĄZYWANIA CEN			
strefy czasowe	VII-IX 1997	X-XII 1997	I-III 1998
7.00-13.00	0,1936 zł	0,1645 zł	0,1843 zł
16.00-21.00	0,2656 zł	0,2563 zł	0,2971 zł
13.00-16.00 i 21.00-7.00	0,0919 zł	0,0851 zł	0,0953 zł

Do powyższych cen dolicza się należną stawkę podatku VAT (obecnie 17%). Taryfa ta dopinguje do pobierania energii w najkorzystniejszej cenie III strefie, zwanej „resztą doby”. Dodatkowo rozszerzenie jej o wszystkie dni świąteczne i weekendy w okresie obrachunkowym, rozliczane po cenie najtańszej strefy, czyni ją w dwójnasób atrakcyjną.

**ZAKŁAD ENERGETYCZNY ZAMOŚĆ S.A.**  
**UPRZEJMIE INFORMUJE**  
**O ZMIANIE NUMERÓW TELEFONÓW.**  
**DOTYCHCZASOWE NUMERY**  
**702-01 ORAZ 702-41**  
**ZASTĄPIONE ZOSTAJĄ**  
**NOWYM NUMEREM 67-74-100.**  
**REJON ENERGETYCZNY ZAMOŚĆ**  
**OTRZYMUJE NOWĄ LINIĘ**  
**O NUMERZE 67-74-000.**  
**ZMIANY NASTĄPIŁY**  
**W DNIU 1 CZERWCA 1997 r.**

## Honda Civic 1,4

# Civic zmienia oblicze

Cztery lata po tragedii Hiroszimy i Nagasaki powstaje w Japonii prywatna firma zajmująca się produkcją pojazdów jednośladowych. Dziś - po przeszło 50 latach - z taśm montażowych Hondy, bo o niej mowa, zjeżdżają motocykle, samochody dostawcze, a także ciągniki rolnicze. W dalszym ciągu priorytet stanowią motocykle - Honda jest ich największym światowym producentem.



Civic jako pierwszy wielokosowy samochód osobowy Hondy powstał 25 lat temu. Model, który dziś przedstawiam czytelnikom ŻP to auto szóstej generacji - wciąż pod tą samą nazwą. Produkowany jest w dwóch wersjach - trzydrzwiowa Coupé i pięciodrzwiowa limuzyna.

Coupé o charakterystyce sportowej, zbudowane na płycie podłogowej wersji pięciodrzwiowej, ma krótki dach, ścięty tył, długie drzwi i owalne reflektory. Są to podstawowe cechy odróżniające go od starszego brata. Gdy popatrzymy na przód obu pojazdów, to poza wspomnianymi reflektorami wszystkie elementy pochodzą jakby z jednej matrycy.



We wnętrzu zwraca uwagę szeroka konsola (nie zachwyca oryginalnością), środkowo zwarta tablica zegarów i kontrolki oraz dobrze wyprofilowane z dużym zakresem regulacji siedzenia przednie.

Z tyłu jest mało miejsca, szczególnie na nogi pasażerów, za to sporo jest przestrzeni nad głowami „skazanych” na jazdę na tylnej kanapie. Zaskakująco wysoko (tuż pod szybą) konstruktorzy umieścili dźwignię otwierania drzwi. Jest to tyle niepraktyczne, że zmusza osobę chcącą otworzyć „wrota” do uniesienia i cofnięcia ręki oraz odszukania klamki.

Deska rozdzielcza i obicia drzwi wykonane są z tworzywa sztucznego. Jednak ze względu na wysoką jakość tworzywa nie razi jego nadmiar. Bagażnik nie nadaje się do przewożenia dużych zakupów lub ekwipunku wakacyjnego. Pojemność ograniczona do 225 l. Łatwy dostęp do

przestrzeni bagażowej zapewniają wysoko unoszone drzwi tylne oraz składana półka.

W wyposażeniu seryjnym producent zapewnia elektrycznie regulowane szyby i lusterka, wspomaganie i regulację kierownicy, centralny zamek.

Wątpliwości budzi brak i to nawet za dopłatą ABS, poduszek powietrznych oraz regulacji wysokości przednich pasów.

W wersji dostępnej w Polsce zamontowano 16-zaworowy, 90-konny silnik o poj. 1,4 l.

### Elastyczność i dynamika

Jednostka charakteryzuje się dobrą dynamiką, umiarkowaną elastycznością, dobrymi przyspieszeniami i niezbyt dużą szybkością maksymalną - tylko 177 km/h.

Jak na auto sportowe jakby trochę za mało. Silnik lubi wysokie obroty. Zwawo za-

czynia się zachowywać dopiero po przekroczeniu 3000 obr./min, a maksymalną moc osiąga dopiero przy 6300 obr./min.

Wersja pięciodrzwiowa z dłuższym tyłem, większym bagażnikiem jest wyposażona w gamę silników od 1,4 l przez 1,6 l do 1,8 l.

Nowością jest najmocniejsza z oferowanych jednostek napędowych ze zmiennymi fazami rozrządu i skokami zaworów ssących w wydecho- wych. Silnik ten charakteryzuje się bardzo dobrą elastycznością i dynamiką.

Limuzyna w przeciwieństwie do droższego Coupé jest seryjnie wyposażona w dwie poduszki i pirotechniczne napinacze pasów.

Biorąc pod uwagę stan wyposażenia oraz potrzeby typowego Kowalskiego wersja Coupé nie ma szans w konkursie popularności z odmianną pięciodrzwiową.

### DANE TECHNICZNE HONDA CIVIC 1,4

silnik	.....	rzędowy, czterocylindrowy, elektroniczny wtrysk paliwa
moc	.....	90 KM przy 6300 obr./min
pojemność	.....	1396 m <sup>3</sup>
napęd	.....	
na koła przednie	.....	
hamulec	.....	hydrauliczny, dwuobwodowy ze wspomaganie i korektorem siły hamowania
zawieszenie niezależne zawieszenie kół z przodu i z tyłu na podwójnych wahaczach poprzecznych, stabilizatory i amortyzatory	.....	
przyspieszenie 0-100	.....	10,2 s
zużycie paliwa	.....	minimalne 5,6 l, maksymalne 10,1 l/100km

Utylizacja - problem nie znoszący czekania

## Złomowanie a środowisko

Przeprowadzona w br. przez Fiat Auto Poland i Daewoo Motor Polska akcja złomowania starych pojazdów uświadomiła nam zagrożenia, jakie niesie rozwój motoryzacji i związany z tym problem utylizacji.

Co roku na naszych drogach przybywa kilkadziesiąt tysięcy nowych pojazdów i siłą rzeczy stare, przechodzone auta, które nie znajdują nabywców trafiają na złom. I tu pojawia się problem. Nie ma bowiem w Polsce wyspecjalizowanych zakładów zajmujących się przemysłowym demontażem wycofanych z ruchu pojazdów. Demontaż polega na oddzieleniu części metalowych i ich stopów (około 85 procent zawartości pojazdu), tworzyw sztucznych i substancji chemicznych oraz ich właściwym posegregowaniu.

Jest to niezwykle istotny problem, bowiem obecne auta są wykonywane z materiałów podlegających procesowi utylizacji, czyli ponownego wykorzystania materiałów, które straciły wartości użytkowe. Bywa już tak, że producent na etapie uruchomienia produkcji, kalkulując koszty, zakłada wykorzystanie

nie surowców otrzymanych z elementów starych i złomowanych pojazdów.

### Kilka lat za Unią

W krajach Unii Europejskiej z tym problemem poradzono sobie przed wielu laty. Zajmują się tym wyspecjalizowane zakłady świadczące usługi w trybie A-Z. Zajmują się wyszukiwaniem wycofanych z ruchu aut, przewózką, demontażem, segregacją i przemiałem lub prasowaniem.

Zapakowane w worki foliowe pozostałości po zderzakach, deskach rozdzielczych trafiają do podwykonawców producentów samochodów z przeznaczeniem do ponownego wykorzystania. Korzyść obopólna - po pierwsze, obniżenie kosztów produkcji, po drugie, ochrona środowiska. Wszak tworzywa sztuczne (często niefachowo zwane plastikami) rozkładają się w środowisku naturalnym przez

setki lat. Sprasowane blachy trafiają oczywiście do hut.

Wzrastająca liczba samochodów stwarza jeszcze inne zagrożenia związane z utylizacją - olejów silnikowych.

### Godna utylizacja

Brak właściwej organizacji zbiórki zużytych olejów prowadzi do znacznego zanieczyszczenia środowiska szkodliwymi i powoli rozkładającymi się substancjami.

Przypomina mi to aferę sprzed kilkunastu lat, gdy wyszło na jaw, że odczynniki chemiczne używane w zakładach fotograficznych (wywoływacze, utralacze) były wylewane bezpośrednio do kanałów ściekowych.

Nakazano wówczas odstąpienie zużytych odczynników do wyznaczonych magazynów. Ale jak to często bywało w PRL, nakaz pozostawał na piśmie, bowiem magazyny były rzadko opróżniane.

Znów odwołam się do krajów UE. Tam bowiem działania ukierunkowano dwutorowo. Na regenerację i na spalanie zużytego oleju. Pierwsze rozwiązanie jest preferowane przez lobby ekologiczne, drugie przez przemysłowe (oleje regenerowane są gorszej jakości).

Wiele przedsiębiorstw i stacji serwisowych wykorzystuje „przepracowane” oleje do zasilenia pieców grzewczych. Poprawa jakości olejów związana z wymaganiami zmniejszenia ich toksyczności przy spalaniu w silniku zmniejszyła też zastrzeżenia ekologów odnośnie wykorzystania oleju do celów grzewczych.

Jeżeli nasze aspiracje sięgają członkostwa w UE nie możemy jedynie cieszyć się, że rynek polski wzbogaca się o około 400 tys. nowych aut rocznie. Musimy opracować i skutecznie wdrożyć procesy przemysłowej utylizacji. MB

STRONĘ REDAGUJE MIROSŁAW BAR

## GORĄCA LINIA

PRZEMYSŁ

## Rasowi przyjaciele

– Dzwonię ze stadionu przy ulicy Sanockiej. Od kilku dni „posiadam” dwa rasowe psy, rotweilera i owczarka niemieckiego. Są to bezpieczne psy i zupełnie nie wiadomo, skąd się u nas wzięły. Nie mają żadnych oznakowań ani obroży. Dzwoniłem w tej sprawie do kilku instytucji, między innymi na policję, do schroniska, jednak nikt nie jest w stanie pomóc i zabrać stąd zwierząt – poinformował nas czytelnik.

## Kara za wyrzucenie dywanu?

– Jestem mieszkanką kamienicy przy ulicy Mickiewicza. Mieszka tu dwadzieścia pięć rodzin, którym przysługują tylko dwa kubelki na śmieci. Są opróżniane trzy razy w tygodniu, co przy takiej liczbie mieszkańców zupełnie nie wystarcza. Kubły są bez przerwy pełne, dlatego lokatorzy wysypują śmieci obok, tworząc okropny widok i pożywkę dla szczurów i różnego rodzaju robactwa. Ostatnio wyrzuciłam obok śmietnika stary dywan i telewizor, za co dostałam pismo nakazujące mi natychmiastowe usunięcie tych przedmiotów, pod groźbą kary. Mogłam się przecież w ogóle nie przyznać, że są to moje przedmioty, chyba większe zagrożenie stwarzają wyrzucane odpady niż jakiś dywan. Powinno się tu zwiększyć ilość kubłów lub postawić mały kontener – zakończyła kobieta.

## Naruszony licznik

– Chciałbym poruszyć problem pewnej kobiety zamieszkałej przy ulicy Sobieskiego. Od listopada ubiegłego roku odcięto jej dostawę prądu i chociaż pisała pisma do różnych instytucji z prezydentem miasta włącznie, nie ma prądu do dzisiaj. W dniu, w którym odcięto jej dostawę prądu, nie zalegała z opłatami za energię. Swoją decyzję Zakład Energetyczny tłumaczy trzydniową zwłoką i naruszeniem licznikiem. Licznik – już zlikwidowany – umieszczony był na zewnątrz, nie zabezpieczony i ogólnie dostępny. Nadmienić należy, iż kobieta ta ma na utrzymaniu dziewięć dzieci i daje sobie radę w tych ciężkich czasach. Dlatego trudno mi jest zrozumieć postępowanie Zakładu Energetycznego. Czy znajdzie się ktoś, kto pomoże tej kobiecie? – poinformował nas czytelnik.

JAROSŁAW

## Ciepła posadka

– Przy ulicy Słowackiego w Jarosławiu w skupie warzyw i owoców pracuje mężczyzna, który do klientów odnosi się niekulturalnie, w sposób obraźliwy. Kilka dni temu zadzwoniłam, aby zapytać o cenę ziemniaków. Mężczyzna, który odebrał telefon, powiedział, że ja na tym się nie znam i takich klientów jak ja, ma w d... – relacjonuje zbulwersowana kobieta. – Po interwencji u przełożonego, który poinformował mnie, że nie jest w stanie wyciągnąć konsekwencji, bo nie mam dowodów przeciwko temu mężczyźnie, otrzymałam od „językoznanicy” wspomnianego na wstępie telefon. Zagroził mi pozwaniem do sądu i ani myśli przeprosić. Jest wielu ludzi kulturalnych i uprzejmych, którzy potrzebują pracy i na pewno by ją szanowali. Dlaczego więc wciąż jeszcze pracuje człowiek, który nie ma ani grama kultury, dlaczego przełożeni na to nie reagują? – zapytuje czytelniczka.

## Polowanie na frajera

– Przez ostatnich kilka dni w Jarosławiu pojawiły się osoby, które chodzą po mieszkaniach i informują mieszkańców, że są jedną z czterech „szczęśliwych” rodzin w Jarosławiu, które wygrały konkurs. W prezencie otrzymuje się tarkę do warzyw i gofrownicę. Trzeba tylko zakupić krajalnicę za „jedynę” 230 zł – mówi czytelnik.

– Wszystkie te cuda techniczne to istna lipa. Nie mają certyfikatów państwowych ani żadnych oznaczeń technicznych, po kilku miesiącach używania po prostu się rozlecają. Wśród moich znajomych jest dziesięć takich wybranych rodzin (oczywiście z tych czterech). Ciekaw jestem, czy jest to fenomen matematyczny, czy po prostu nabijanie ludzi w przysłowiową butelkę – kończy zaciekawiony czytelnik.

## To niepojęte!

Jedna z mieszkanki Wietlina, w gminie Laszki, od kilku miesięcy czeka na wodociąg. – W czerwcu wpłaciłam na wodę ostatnią ratę. Przekopano mi ogródek, przeciągnięto rurę przelotową, ale nie zrobiono przyłącza przy domu. Wody jak nie było, tak nie ma. Sąsiedzi obok już są „podłączeni”, a o mnie zapomniano. Od czerwca muszę nosić wodę wiadrami ze studni. Jestem na rencie i mam problemy z kręgosłupem. Myślałam, że będzie mi lżej z piątką dzieci, a tu jest jeszcze gorzej. Warzyw, które posiałam w ogródku, też nie mam, bo zostały zniszczone przez wykopy. Woda, którą mam w studni, jest tak żółta, że trudno w niej cokolwiek wyprać. Nie wiem, jak to jest możliwe, że jedni mają wodę, a inni nie, przecież za nią zapłaciłam – dziwi się podenerwowana czytelniczka.

SYGNAŁY PRZYJMOWAŁY  
JOANNA ŁOZA, ANNA ŻMUDKA

Na sygnały czekamy w środy w godzinach 12.00-16.00  
Przemyśl: tel. 70-22-00, 70-30-41, 70-30-42  
Jarosław: tel. 21-20-34  
oraz w godzinach 8.00-12.00 Lubaczów: tel. 32-15-12

## Kontynuacja prac wykopaliskowych

## Co kryje plac św. Michała?

Na jarosławskim Rynku zostały wznowione prace wykopaliskowe. W tym roku badania zostaną skoncentrowane na prezbiterium kolegiaty pod wezwaniem Wszystkich Świętych oraz odkrytej podczas ubiegłorocznych badań osady trzcinieckiej.

**Z**e względu na tak nieustabilizowaną pogodę zaczynamy badania od rozparzenia muru prezbiterium kolegiaty. Spodziewamy się tam mnóstwa ciekawych rzeczy, dlatego że ta część kościoła nie była objęta pionierskimi badaniami archeologicznymi, prowadzonymi w 1939 r. Nie mamy, co do prezbiterium, nawet pośrednich informacji. Jest to dla nas wielka niewiadoma – informuje dyrektor jarosławskiego muzeum Joanna Kociuba.

Badania archeologiczne na placu św. Michała prowadzone są już po raz trzeci. Rozpoczęcie wykopów latem 1995 r. wiązało się z obchodami 620. rocznicy nadania Jarosławowi praw miejskich. Wówczas to zarząd miasta w porozumieniu z kierownictwem muzeum podjął inicjatywę prowadzenia takich prac. Wybrano nie istniejącą kolegiatę, ponieważ jest najstarszą znaną budowlą w mieście, a jednocześnie łatwy jest dostęp do jej pozostałości.

Wpływ na taką decyzję miały na pewno prace nad odkryciem i zbadaniem fundamentów kolegiaty, prowadzone przez inż. Dobrzańskiego w 1938 r. Pierwsze badania finansowane były z budżetu miejskiego. W ubiegłym roku środki finansowe na ten cel przeznaczył woje-



Archeolog jak rolnik – pracuje w ziemi.

Dorota WILK

woda przemyski. W tym roku prace są współfinansowane zarówno przez wojewodę, jak i Urząd Miasta Jarosławia.

– Badania w 1995 roku miały na celu zweryfikowanie prac prowadzonych w roku 1938. Jako że pozostała z tamtych badań znikoma ilość dokumentacji, chcieliśmy jeszcze raz sprawdzić, jak to w rzeczywistości wyglądało – informuje dyrektor Kociuba. – Przebadałmy fragment krypty fundatorskiej. Ma ona duże znaczenie chociażby ze względu na pochówki

osób znaczących dla Jarosławia, które się tam pierwotnie znajdowały. Odstoniliśmy także fragment kaplicy przeciwległej do kaplicy fundatorskiej – kaplicy św. Anny.

W ub. roku zbadano północny fundament kolegiaty i przylegające do niego krypty. W celu sprawdzenia połączenia wieży z budynkiem kolegiaty odstonowano jej fragment. Odkryto również fragment cmentarza przykościelnego.

– Kolegiata pod wezwaniem Wszystkich Świętych była największym budynkiem w mieście. Sięgał 60 metrów, na jego szczycie znajdował się posąg św. Michała. W 1804 roku posąg ten oderwał się i spadł na uczestniczących w Mszy świętej ludzi. Zginęły wówczas 22 osoby. To wydarzenie stało się pretekstem do rozebrania świątyni. Wygląd ówczesnej kolegiaty znany nam jest z obrazów, które się zachowały – mówi wiceburmistrz Andrzej T. Mazurkiewicz.

Widok kolegiaty znany jest jedynie z dwóch przekazów

ikonograficznych. Z obrazu, który znajdował się pierwotnie w obecnym kościele farym, a zamieszczony został w „Przyjacielu Ludu” w 1848 r. Ten obraz został zniszczony w pożarze kolegiaty w latach sześćdziesiątych XIX w. Drugi widok kolegiaty można oglądać w klasztorze oo. Dominikanów w Jarosławiu. Oczywiście kolegiata wkomponowana jest w panoramę całego miasta.

Wykopy zajęły część chodnika przed ratuszem, co może być pewnym utrudnieniem dla mieszkańców miasta. Jak twierdzi dyrektor Kociuba, jest to niezbędne, ponieważ najbardziej interesująca część świątyni tkwi pod chodnikiem i pod częścią jezdni na Rynku. – Planujemy dokończenie tego rodzaju prac na koniec października. Ale to wszystko zależy od tego, jakie obiekty znajdziemy. Jeżeli natrafimy na ciekawe odkrycia, to wtedy zatrzymamy się znacznie dłużej – mówi.

Ekz

## Gmina Lubaczów powodzianom

## 75 ton pomocy

Pięć ciężarówek, w tym cztery z przyczepami darów zebranych dla powodzian wyekspediowała gmina Lubaczów do miejscowości Lubnice w Tarnobrzescim. Pomoc zorganizowano przy pomocy parafii na terenie wszystkich miejscowości w gminie.

**D**wudziestego lipca w czasie niedzielnej mszy odczytano z ambon komunikat o zbiorce pomocy dla powodzian z województwa tarnobrzeckiego. We wtorek i środę w poszczególnych wsiach sołtysi wspierani przez radnych zbiegali przygotowane przez rolników dary rzeczowe i pieniężne, a w piątek rano załadowano zebrane produkty na samochody i zawieziono na miejsce przeznaczenia. Cały czas transport z darami pilotował policyjny

radiowóz. Swoich samochodów użyczyli i przywieźli dary na miejsce przeznaczenia: Zdzisław Maziarz z Baszni Dolnej, Jan Sanok z Dachnowa, Marian Sanok z Bałajów, Wiesław Tabezek z Karolówki. Piątego samochodu użyczyła Usługowo-Produkcyjna Spółdzielnia Pracy z Lubaczowa. Konwój z darami został skierowany do gminy Lubnice, która poniosła znaczne straty w wyniku powodzi. Na miejscu rozdzielono dary lubaczowskich rolników i dostarczono do odbiorców z uszkodzonych miejscowości w gminie. Wśród darów zebranych przez rolników z gminy Lubaczów znalazło się 703 worki zboża, 455 worków ziemniaków, 35 worków mąki oraz 22 worki różnych artykułów spożywczych i przemysłowych. Ponadto zebrano wśród rolników 8 477 złotych, które wpłacono na konto pomocy dla powodzian w tarnobrzeckim banku. Wśród pracowników samorządowych zebrano na ten cel kwotę 465 zł, gminne placówki oświatowe zebrały 793 zł, filia GOK w Krowicy Samej – 81 zł, a mieszkańcy Szczutkowa wpłacili wcześniej na warszawskie konto pomocy powodzianom kwotę 900 zł. Gmina Lubaczów była jedną z pierwszych gmin przemyskich, które pośpieszyły z konkretną rzeczową pomocą ludziom poszkodowanym przez powódź.

Zakład Techniki Biurowej  
INFOPROSYSTEM

Przemyśl, ul. Słowackiego, tel. 78-32-18

Zaprasza  
na tradycyjny  
kiermasz  
artykułów szkolnych  
w lipcu i sierpniu  
w godz. 8-17.

ZRZESZENIE KRAJOWE BANKÓW SPÓŁDZIELCZYCH  
Bank Gospodarki Żywnościowej  
oferujeKAPITAŁ  
KAPITAŁNY  
POMYSŁTERMINOWY WKŁAD OSZCZĘDNOŚCIOWY  
„KAPITAŁ”

Bardzo korzystna lokata KAPITAŁU na rok lub dwa.  
Powyżej minimalnego wkładu 500 zł wpłacasz ile chcesz.  
KAPITAŁEM z odsetkami dysponujesz w każdej chwili.  
Możesz podjąć pieniądze w dowolnym terminie okresu umownego lub pozostawić na kolejny, taki sam okres.  
Im dłużej trzymasz, tym większa korzyść.  
Oprocentowanie wzrasta progresywnie w okresie umownym.

Szczegółowych informacji udzielają nasze placówki na terenie całego kraju.  
BGŻ S.A. – Centrala, 00-131 Warszawa, ul. Grzybowska 4.

# Maryjo spraw

**P**ątnicy ściągają tu z różnych stron kraju. Kiedyś szli aż spod Stryja, Borystawia. Dziś spotkać można pielgrzymów obrządku łacińskiego oraz unitów. W dniu uroczystości maryjnych po tych samych drogach i ścieżkach poruszają się pielgrzymi nie tylko z Polski. Na jednej z nich spotkał się Kazimierz Czernickową, prosto ze Lwowa. Zapytana o cel pielgrzymki odpowiedziała: – *Przyjechałam do Kalwarii, bo tylko tu mogę śmiało i otwarcie mówić o swoich kłopotach. Jestem tutaj dopiero drugi raz. Jak pierwszy raz dowiedziałam się, że będę mogła dotknąć tej ziemi, to aż się cała wztrzęsłam. Do dziś dziękuję Matce Boskiej, że mnie starą wysłuchała. Zawsze, kiedy przyjadę, będę modliła się oprócz spraw prywatnych za nas, Ukraińców i Polaków, żebyśmy byli dla siebie wyrozumiali i tolerancyjni...*

## Pątnicze zwyczaje

Wszyscy przybywający do Kalwarii idą pieszo, rzadziej jeżdżą autokarami. Coraz częściej podjeżdżają pod kalwaryj-

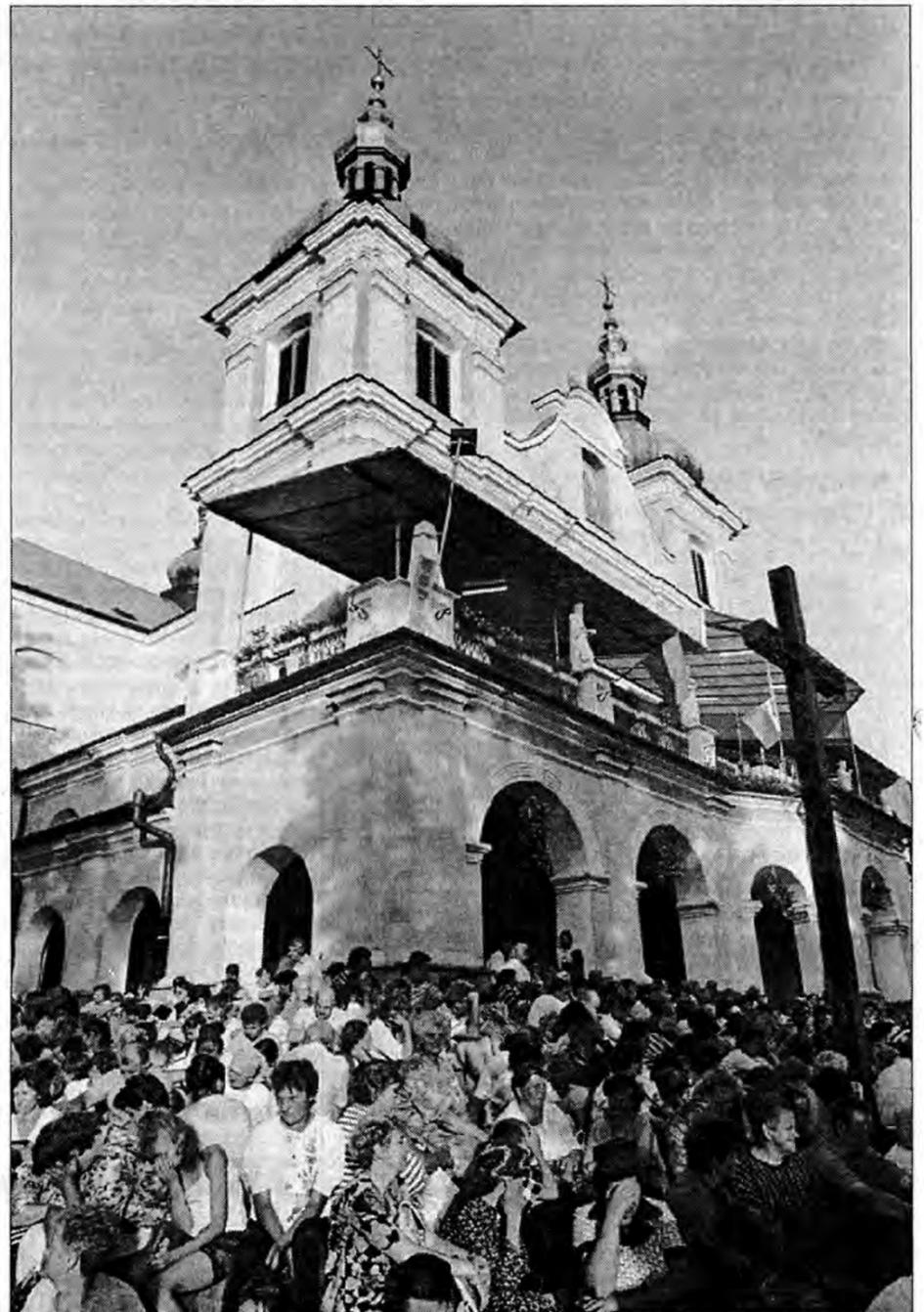
Wciąż przyciąga ich to samo. To tu pozbywają się „życiowych bagaży”: nadszarpniętych życiorysów, utraconych nadziei. Tu ponownie odzyskują siły, zdrowie, miłość i wiarę w człowieka. Rokrocznie w dniu uroczystości maryjnych ściągają tłumnie do tego szczególnego miejsca. Miejsca, w którym niezależnie od wieku, wyznania i zawodu ramie w ramie, w słońcu czy deszczu idą za człowiekiem dźwigającym krzyż...

skie wzgórze prywatnymi samochodami osobowymi. Ci, którzy przybyli w celach religijnych, zazwyczaj docierają tu w tzw. kompaniach. Każda kompania ma specjalnie przydzielonego przewodnika. Ten intonuje pieśni, prowadzi kompanie po drózkach, troszczy się o nocleg. Słowem czuwa nad swoją „tródką bożą” niczym Anioł

Stróż. Takim stróżem – przewodnikiem jednej z podprzemyskich parafii jest 77-letni Franciszek Proć. Ta pielgrzymka jest jego 50. Zapytany o przepis na dobrego przewodnika odpowiedział: – *To trzeba kochać, kocham Kalwarię i to moje wędrowanie. Człowieka ciągnie jakieś takie powołanie. Nie straszny mi deszcz, słońce, póki nóg starczy, będę tu przychodził.* W tym roku pan Franciszek asystuje młodszemu przewodnikowi. Ten jest silniejszy, szybszy, sprawniejszy. I choć pan Franciszek dorównuje mu i w śpiewie, i w marszu, musi ustąpić miejsca młodszemu. Taka już kolej rzeczy. – *Dawniej – ciągnie swą opowieść – był większy posłuch, młodzież więcej była wzmodlona, dziś to zniewaga kultu Bożego. Mało młodych przychodzi, żeby się naprawdę pomodlić, oni bardziej w celach turystycznych tu przychodzą.* Zdaniem p. Franciszka pielgrzymów można podzielić na tych, co rzeczywiście przyszli spotkać się z Panem Bogiem i tych, co to „krajwidoki” oglądają. Jedni i drudzy ze sobą nie mają nic wspólnego.

Dla rencisty Tadeusza Radochońskiego, wieloletniego pielgrzyma, Kalwaria Pałacowska jest szczególnie ukochanym miejscem. Nie urodził się tu bynajmniej, ale w swoim testamentie pozostawił ostatnią wolę: – *Jestem przesiąknięty Kalwarią na wskroś, to moje jedyne bożyszcze i tu chcę spocząć na wieki.* Aby nie być gołosłownym, za życia wykupił miejsce na cmentarzu położonym w obrębie klasztoru. Wystawił spory grobowiec i już jest spokojny. Twierdzi z całą stanowczością, że gdyby nie modlitwa, która towarzyszyła mu przez wszystkie lata życia, nie dałby rady żyć. Już od 40 lat jest przewodnikiem kalwaryjskim. Chciałby, żeby jego modlitwa za ciężko chorą żonę została wysłuchana. Ze swojego wieloletniego pielgrzymowania wie, że jego osobista prośba wniesiona do Matki Bożej zostanie przyjęta i spełniona.

O tym, że i jej prośba zostanie wysłuchana, miała okazję przekonać się pani Alicja, która w tym roku obchodzi 45. rocznicę swojego pielgrzymowania. Dziś z łezką w oku wspomina czasy, kiedy chodzenie na Kalwarię było zakazane: – *To się nazywało „pielgrzymką na dziko”. Był rok 1950, przepustki, wojsko, mój dziadek-wieloletni*



Tu pozbywają się „życiowych bagaży”: nadszarpniętych życiorysów, utraconych nadziei.

przewodnik parafii franciszkańskiej, później katedralnej, nie wyobrażał sobie, że nie będzie Kalwarii. Doprowadził nas lasami. Była nas wtedy garstka, niewiele ponad pół kościoła. I ja do dziś z moim mężem, wcześniej również z dziećmi i kuzynami co roku jestem tu. Pytała Pani o to,

czym różni się dzisiejsza Kalwaria od tamtej? Mnie osobiście zawsze będzie kojarzyć się z lipową herbacianką, podawaną prosto z samowarów i ogromnym poczuciem bezpieczeństwa. Tu, na tym wzgórzu nawet w tamtych czasach nic nam nie groziło. Marzeniem pani Alicji było po-

siadanie dobrej rodziny i spokojnego męża. Dziś jest szczęśliwą żoną, matką i babcią. Nie byłoby to możliwe, gdyby nie jej ogromna wiara i miłość potęgowana dodatkowo obecnością tu, na Kalwaryjskiej Górze. Górze, która daje moc i wiarę w swoje siły. O taką moc



Franciszek Paproć: – *Nie straszny mi deszcz, słońce póki nóg starczy będę tu przychodził.*

## Kalwaria '97

Sanktuarium Kalwaryjskie – odwiedziło 15 tysięcy pielgrzymów. Głównie z archidiecezji przemyskiej, lwowskiej, rzeszowskiej, zamojsko-lubaczowskiej, sandomierskiej i tarnowskiej. Na wzgórzu kalwaryjskim goszczono między innymi sufragana przemyskiego bpa Stefana Moskwę oraz arcybiskupa seniora Ignacego Tokarczuka. Arcybiskup Tokarczuk w swojej homilii wygłoszonej do wiernych mówił o nowej ewangelizacji i wyzwaniach, jakie czekają Polaków i jego Kościół w zbliżającym się początku III milenium chrześcijaństwa. Od 12-15 sierpnia Kalwaria Pałacowska została objęta całkowitą prohibicją.

13 sierpnia na jednej z drózek Matki Boskiej podczas kazania zasłabła 33-letnia pątniczka z Tarnawy Górnej koło Sanoka. Natychmiastowa próba reanimacji okazała się bezskuteczna, zmarła na miejscu.



Jarmarczne błyskotki mają w tym roku wzięcie.

# ten cud...



W słońcu czy w deszczu idą za człowiekiem dźwigającym krzyż...

modliła się w tym roku po raz pierwszy Anna Zawistowska ze Szczecinka. Na Kalwarię postanowiła przyjechać, kiedy rok temu pochowała męża. Nigdy do tej pory tu nie była. Kalwarię znała tylko z pocztówek i opowiadań mamy. To dzięki niej zdecydowała się na tak ciężką podróż. Nie żałuje trudu i wysiłku przypadającego w udziale każdemu pątnikowi. Szczególnie żarliwie modli się za udane życie, brak chorób, zdrowie, wspaniałe dzieci. W trudnych życiowych chwilach zawsze pomagała jej modlitwa. Nie musiały to być klepane strofy wyuczonych pacierzy. Jej wystarczyły 2, 3 słowa, niekiedy odmawiane na mszy w kościele. W przyszłym roku, jeśli zdrowie dopisze, na pewno się tutaj znowu pojawi.

## Czym Kalwaria stoi?

W Kalwarii Paclawskiej w ciągu ostatnich 20 lat wiele się zmieniło. Domy pokryte niegdyś strzechą, dziś pokryły nowe dachy. Zmienił się pielgrzymi, samochody osobowe zastąpiły godnie wiejskie furmanki. Babuleńki w kraciastych zapaskach i kwiecistych chustkach przemieniły się w młodzież odzianą w dżinsy, kurtki skórzane. I chociaż prawie wszystko uległo większej lub mniejszej modyfikacji, charakter uroczystości odpustowych pozostał ten sam. Od paru stuleci. – Czasem żal ścisła gardło na samą myśl o braku „kalwaryjskich dziadów” – opowiada jeden z wieloletnich pielgrzymów. – Jakoś rzadziej wysiaduje się na przybicie, na ławeczkach przed domostwem. Nie spotyka się tak często ludzi pogryzających kiszone ogórki, kiedy strudzeni pielgrzymowaniem siadają za stolami. Kiedyś było biedniej, ale z honorem. Dziś jak masz forsz, możesz kupić bigosik, kielbaski z różną, a do domu obrazek drewniany, na którym uśmiecha się Matka Boska. Czy zauważyła Pani ludzi rozmodlonych, wzkrzyżowanych w kościele?

Wśród młodzieży, która w tym roku tłumnie ściągnęła na kalwaryjskie wzgórze, zauważyłam i owszem wiele twarzy starych, pomarszczonych, bezszelustnie odmawiających swoje modlitwy. Oni byli jakby nieobecni, wsluchani w odpowiedzi, po które tu przyszli...

– Nie wszyscy, którzy tu przybywają – zdaniem ojca Jacka Szeligowskiego – dostają to, o co proszą. Każdy z pielgrzymów zna swoją intencję, dla której tu przybywa. Ale przede wszystkim powinien dziękować Bogu za to, co otrzymał, a jeśli już prosić, to o rzeczy te, które są konieczne. Tym, którzy nie dostaną tego, o co

Kalwaria Paclawska jest dla mnie radosną pielgrzymką do cudownego obrazu Matki Boskiej. Jest także odnowieniem czasu życia, pamięcią nieuchronnej, sprawiedliwej śmierci, powrotem do dzieciństwa, gdyż każde dzieciństwo jest formą pieśni religijnej. Chodziłem kiedyś na Kalwarię z moimi kolegami z parafii Przemysł-Błonie. Często te chwile wspominam, gdyż zawiera się w nich pewna moc źródła. Piękna tu przyroda, wieczny, chyba mityczny Wiar. Dobrze, że ten klasztor istnieje.

JÓZEF KURYLAK – POETA

prosił, radzę, aby przyjęli to za wolę Bożą.

Ojciec Jacek Szeligowski z kalwaryjskiego klasztoru jest dopiero rok w posłudze kapłańskiej. Z własnych obserwacji, doświadczeń wie, że to

miejsce jest miejscem szczególnym wielu łask i cudów. Zapytany o legendę związaną z rodem Tyszkowskich odpowiada, że wolałby, gdyby zapytała o cudowny obraz Matki Boskiej czy sakrament pojednania. Po chwili odpowiada – Kiedyś na Kalwarię trafiła matka z dziećmi. Poprosiła o kubek wody jedną z tamtejszych ziemianek, kiedy ta odmówiła, rzuciła w jej stronę przekleństwo. Intencja tego przekleństwa była taka, by po śmierci pławiła się w wodzie. I widocznie, jak głosi legenda, klątwa spełniła się. Wiele lat temu w grobowcu Tyszkowskich, w tej konkretnie trumnie pojawiła się woda. Niestety, nie można tego obejrzyć, jak życzyłoby sobie wielu pielgrzymów, ponieważ na polecenie SANEPIDU dziewiętnasto-wieczny grobowiec został zamknięty.

Zapytałam ojca Jacka, czy wierzy w tę legendę. Odpowiedział, że tak. Z tej legendy, prawdziwej czy nie, płynie pewna nauka, którą można kierować do każdego pielgrzyma. Brzmi ona tak: „Przekleństwo jest wezwaniem szatana na pomoc, zło rzucone w kogoś drugiego wraca jak bumerang zła do człowieka, który je spowodował ze zdwojoną siłą. Dlatego należy przede wszystkim myśleć, co się mówi, bardziej niż wypowiadać, co się myśli”.

AGNIESZKA NIEMIEC  
ZDJĘCIA JACEK SZWIC



Może by jeszcze drewniany obrazek, na którym uśmiecha się Matka Boska?

## Ofiary Katynia

### Nie zapomnimy o nich

W święto Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, w 77. rocznicę „cudu nad Wisłą”, w 57. rocznicę zbrodni katyńskiej, w kościele oo. Karmelitów w Przemysłu została odprawiona uroczysta Msza święta. Uczestniczyli w niej przedstawiciele władz wojewódzkich i miejskich, kombatancki, wojsko i policja.

W wygłoszonej homilii o. Eustachy przedstawił historię oręża polskiego. Historię pisaną bohaterską krwią żołnierzy Chmielnickiego, uczestników powstań narodowych, obrońców Warszawy, oficerów zamordowanych w lesie katyńskim.

Następnie dokonano odsłonięcia tablicy będącej wyrazem hołdu dla oficerów i policjantów polskich pomordowanych wiosną 1940 r. przez sowieckie NKWD w Katyniu, Miednoje i Charkowie.

Tablicę, na której umieszczono napis – „Jeśli my zapomnimy o nich, niech Bóg zapomni o Nas” – poświęcił ks. major Andrzej Gut. W jej sąsiedztwie wmurowano 20 tabliczek z nazwiskami tych, którym odebrano życie strzałem w tył głowy.

Uroczystość, której organizatorem było Stowarzyszenie Rodzin Ofiar Katynia Polski Południowej – Koło w Przemysłu, zakończyło odśpiewanie hymnu *Boże coś Polskę*.

R.T.

## DUŻA FIRMA HANDLOWA

PRZYJMIE DO PRACY  
W SWOJEJ FILII  
W PRZEMYŚLU:

### PRZEDSTAWICIELI HANDLOWYCH

kandydaci do pracy powinni posiadać:

- wykształcenie min. średnie,
- znajomość rynku artykułów spożywczych,
- dyspozycyjność, kreatywność,
- umiejętność podejmowania decyzji,
- umiejętność nawiązywania kontaktów interpersonalnych,
- prawo jazdy i własny samochód.

### FAKTURZYSTKI

wymagania:

- wykształcenie min. średnie,
- umiejętność obsługi komputera,
- umiejętność nawiązywania kontaktów interpersonalnych,
- miła aparycja,
- dyspozycyjność.

### MAGAZYNIERÓW

wymagania:

- minimum zasadnicze wykształcenie,
- dyspozycyjność.

Wszystkim kandydatom w zamian za efektywność i zaangażowanie firma oferuje pracę w młodym, dynamicznym zespole, atrakcyjne zarobki oraz możliwość rozwoju zawodowego.

Osoby poważnie zainteresowane ofertą prosimy o przesłanie życiorysu oraz listu motywacyjnego na adres:

Dział Personalny,  
ul. Turystyczna 1, 20-207 Lublin.

# Tatry i Pieniny na lato

Dla osób, które lubią aktywny wypoczynek, Tatry nadają się idealnie. Pewne ich rejony są chronione jako parki narodowe lub rezerwy przyrody, przez co ruch turystyczny podlega pewnym ograniczeniom. Po polskiej stronie jest to oczywiście Tatrzański Park Narodowy z siedzibą w Zakopanem, a po stronie słowackiej – Tatrzański Narodowy Park z siedzibą w Tatrzańskiej Łomnicy.

Wychodząc na teren TPN trzeba zapłacić 2 zł (dzieci – 1 zł). W całym Tatrach istnieje gęsta sieć dobrze oznakowanych szlaków turystycznych, z których najbardziej popularne prowadzą na Giewont i Kasprowy Wierch. Łącznie w polskich Tatrach jest około 250 km tras. W zależności od upodobań i kondycji można wybierać wśród tras – od łatwych do trudnych, eksponowanych i ubezpieczonych łańcuchami, drabinkami i klamrami.

Na większość tras wychodzi się z Kuźnic, do których jest dogodny dojazd z Zakopanego. Trasa na Giewont zajmuje 2-2,5 godz. Jest to piękna, urozmaicona widokowo trasa. Po drodze można się dodatkowo wybrać na Kalatówki (wys. 1160-1250 m), gdzie jest duże schronisko turystyczne, a także położony nad urwiskiem klasztor braci Albertynów. Na niżej położonych łąkach w lecie wypasa się owce. Po zejściu z góry i dalszej drodze można chwilę odsapnąć przy schronisku na Hali Kondratowej, znajdującym się na dnie doliny o tej samej nazwie.

Po przejściu Przełęczy Kondrackiej, od podejścia na Giewont trasa jest już znacznie trudniejsza, a pod samym szczytem umocowano łańcuchy pomocne przy wchodzeniu. Sam Giewont (wys. 1895 m), zbudowany z wapieni tworzy: od zachodu Mały Giewont (1728 m), od wschodu – Długi Giewont (1867) i oddzielony od niego Szczerbą wierzchołek główny. Na parolotniach można latać ze wznieścień i stoków na terenie

Giewont jest najbardziej chyba charakterystycznym dla Zakopanego widokiem, od czerwca znalazł zresztą swoje miejsce w nowym herbie miasta.

## Paragliding

Zakopane to nie tylko wędrówki po górach, ale wiele innych atrakcji, np. paragliding. Na parolotniach można latać ze wznieścień i stoków na terenie



Tatry – widok na Dolinę Pięciu Stawów.

podtatrza i terenów przyległych – oczywiście trzeba pamiętać o prywatnej własności gruntów.

Najpopularniejszymi miejscami do latania w rejonie Podhala są: Gubałówka, Butorowy Wierch, Czarna Góra, Palenica, Jarmuta i Wdżar. Na obszarze Tatr dyrekcja TPN wyraża zgodę tylko na loty z Nosala.

Loty pasażerskie, szkolenia oraz doradztwo przy zakupie sprzętu oferuje m.in. Szkoła Paralotniowa „Bystrowski & Vernessy” (tel. 0165 628-13).

## Kolejki

– kolej linowa – Kasprowy Wierch: długość trasy 4291 m, różnica wysokości 936 m, szybkość jazdy 5 m/s; czynna w godz. 7.30-17.40; bilet normalny w obie strony kosztuje 17 zł (ulgowy 11 zł), bilet tylko w górę 11 zł (8 zł);

– kolej linowo-terenowa na Gubałówkę – długość trasy 1338 m, różnica wysokości 300 m, szybkość jazdy 5,16 m/s; czynna w godz. 6.45-20.50; cena biletu w jedną stronę 3 zł, w obie – 6 zł, ulgowe odpowiednio 1,50 i 3 zł (młodzież szkolna i studenci);

– kolej linowa na Butorowy Wierch – długość trasy 1646 m, różnica wysokości 272 m, szybkość jazdy 1,6 m/s; czynna w godz. 9.00-18.00; cena biletu w jedną stronę 2,50 zł (nie ma ulgowych); w razie silnego wiatru nie kursuje;

– koleje linowe – Goryczkowa i Gąsienicowa są nieczynne do następnego sezonu zimowego.

## Przydatne telefony

### Zakopane

Centrum Informacji Turystycznej, ul. Kościuszki 17, czynne 7.00-21.00, tel. 0165 122-11, fax 660-51.

Informacja TPN, tel. 0165 637-99.

TOPR, tel. 0165 147-31, 634-44 (alarmowy).

### Dojazdy

Orientacyjne ceny przejazdów mikrobusami i autobusami prywatnymi z Zakopanego w kierunku: Dol. Chochołowska 2-3 zł, Dol. Kościeliska 1,00-1,50 zł, Kuźnice 1 zł, Łysa Polna (Palenica Białczańska) 3 zł, Kościelisko 1-1,50 zł, Bukowina Ta-

trzańska (Klin) 2,50 zł, Kraków – linia PKS posp. – 9 zł (młodzież szkolna i studenci – 6 zł) – linia prywatna posp. – 7 zł.

## Baseny

Kryte: COS, ul. Br. Czecha, w godz. 8-19, bilety: 4 zł, ulg. 2 zł; Hotel Kasprowy, ul. Polana Szymoszkowa; w godz. 8-20; bilety: normalny 5 zł, ulg. 2,50 zł, zbior. 3,50 zł. Baseny na wolnym powietrzu: cieplicowy na Antałówce, ul. Jagiellońska 18; w godz. 6-21; wody geotermalne, zjeżdźalnia wodna o dł. 60 m; bilety: poranny w godz. 6-7.30 – 2 zł, wieczorny 18-21 – 4 zł, norm. dzienny – 9 zł, ulg. – 5 zł.

## Schroniska

Zakopane: Schronisko Młodzieżowe, ul. Nowotarska 45, tel. (0-165) 66-203 – 270 miejsc; 10 zł ze śniadaniem dla studentów, młodzieży szkolnej i nauczycieli, dla pozostałych – 12 zł. Członkowie PTSM mają 25 proc. zniżki; Dom Turysty PTTK, ul. Zaruskiego 5, tel. (0-165) 632-81, ceny za miejsce 4-25 zł, pokoje 2- i 3-osobowe 54-112 zł.

## Tatry

Schronisko na Kalatówkach, tel. (0-165) 636-44, ceny: 18 zł w pok. 5-osob., 27 zł pok. 1-osob., 52 zł 2-osob., 68 zł 2-osob. z łazienką, 78 zł 3-osob. Ceny ze śniadaniem.

Schronisko na Hali Kondratowej, tel. (0-165) 152-14, cena 14 zł.

Schronisko Murowaniec na Hali Gąsienicowej, tel. (0-165) 126-33, ceny 18-21,60 zł.

Schronisko w Dolinie Pięciu Stawów, tel. (0-165) 77-607, ceny 14-17 zł.

Schronisko na Polanie Chochołowskiej, tel. (0-165) 705-10, ceny 12-24 zł.

## Pieniny

Opłata za wejście na platformy widokowe Trzech Koron lub Sokolicy – znajdujących się na terenie Pienińskiego Parku Narodowego – wynosi 1,50 zł; grupa wycieczkowa prowadzona przez przewodnika z ważną licencją PPN nie płaci.

Jedną z największych atrakcji Pienin jest spływ tratwami przełomem Dunajca – wśród wapiennych skał i stromych leśnych stoków.

Przeprawa odbywa się na 10-osobowych tratwach, pod opieką flisaków. Spływ rozpoczyna się w Sromowcach Kątach, a kończy w Szczawnicy Dolnej lub Krościenku i trwa zwykle 2-2,5 godziny. Trasa ma 8 km długości. Cena biletu wynosi 20 zł od osoby plus 1,50 zł za wstęp do PPN (dzieci w wieku 4-10 lat i grupy szkolne mają zniżkę).

## W Pieninach czynne są:

– kolej linowa – Palenica w Szczawnicy – długość trasy 787 m, różnica wysokości 263 m, szybkość jazdy 1,41 m/s; czynna w godz. 9.00-19.00; cena biletu w jedną stronę 2,50 zł; w razie silnego wiatru nie kursuje;

– kolej linowo-terenowa – Góra Parkowa w Krynicy – długość trasy 642 m, różnica wysokości 149 m, szybkość jazdy 4 m/s; czynna w godz. 9.00-22.00; cena biletu w jedną stronę 2 zł (ulgowy 1 zł), w obie strony 4 zł (2 zł).

## „Zabawa bez granic”

# Dni Tostedt w Lubaczowie

17 sierpnia rozpoczęły się w Lubaczowie uroczystości i imprezy ukazujące dorobek i współczesność partnerskiego miasta Tostedt, z którym Lubaczów związany jest umową o partnerstwie, podpisaną cztery lata temu. Zaproszenie do zorganizowania takiej prezentacji złożył burmistrz Lubaczowa Jerzy Zając podczas podobnej imprezy w Tostedt w czerwcu 1995 roku. Dni Tostedt trwać będą do 23 sierpnia.

W programie przewidziano sportową rywalizację między drużynami z Tostedt i Lubaczowa, koncerty zespołów muzycznych i wokalnych

z Lubaczowa, Tostedt, Rawy Ruskiej i Jaworowa. Główne imprezy odbyły się we wtorek. W lubaczowskim muzeum otwarta została wystawa prac plastycznych Ingrid Schulz-Robinson i innych malarzy-amatorów z Tostedt. W południe miało miejsce oficjalne spotkanie władz miast partnerskich: Lubaczowa, Tostedt, Rawy Ruskiej i Jaworowa oraz władz wojewódzkich i parlamentarzystów z województwa przemyskiego.

## „Zabawa bez granic”

Po południu na miejskim stadionie odbył się wielki festyn „Zabawa bez granic” z udziałem wszystkich gości i lubaczowian. Było wiele atrakcji dla uczestników festynu: koncerty polskich, niemieckich i ukraińskich zespołów muzycznych, pokazy jeździeckie i lotnicze, akrobacje spadochronowe, pokazy modeli latających oraz piłkarska konfrontacja między zespołem rady miejskiej z Lubaczowa i Tostedt.

W piątek, 22 sierpnia, przewidziane jest na rozpoczęcie IX Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Religijnej, nabożeństwo ekumeniczne z udziałem gości z Niemiec i Ukrainy oraz wspólny występ grup muzycznych.

## NOWO OTWARTY AUTOKOMIS AUTOLAND

ul. 22 Stycznia (przy KKS Czuwaj), tel. 090 62-22-67

POLECA: SAMOCHODY, MOTORY, PRZYCZEPY

-skup  
-sprzedaż  
-zamiana  
-GOTOWKA, RATY



**CORSA  
ASTRA  
VECTRA  
OMEGA**

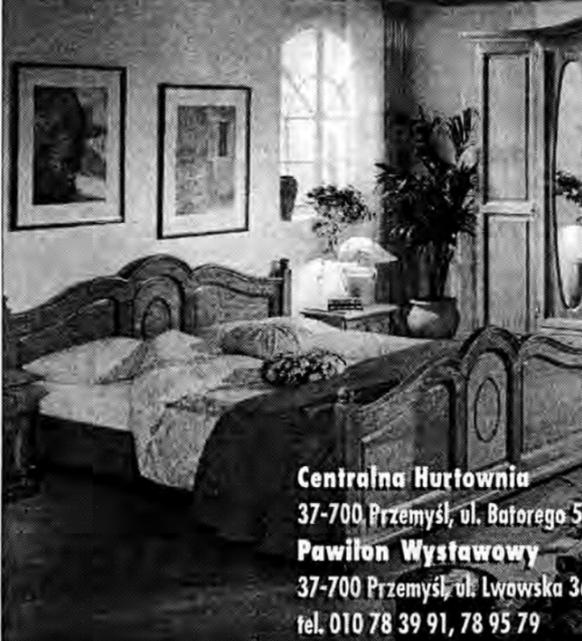


**NAJWYŻSZA NIEMIECKA  
JAKOŚĆ W NAJLEPSZEJ CENIE**

**RES-TOP sp. z o.o. Autoryzowany Dealer Opla**  
35-959 Rzeszów, Rejtana 67

salony sprzedaży: Rejtana 67, tel. (0-17) 852-42-30  
Hetmańska 33, tel. (0-17) 854-48-81

**Uwaga: kupując jakikolwiek nowy samochód Opel - stary możesz zostawić w rozliczeniu**

**Centralna Hurtownia**  
37-700 Przemyśl, ul. Bałowego 5  
**Pawilon Wystawowy**  
37-700 Przemyśl, ul. Lwowska 36a  
tel. 010 78 39 91, 78 95 79

**MŁODA SIŁA**  
**MS 100**  
**- Wyniki**

Konkurs Jubileuszowy MS 100 nie okazał się zbyt trudny dla niesamowitych czytelników Młodej Siły.

Odpowiedzi na wszystkie pytania zamieścimy w następnym numerze *Zycia*.

**Najwięcej punktów zdobyli:**

1. Marek Korbas (Przemysł) – 35 pkt. i główna nagroda Konkursu: walkman.
2. Jan Wysocki (Jarosław) – 34 pkt. i nagroda druga: płyta CD.
3. Agnieszka Waciak (Przemysł) – 31 pkt.
4. Violetta Iwosa (Przemysł) – 30 pkt.
5. Dariusz Szczepaniec (Przemysł) – 26 pkt.
6. Zygmunt Zajac (Przemysł) – 25 pkt.
- Mariusz Piecuch (Jasienka) – 25 pkt.
8. Maciej Arlet (Przemysł) – 24 pkt.
9. Tomasz Mrozek (Przemysł) – 19 pkt.
10. Izabela Hryń (Przemysł) – 14 pkt.

Punktacja (przypominam): za dobrą odpowiedź 1 pkt., za wszystkie poprawne odpowiedzi z kuponu premia 3 pkt. Osoby od miejsca 3. do 10. otrzymują równorzędne nagrody: kasety. Wszystkie nagrody będą do odebrania w redakcji od jutra, tzn. od 21 sierpnia.

Wykazaliście się naprawdę dużą wiedzą, czasem tylko zdarzały się Wam pewne nieścisłości, ale musieliśmy być surowi... Gratuluję Wam świetnej orientacji w sprawach muzyki – to przyjemność układać konkurs dla takich Czytelników.

Josch

# Misterium w supermarkecie

U2, Tor Służewiecki, Warszawa, 12 sierpnia, godz. 20.00.

Coż właściwie można napisać o koncercie, na który czekało się od 15 lat, koncercie największego zespołu świata? Wszystkie słowa, jakich można by użyć i tak nie oddadzą oczekiwań, nadziei, obaw, wzruszenia i radości wiążących się z koncertem U2.

Zaczął się od bardzo dobrego występu Howiego B., gościa, który zrealizował miksy na płycie *POP*, zajmował się też jej produkcją. Howie B. jest naprawdę świetnym muzykiem, który łączy elementy techno, rapu i gitarowego rocka. Jednak to tylko miły wstęp do prawdziwego misterium.

Zaczął się o 21. od przynajmniej technohafasu i pierwszej prezentacji gigantycznego ekranu telewizyjnego (tego wrażenia nie da się opisać). Pojawiło się logo tej trasy: *POP* zrealizowane jak czotówka telewizyjnego programu. Zaświecił się olbrzymi fuk (do zdumienia przypominający znak McDonalda), cytryna i oliwka z prawej strony sceny też. W tej orgii taniego kiczu na scenę zaczęli wychodzić (jakby z tłumy) muzycy: Bono w bokserkim dresie, The Edge w absurdalnym kowbojskim stroju, Adam Clayton w robotycznym kombinezonie z maską pyłową i kaskiem, tylko Larry Mullen nie wyróżniał się niczym specjalnym. Wśród niesamowitego krzyku fanów zabrali się za instrumenty, a tymczasem z głośników dobiegał już wstęp do *Mofo*. Ten kawałek powalił wszystkich: ostry, dynamiczny, bardzo nowoczesny. Nagle podziały na fanów nowego i starego U2 przestały obowiązy-

wać. Wszyscy poczuli niesamowitą siłę tej muzyki.

A potem przysłała kolej na stareńkie *I Will Follow* i znowu krótka myśl: to przecież ten sam zespół; nie ma znaczenia, czy gra nowe, czy stare kawałki – zawsze jest wspaniały. A potem, chyba specjalnie dla Polaków *New Year's Day*, piosenka o stanie wojennym w Polsce. Reakcja fanów była nie do opisania. Oczywiście cały Służewiec śpiewał z nimi i chyba każdy czuł wdzięczność dla Bono za ten utwór. Od tego momentu U2 zupełnie zdobyło sobie całą publiczność. Następne w kolejności *Pride In the Name Of Love* powalało na kolana. Każdy następnym numerem tylko podgrzewał atmosferę. A były jeszcze: *Whose Gonna Ride Your Wilde Horses*, *Until The End Of The World*, *Even Better Than The Real Thing*, *Do You Fell Loved*, *If God Will Send His Angels*, *Last Night On Earth*. Może w trochę innej kolejności, ale nie wymagajcie, że bym w trakcie takiego koncertu po prostu sobie notował kolejne kawałki. Zupełnie niesamowicie zabrzmiało *Miami*, utwór na pozór spokojny, ale tak naładowany wewnętrzną energią, że aż strach. W jego trakcie Bono wydobyl z widowni dziewczynę, trochę z nią tańczył, nie przerywając śpiewania. W momencie, gdy utwór przechodził w fazę kulminacyjną, partnerka zabrała mu „amerykański” parasol i zaczęła go nim na niby atakować. Jak się skończyła ta akcja, nie wiem, bo na ekranie akurat nie została pokazana. Jednak Bono przeżył, a finał *Miami* nagle przerodził się w początek *Bullet In Blue Sky*. Wtedy też wszystkie światła

uderzyły w niebo, tekst numeru nabrał konkretnego sensu. Było jeszcze akustycznie zagrane *Staring At The Sun* oraz już „normalne” *Where The Streets Have No Name*, *I Still Haven't Found*, było też puszczane z taśmami i zaśpiewane z publiką *Born To Be Wild*.

Pierwsze bisy zaczęły się od superkiczowatego klipu na ekranie i transowego techno z taśmami. W tym czasie ogromna cytryna podjechała na środek sceny, rozjarzyła się srebrnym światłem i z jej środka wyszli „bogowie popu”. Ich wejście było po prostu szczytem kiczu, ale kiczu w zupełnie innym rozumieniu. Kiczu traktowanego przez U2 jako punkt wyjścia do prezentacji dzisiejszego świata mass mediów, supermarketów, tandety i głupoty. Świata, w którym U2 funkcjonuje jako towar, ale towar świadomy, myślący, ironiczny. Ich image to tylko fasada, za którą ukrywa się prawdziwa sztuka (czego raczej nie można powiedzieć o Michaelu Jacksonie na przykład). Nie darmo na ekranie pojawiły się cytaty z Andy'ego Warhola. W tej oprawie zabrzmiały *Discotheque*, potem *If You Wear That Velvet Dress* i *With Or Without You*. Bono podziękował i scena opustoszała. Ale wiadome było, że tak się nie może skończyć: po chwili na ekranie pojawiła się maska diabła? nietoperza? To oczywiście *Hold Me, Thrill Me, Kiss Me, Kill Me* najostrejszy numer koncertu. A potem *Mysterious Ways* i wreszcie *One*. Nie mogło być piękniej...

To jeden z najlepszych koncertów, jakie widziałem. Pod każdym względem. Nie ma sensu niczego już do tego dodawać.

Josch

## Con Air – Lot skazańców



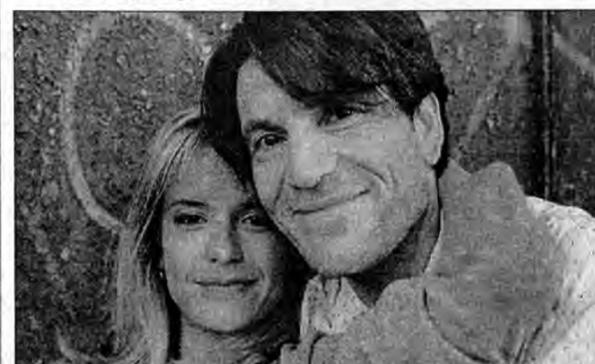
Amerykański żołnierz zabija człowieka w bóje, zostaje za to skazany na osiem lat więzienia. Po odbyciu części kary wraca do domu samolotem wynajętym przez władze więzienne do przewiezienia grupy skazańców. Więźniowie rozpoczynają bunt i opanowują samolot.

USA, 1997. Reż. Simon West, wyst.: Nicolas Cage, John Cusack, John Malkovich

## Miłość jak narkotyki

Komedia. Porzuceni kochankowie przybywają do Nowego Jorku. Ona chciałaby zemścić się na niewiernym kochanku, on – odzyskać dziewczynę. Spotykają się podczas śledztwa i stwierdzają, że ich dawni partnerzy tworzą obecnie parę. Postanawiają pomóc sobie wzajemnie w osiągnięciu wyznaczonych celów.

USA, 1997. Reż. Griffin Dunne, wyst.: Meg Ryan, Matthew Broderick, Kelly Preston



## Jak kochają czarownice

Baśń filmowa. Świat bajek i legend odchodzi w przeszłość, żyje w nim już tylko pięć dobrych wróżek. Jedną z nich rodzi potomka, władca zła pragnie go porwać i podporządkować swej woli. Matka szuka pomocy u człowieka, który urodził się pod tym samym znakiem zodiaku co jej syn.

Francja, 1997. Reż. Rene Manzor, wyst.: Vanessa Paradis, Jean Reno, Jeanne Moreau



## Poślubić czy polubić

Historia miłości dwojga ludzi. On jest nowojorczykiem, pracuje od rana do nocy; ona wywodzi się z meksykańskich emigrantów. Żyją w Las Vegas otoczona liczną i kochającą rodziną. Ich małżeństwo polega głównie na odnajdywaniu wspólnych pasji i zainteresowań.

USA, 1997. Reż. Andy Tennant, wyst.: Matthew Perry, Salma Hayek, Tomas Milian



Uwaga! Przepraszamy za błąd w druku, który dotyczył terminu rozdawania wejściówek.

Na czytelników czekają bezpłatne wejściówki na filmy: „Jak kochają czarownice”, „Con Air – Lot skazańców” (dzwońcie w piątek godz. 14, Przemysł, tel. 703042), seans sobotni Jarosław (tel. 212034): Szaleństwo młodości.

PRZEMYSŁ – KOSMOS, ul. Grodzka, tel. 782412

20-08	Kaazam (USA)	(l. 12) g. 16
20-08	Con Air – Lot skazańców (USA)	(l. 15) g. 18, 20
21-24.08	Imperium kontratakuje (USA)	(l. 12) g. 16
21-24.08	Con Air – Lot skazańców (USA)	(l. 15) g. 18, 20
26-27.08	Poślubić czy polubić (USA)	(l. 12) g. 16, 18
26-27.08	Autoportret z kochanką (Pol.)	(l. 15) g. 20

Bilety 5,50, 6, 7 zł.

PRZEMYSŁ – CENTRUM, ul. Konarskiego, tel. 783550

20-21.08	Jak kochają czarownice (USA)	(l. 12) g. 16, 18, 20
22-24.08	Jak kochają czarownice (USA)	(l. 12) g. 16, 18
22-24.08	Miłość jak narkotyki (USA)	(l. 18) g. 20
26-27.08	Miłość jak narkotyki (USA)	(l. 18) g. 16, 18, 20

Bilety normalne 6 zł.

JAROSŁAW – WESTERPLATTE, tel. 212389

20-21.08	Con Air – Lot skazańców (USA)	(l. 15)
20-21.08	Partner (USA)	(l. 15)
20-21.08	Microkosmos (Franc.)	(b. o.)
22-28.08	Szaleństwo młodości (USA)	(l. 15)

# NIESTRUDZENI KPIARZE

– Olewamy wszelkie autorytety, śmiejemy się ze wszystkich i ze wszystkich – mówią o sobie członkowie zespołu „Big Cyc”.

6 sierpnia odbył się w przemyskiej „Bala-bie” koncert zespołu „Big Cyc”. Mimo słabej reklamy ściągnął on ponad pięćset osób.

Niewątpliwie należał do imprez długo wyczekiwanych – muzycy wystąpili z prawie dwugodzinnym poślizgiem. Spóźnienie zrekompenrowano sporą dawką rockowego kabaretu.

Dosadnym, często przesmiewczym tekstem towarzyszył prawdziwy show w wykonaniu wokalisty i założyciela zespołu Krzysztofa Skiby. Niestrudzenie przeobrażał on swój sceniczny wizerunek, wykorzystując liczne rekwizyty: srebrny smoking, sombrero, śmieszne peruki, fosforyzującą kamizelkę drogowca, nadmu-



chiwaną gitarę, czerwony krawat czy wreszcie... „bigcyco-wy” biustonosz (rozm. „6”).

Muzycy zlanii potem, na przekór słabo działającej wentylacji, starali się nie tracić wigoru.

Młociąca publiczność dowiodła też dużej odporności na brak tlenu, wytrwale podskakując w rytmie *Berlina Zachodniego*, *Makumbyczy Skina*.

Ze szczególnym entuzjazmem przyjmowano stare piosenki, śpiewając je wspólnie z zespołem. Hitem okazał się *Passenger* Iggy'ego Popa, sioście zinterpretowany przez „Big Cyca”. Koncert rozpoczął się ok. godziny 22, a zakończył przed pierwszą.

Usprawiedliwiony jest zatem ten, kto odszedł zmęczony i sen-

ny. Jeżeli jednak ktoś wrócił do domu niezadowolony, niechaj wie, że jego uczucie jest bezpodstawne i że do „Big Cyca” pretensji mieć nie może.

Czy Skiba nie zapowiadał występu „najbardziej beznadziejnego zespołu w kraju”? No właśnie!

(t.u)

## WALENTYNY

Przez zły los i nadzieję  
Przez wiarę w miłość  
Aż znajdziemy nasze miejsce.  
Na rozlatującej się ścieżce  
urządźmy sobie życie w spo-  
sób: odpowiedzialny, stabilny i  
barwny.

Jeżeli jesteś wolnym, bez na-  
łogów, eleganckim Panem do lat  
50 – spotkajmy się. W-500

Rozwiedziona, domatorka, z  
mieszkaniem. Poznam Pana –  
przyjaciela, uczciwego, bez na-  
łogów, chętnie z mieszkaniem,  
niekoniecznie w Przemyślu, w  
wieku od 50 do 60 lat, dość wy-  
sokiego. W-505

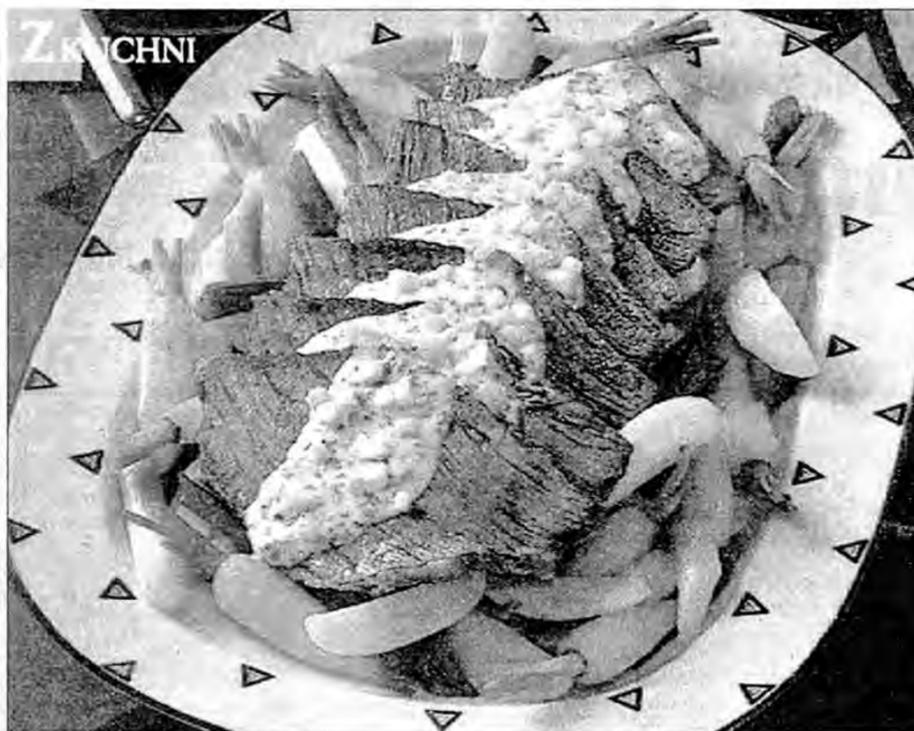
Atrakcyjna, szczupła, średnio-  
go wzrostu czterdziestolatka,  
stan wolny, domatorka, z mieszkaniem – pragnie poznać kultu-  
ralnego, przystojnego, poważnie  
myślącego o życiu Pana do lat  
55. Pan nie może nadużywać al-  
koholu. Mile widziana fotogra-  
fia (choć nie jest to warunek).  
Odpowiem na każdy list. W-506

Mieszkam na wsi. Jestem ka-  
walerym w średnim wieku, prak-  
tykującym katolikiem, nie nad-  
używam alkoholu, cenię uczci-  
wość. Nie mam żadnych zobow-  
iązań, jestem pracowity.  
Mieszkam sam i bardzo docu-  
ka mi samotność. Odpowiem na  
każdy list, chętnie ze zdjęciem.  
W-507

Jestem 45-letnim nieśmiałym  
kawalerem, rolnikiem posiadają-  
cym niewielkie (5 ha), całkowicie  
zmechanizowane gospodar-  
stwo rolne oraz samochód. Jeśli  
jesteś panną, masz dość samo-  
tności i uważasz, że życie rodzin-  
ne jest piękniejsze i pełniejsze, to  
napisz proszę do mnie. W-508

Jestem szczupłą szatynką, kul-  
turalną, z dobrą prezencją, nie-  
zależną finansowo panną. Po-  
znam spokojnego, zaradnego, o  
wysokiej kulturze osobistej ka-  
walera w wieku od 34-38 lat,  
powyżej 170 cm, katolika, bez  
zobowiązań i nałogów, ustabiliz-  
owanego zawodowo, który po-  
dobnie jak ja, nie miał czasu lub  
okazji, aby rozejrzeć się za kimś  
interesującym i godnym zaufa-  
nia. W-509

W redakcji czeka list od Pani  
W-469 dla Pana, który nie po-  
dał adresu.



## Mięsa z warzywami

Potrawy mięsno-warzywne nie są tak powszechnie gotowane i tak powszechnie jądane, jak na to zasługują.

**M**ają wiele zalet: o po-  
łowę mniej zużywa się  
mięsa, niż na normal-  
ne danie; można wykorzystać  
gorsze gatunki mięsa; świetnie  
się komponują z niedrogimi  
wędlinami; są o wiele tańsze;  
pod względem odżywczym  
znakomicie się uzupełniają.

Korzystajmy z okresu, kie-  
dy mamy do wyboru mnóstwo  
warzyw i spróbujmy  
sporządzić chociaż jedną pot-  
rawę z podanych przepisów.

### Pieczone żeberka w warzy- wach

8 grubych żeberek wieprzo-  
wych (po 20 dag), 75 dag por-  
rów, 70 dag marynowanej  
dyni, 1/4 l jasnego piwa, 1 łyżka  
ziaren gorczycy, 1 gałązka  
rozmarynu, 2 łyżki musztardy,  
sól, pieprz.

Mięso umyć, osuszyć,  
cienko posmarować musztar-  
dą. Włożyć do naczynia, po-  
lać piwem i odstawić na go-  
dzinę (raz obracając). Mięso  
wyjąć z marynaty, osuszyć,  
posypać solą i pieprzem. Wy-  
łożyć na brytfannę i wstawić

do nagrzanego piekarnika o  
temperaturze 200 st. C. Piec  
około godziny, polewając co  
jakiś czas marynatą zmiesz-  
aną z 1/8 l wody.

Rozmaryn wypluć, oskubać  
igły. Pory oczyścić,  
umyć, pokroić w grube krążki.  
Dyńnię wyjąć z marynaty  
na sito, aby ociekła. Na 20  
minut przed końcem piecze-  
nia dodać do mięsa pory i  
dyńnię. Posypać rozmarynem  
i ziarnami gorczycy. Można  
też dodać inne przyprawy  
według uznania. Żeberka po-  
dajemy z ciemnym pieczy-  
wem.

### Sztuka mięsa w sosie chrzanowym

6 szklanek rosółu instant,  
1/2 kg wołowiny, 50 dag ziem-  
niaków, 50 dag marchewki, 1  
jajko, 2 łyżki masła lub mar-  
garyny, 2/3 szklanki mleka,  
20 dag śmietany kremówki, 2  
łyżki maki, po półku: natki  
pietruszki, szczyptorku, meli-  
sy, szczawiu, rzeżuchy i estra-  
gonu, 1/2 łyżki świeżego tar-  
tego chrzanu, sól, pieprz.

Zagotować rosół. Mięso  
umyć, włożyć do rosółu, go-  
tować 2 godziny. Ziemniaki  
obrać, umyć, pokroić wzdłuż  
na ćwiartki. Pory oczyścić  
umyć i pokroić na kawałki 4  
cm. Marchew umyć, oskro-  
bać, wypluć, pokroić na  
grubsze kawałki. Ziemniaki i  
warzywa dodać do gotującego  
się mięsa na 20 minut  
przed końcem gotowania.  
Doprawić solą i pieprzem.  
Jajko ugotować na twardo,  
ostudzone pokroić w kostkę.  
Tłuszcz rozpuścić, dodać  
mąkę i przesmażyć na złoty  
kolor. Mieszając dodać mle-  
ko, śmietanę i 1/2 szklanki ro-  
sółu. Sos gotować przez 10  
minut na małym ogniu. Zioła  
umyć, osuszyć, pokroić drob-  
no i dodać do sosu. Doprawić  
solą, pieprzem i chrzanem. Z  
rosółu wyjąć jarzyny, osączyć  
i ułożyć na półmisku. Mięso  
pokroić w plastry, ułożyć na  
jarzynach, polać sosem. Po  
wierzchu posypać posieka-  
nym jajkiem. Resztę sosu po-  
dać w sosjerce.

MARIA

## Między nami kobietami

### Krótki leksykon roślin leczniczych

**Babka lancetowata** pomaga przy zapaleniu oskrzeli (zawiera natu-  
ralne antybiotyki), niekiedy nawet przy astmie. Występuje praktycznie  
wszędzie. Zbiera się całe ziele w okresie od maja do sierpnia – i  
przyrządza z niego herbatkę.

**Bez czarny** – na przeziębienie i grype, wzmacnia siły obronne orga-  
nizmu. Młode liście i pędy zbiera się w kwietniu i maju, kwiaty zaś w  
okresie kwitnienia w lecie.

**Dziurawiec zwyczajny** – przy depresjach, reguluje trawienie. Najle-  
piej pić herbatkę z kwiatów. Czas zbioru od lipca do września.

**Głóg dwuszyjkowy** – zarówno na starcze jak i nerwcowe dolegli-  
wości serca. Pić herbatkę z kwiatów, które zbiera się w maju i czerw-  
cu. Owoce zaś regulują ciśnienie krwi. Uwaga: choroby krążenia za-  
wsze leczymy pod kontrolą lekarza!

**Jemiola** – naciśnienie krwi, wzmacnia serce i krążenie. Jemiola  
występuje jako roślina pasożytnicza na jodłach, sosnach, dębach i  
brzozech. Liście i łodygi zbiera się wiosną.

**Koper włoski** – działa uspokajająco i rozkurczowo. Pomaga przy  
bieguncie i zaburzeniach trawienia. Jest uprawiany w ogrodach. Wyko-  
rzystuje się owoc.

**Kozłek lekarski** – klasyczna roślina uspokajająca (waleriana). Za-  
stosowanie znajduje korzeń. Zbiór: wrzesień-październik.

**Krwawnik pospolity** – zwłaszcza na dolegliwości kobiece. Likwidu-  
je także skurcze i dolegliwości żołądka i wątroby. Kwiaty różowe i bia-  
łe, liście – zbiera się od czerwca do września.

**Nagietek lekarski** – stany zapalne skóry. Stosowany wewnętrznie  
w postaci herbatki, działa skutecznie na zaburzenia miesiastkowa-  
nia, dolegliwości wątroby i żołądka. Uprawiany w ogrodach.

**Pokrzywa** – herbatka z niej służy do oczyszczania organizmu ze  
złogów. Moczopędna i oczyszczająca krew. Pierwsze pędy można zry-  
wać już w kwietniu. Liście aż do października.

### Dieta dla palaczy

Wszystkie badania wykazują, że żadna dieta nie gwaran-  
tuje zdrowia nałogowym palaczom. Prawidłowe odżyw-  
ianie jest jednak o tyle ważne, że trucizny znajdujące się  
w dymie gwałtowniej atakują osoby z niedoborami  
pokarmowymi. Palenie niszczy naturalne systemy  
obronne organizmu, w dymie jest ponad 50 substancji  
rakotwórczych.

Jeśli palisz, palisz lub często przebywasz wśród palących:  
– jedz codziennie owoce i warzywa ciemnozielone i żółtopomarań-  
czowe, bogate w beta karoten (gotowanie go nie niszczy), kwas folio-  
wy, wit. B. Marchew, brokuły, szpinak, jarmuż, brukselka, dynia, po-  
marańcze, stanowią naturalną ochronę przeciwnowotworową,  
– jedz potrawy z witaminą C, organizm palacza potrzebuje jej 3  
razy więcej niż niepalącego,  
– pij zieloną herbatę, działa ochronnie na przewód pokarmowy i  
płuca. Według niedawnych badań amerykańskich Japończycy, któ-  
rzy piją jej dużo, rzadziej chorują na raka płuc,  
– bardzo korzystne jest jedzenie soi i przetworów sojowych, wa-  
rzyw strączkowych oraz świeżych ryb, zamiast mięsa,  
Jeśli próbujesz rzucić palenie, niektóre pokarmy pozwolą ci prze-  
trwać:

– płatki i otręby owsiane zmniejszają pociąg do palenia,  
– potrawy zasadowe utrzymują poziom nikotyny w organizmie, co  
zmniejsza głód nikotynowy (rodzynki, figi, migdały, fasola),  
– potrawy zakwaszające sprzyjają wyplukiwaniu nikotyny, co zwięk-  
sza chęć palenia (mięso, podroby, jajka, sery, orzechy, alkohol, kawa),  
– zamiast sięgać po papierosa, jedz pestki słonecznika lub dyni.

BARBARA

## Kryminałk

### Niefortunny kochanek

**K**ruczowłosy Robert  
znany był z wielkiej  
admiraacji płci pięk-  
nej. Bardzo często zmieniał  
obiekty swych fascynacji,  
gdyż jak twierdził, miał swo-  
je powody. W pogoni za co-  
raz nowymi doznaniem nie  
przewidział jednak, że może  
kiedyś poważnie za to zapła-  
cić...

Na wczasach Robert po-  
znał urodziwą blondynkę Ce-  
linę. Spotykali się często i  
dwa tygodnie urlopu minęły  
im jak z bicza strzelił. Szczę-  
śliwym trafem pochodzili z  
tego samego miasta, zatem  
po powrocie z wczasów mogli  
kontynuować znajomość.  
Robert, jako człowiek wolny,  
nie pytał zwykle partne-  
rek o ich stan cywilny. Jed-  
nak Celina sama wyznała, iż  
jest mężatką i mamą dwójki  
uroczych pociech. Mężatką  
na szczęście była wyłącznie  
na papierze, gdyż od pewne-  
go czasu jej ślubny partner

znalazł sobie inną i zamieszkał  
u niej. Robert mógł swobodnie  
organizować upojne spotkania  
w gniazdku Celinie. Niekiedy zo-  
stawał u niej na noc, choć nie  
nadużywał gościnności.

W pewien kwietniowy week-  
end zawitał do ukochanej. Oka-  
zja była szczególnie – jej urodzi-  
ny. Po złożeniu wylewnych ży-  
czeń, popartych imponującym  
bukietem róż, można było za-  
siąść do suto zastawionego sto-  
łu. Uroczysta atmosfera sprawi-  
ła, że tym razem Robert prze-  
holował i poczuł się nieco sen-  
ny. Nie chcąc psuć gościom za-  
bawy, położył się na kanapie w  
pokoju ukochanej. Trudno do-  
kładnie stwierdzić, jak długo  
trwała ta drzemka. Ze snu wyrwa-  
ło go szarpanie za ramię. Nad  
spiącym stała Celina i teatralnym  
szepem wyjaśniła niezręczność  
situacji. Otóż niespodziewanie  
zjawił się w domu pan mąż, po-  
dobno z zamiarem odwiedzenia  
pociech, a w istocie skontrolo-  
wania, jak prowadzi się jego

ślubna. Robert musi czym pręd-  
zej opuścić mieszkanie, zanim  
dojdzie do nieprzyjemnej scysji.  
Tylko – jak? Mieszkanie znajdo-  
wało się na czwartym piętrze.  
Oknem wyfrunąć nie sposób!  
Robert wytrzeźwiał momental-  
nie. Doprowadził swój strój do  
stanu używalności i śmiało ru-  
szył w kierunku drzwi wyjścio-  
wych. Pech chciał, że przed  
opuszczeniem przytulnego  
gniazdka należało przejść przez  
salon, gdzie siedział mocno  
naburmuszony pan domu. Ro-  
bert nie śmiał opuścić domu  
bez pożegnania. Jednak w chwi-  
li, kiedy żegnał towarzystwo,  
otrzymał potężny cios w głowę,  
a następnie kilka w brzuch.  
Skąd na Boga mógł przypusz-  
czać, że przybyły niczym zjawa  
małżonek jest trenującym kara-  
teką? Uchodził on co prawda za  
człowieka mocno liberalnego,  
ale gacha we własnym domu  
ścierpieć nie potrafił.

Tak potraktowany Robert zwi-  
ązał się z bólu na pięknym dywa-

nie. Krew obficie zalewająca  
oczy uniemożliwiła mu real-  
ną ocenę sytuacji. Celina,  
widząc co się stało, wezwała  
natychmiast karetkę pogoto-  
wia. Zanim przybył lekarz,  
krewki małżonek pośpiesznie  
opuścił nieprzyjazne mu,  
choć niby własne domostwo.

W szpitalu, gdzie wylado-  
wał Robert, stwierdzono pęk-  
nięcie łuku brwiowego, złama-  
nie nosa i pęknięcie  
trzech żeber. Rekonwale-  
scencja potrwała kilka tygo-  
dni. Co prawda pani Celina  
troskliwie opiekowała się  
unieruchomionym w łóżku  
przyjacielem, lecz po skoń-  
czonej kuracji stracił on zainteresowanie kontynuowa-  
niem tej znajomości. Nie za-  
skarżył krewkiego męża do  
sądu za uszkodzenie ciała,  
ale też wystrzegł się teraz  
kontaktów z zameżnymi pa-  
niami. Nawet, gdyby były  
piękne jak księżniczki z se-  
raju.

ARZACH

90,5 & 67,46 MHz Przemysław 102 & 72,41

UKF FM  
RADIO RZESZÓW

Oddział w Przemysławu, ul. Katedralna 3  
TEL./FAX 0-10 78-36-81

3425

Agencja Reklamowo-Wydawnicza OFERTA TYGODNIA:

tel. (0-10) 704531

**PROREK art**

TABLICE, PLANSE,  
SZYLDY REKLAMOWE



**TELEFONY ALARMOWE**  
 Policja ..... 997  
 Straż Pożarna ..... 998  
 Pogotowie Ratunkowe ..... 999  
 Straż Miejska (ul. Sportowa) ..... 986  
**TELEFONY INFORMACYJNE**  
 Międzomiastowa ..... 900  
 Informacja o numerach ..... 913  
 Biuro napraw ..... 914

**PRZEMYSŁ**  
 Pogotowie ciepłownicze ..... 704416  
 Pogotowie energetyczne ..... 991, 784291  
 Pogotowie gazowe ..... 992 i 705403  
 Pogotowie wod.-kan. .... 994 i 782464  
 Pogotowie weterynaryjne ..... 785310, 785520 (g. 8-15)  
 Informacja PKS ..... 785435  
 Informacja PKP ..... 935 i 782871  
 Pogotowie pogrzebowe ..... 782634  
 PIH ..... 782532  
 Woj. Insp. Ochr. Środ. .... 780163  
**Służba Operacyjna Wojewody**  
 Przemyskiego ..... 783441  
 Straż Miejska ..... 785523  
 Giełda Nieruchomości, ul. Franciszkańska 7, tel. 787631

**JAROSŁAW**  
 Pogotowie ciepłownicze ..... 214047  
 Pogotowie energetyczne ..... 991, 214630 (całodobowo)  
 Pogotowie gazowe ..... 215861  
 Pogotowie wod.-kan. .... 215011  
 Informacja PKS ..... 213436, 213059 (dyżurny ruchu)  
 Informacja PKP ..... 212244  
 Taxi:  
 213381 ..... św. Ducha  
 212118 ..... dworzec PKP  
 215379 ..... pl. Bożnic – bagażowe

**PRZEWORSK**  
 Pogotowie energetyczne 991, 483162  
 Pogotowie gazowe ..... 992, 482274  
 Pogotowie wod.-kan. .... 482432  
 Pogotowie weterynaryjne ..... 482425  
 Informacja PKS ..... 483275  
 Informacja PKP ..... 933  
 Taxi ..... 485001  
**Inf. o handlu i usługach (8-18)**  
 488488

**LUBACZÓW**  
 Pogotowie energetyczne ..... 321106 (dni powsz. 6-22, wolne od pracy 12-20)  
 Pogotowie gazowe ..... 992, 321540  
 Pogotowie wod.-kan. .... 322134 w.168  
 Pogotowie weterynaryjne ..... 321021  
 Informacja PKS ..... 936  
 Informacja PKP ..... 936  
 Taxi ..... 919

**POMOC DROGOWA**  
 Przemysł ..... 705385, 700142  
 Jarosław ..... PZM 981

**TELEFONY ZAUFANIA**  
 • info aids ..... 958 (całodobowo)  
 • Niebieska Linia (dla ofiar przemocy w rodzinie, ..... 0-800-200-02 Jarosław  
 • 212336 ..... pn-pt 19-7 (sponsor: Jarosławska Huta Szkła)

**Przemysł**  
 • duszpasterski ..... 705804 (19-21, oprócz niedz. i świąt)  
 • onkologiczny ..... 786981 (17-19, oprócz niedz. i świąt)  
 • dla narkomanów i ich rodzin ... 707185 (pn 10-14, wt, czw, pt 15-19)  
 • info aids ..... 706068 (pn. 17-19)  
 • uzależn. od alkoholu ..... 704009 (pn-sob 18-21)  
 • przemoc w rodzinie ..... 702174 (środy 17-19)  
 • policyjny ..... 781500

**Przeworsk**  
 • Pogotowie Makowe ..... 485703

**POMOC, STOWARZYSZENIA**  
 • Klub Abstynenta Alfa, Przemysł, Punkt Konsultacyjno-Informacyjny ds. Problemów Alkoholowych ul. Barska 15, wt 10-14, czw 15-19 oraz Medyka, Punkt Katechetyczny  
 • Punkt Konsultacyjny dla Narkomanów i ich Rodzin, Przemysł, ul. Barska 15 i p. Czynniki: pn 10-14, wt, czw, pt 15-19  
 • Poradnia Leczenia Bólu Stowarzyszenia Opieki Paliatywnej, Przemysł, ul. Słowackiego 85, tel. 785091 w. 287, w g. 8-15

**APTEKI – DYŻURY NOCNE**  
 Lubaczów: ul. Piłsudskiego 6, tel. 321073.  
 Przemysł: ul. Jagiellońska 6, tel. 782506.  
 Przeworsk: 20-25.08 – ul. Kościelna 2

Jarosław: 20-25.08 – ul. Kraszewskiego 5, 25.08-1.09 – ul. 3 Maja 117  
**Redakcja Życia Przemyskiego czynna pn-pt 8-16**

**REKREACJA**  
 Przemysł  
 • Informacja Turystyczna ..... 787309 (pn-pt 8-18, sob 9-14)

• **Kryta Pływalnia**  
 ul. 22 Stycznia 4, tel. 706545, g. 7-22.  
 • **Korty tenisowe**  
 ul. 22 Stycznia, stadion KKS Czuwaj, czynne 8-20, tel. 705682  
 • **Siłownia**  
 ul. Borelowskiego 1 (kryta pływalnia)  
 ul. Wybrzeże Kościuski 30, Delfin czynna 9-21  
 ul. Prądzyskiego 13, Diamond Club czynna 6-24

# Fotozabawa z nagrodami

Nasz fotoreporter fotografuje uliczne scenki. Jeżeli osoba oznaczona kółkiem rozpoznaje się na zdjęciu i zgłosi się do redakcji w czasie trzech dni od momentu ukazania się naszej gazety, otrzyma nagrodę książkową o wartości 15 zł.



# Krzyżówka

1			2		3		4		5		6		7
		15									5		
									10				
8			2				18		9				
					10								3
11	12				13				14	15		21	16
13													
					17		18		19				
20			4				21			22			7
					23								
24							25			26			
					27	28				29		20	
30		31							32	33			34
		6										1	
					35								
									8				
36									37				16
					17								
9										11			
38					12		19						14

Litery z pól oznaczonych liczbami w prawym dolnym rogu, uporządkowane od 1 do 21 utworzą maksymę starożymską, która stanowi rozwiązanie krzyżówki.

**Poziomo:** 1) odstępstwo, zaprzaństwo, apostazja; 8) instrument muzyczny dęty blaszany; 9) dębowe drzewo owocowe z rodziny oliwkowatych; 10) mieszkaniec dawnej Rusi; 11) opiekun, obrońca; 14) ozdobne pnącze z rodzaju wilec; 17) nieduży okręt wojenny, przeznaczony do służby patrolowej; 20) pracownica administracji danej instytucji, pełniąca czynności pomocnicze, jak roznoszenie korespondencji; 21) grecki władca wiatrów; 22) intelekt, umysł; 23) produkt spożywczy sporządzony z duszonego lub mielonego mięsa i podrobów; 24) manierka kolarska; 25) nie on i nie ona; 26) przyzwyczajanie, nałóg; 27) robienie z czegoś zabawy, igraszki; 30) bawelniane płótno introligatorskie; 32) człowiek gruby, otyły; 35) wnęka w ścianie; 36) amerykański krewniak dzika; 37) najazd, inwazja; 38) zbieractwo, gromadzenie przedmiotów jednego rodzaju.

**Pionowo:** 1) trudno dostępna część lasu, w której przebywa gruba zwierzyna; 2) aneksja, zagarnięcie przemocą terytorium innego państwa; 3) nasienie; 4) nauka o państwie; 5) wulkanizowany kauczuk stosowany w przemyśle elektrotechnicznym i galanterijnym; 6) Julian (1894-1953), jeden z najwybitniejszych poetów polskich XX w.; 7) załoga łodzi wioślarskiej; 12) kleryk posiadający ostatnie z tzw. święceń niższych; 13) podgięta ku dołowi krawędź blachy okapowej, zapobiega ściekaniu wody po ścianie; 15) współuczestnik gry, zabawy, rozmowy itp.; 16) człowiek mający rozległą wiedzę w jakiejś dziedzinie; 18) urządzenie do sprężystego zawieszenia pojazdu; 19) słone, bezodpływowe jezioro w Rosji, na Nizinie Nadkaspjskiej; 28) postaniec, kurier; 29) wieś koło Siedlec, 10 IV 1831 zwycięstwo gen. Ignacego Prądzyskiego nad wojskami rosyjskimi; 30) włókno otrzymywane z długich włosków pokrywających nasiona drzewa puchowca, używane do wypychania wodnego sprzętu ratunkowego; 31) mieszkanie, pomieszczenie; 33) tóbuziak, psotnik, urwi-połec; 34) gromada zwierząt tego samego gatunku.

Termin nadsyłania rozwiązań – dwa tygodnie.  
 Prawidłowe rozwiązania wezmą udział w losowaniu:  
 10 zł oraz karnetu do Pubu Margherita.

**Rozwiązania z numeru 31**  
 Krzyżówka z hasłem: *W życiu chodzi o to, aby uczyć się tak, by inni nie spostrzegli, że się człowiek uczy.*  
 10 zł otrzymuje: **Katarzyna Partyka** – Radymno.  
 Karnet do Pubu Margherita otrzymuje: **Dorota Gaska** – Przemysł.

**Kupon 34**

# Horoskop

**Lew (23 VII-22 VIII)** Zaczyna się trochę trudniejszy niż dotychczas okres. Planety będą Cię prowokować do wściekania kłótni. Czekaj Ci sporo nieprzewidywanych wydatków, które jednak okażą się bardzo potrzebne. Nie licz na razie na romantyczne porywy serca, przyjdzie na to pora pod koniec miesiąca. Lwy wplątane w procesy sądowe mogą liczyć na korzystne ich rozstrzygnięcie.

**Panna (23 VIII-22 IX)** Nadal będziesz pełna energii. Planety dają Ci szansę na zrobienie kariery i dużych pieniędzy. Czekaj Ci dobra passa – szczególnie w sprawach prywatnych. Odpowiedni czas, aby z powrotem nawiązać zaniedbane kontakty towarzyskie. Szczęście w zasięgu ręki, jakiś Skorpion podsunie Ci ciekawe propozycje, wykorzystaj je dobrze.

**Waga (23 IX-23 X)** Szykuje się coś miłego, szczególnie w sprawach osobistych. Jeśli poszukujesz swej drugiej połowy Twojemu czarowi nikt się nie oprze. Ktoś spod znaku Barana, Lwa albo Wodnika odda Ci serce. Z nowymi pomysłami jeszcze trochę zaczekaj, powinieneś je jeszcze lepiej przeanalizować. Jeśli masz zamiar zmienić pracę, to nadszedł idealny moment.

**Skorpion (24 X-22 XI)** Zostaniesz obdarzony niesamowitą energią. Będziesz zdolny przenosić góry. Do tego Twoje szare komórki popracują na najwyższych obrotach. Jednak nie wszystkie planety Ci sprzyjają, więc realizując swoje plany nie strataj przez nieuwagę kogoś słabszego. Jeśli planujesz jakieś większe zakupy, nadszedł właśnie idealny moment.

**Strzelec (23 XI-21 XII)** W romansach nadal masz fart, niestety finanse staną się w najbliższych dniach Twoją piętą achillesową. W sprawach zawodowych wystartuj ostro, nie będziesz miał czasu na marudzenie. Kto z Was zakochał się na tegorocznych wakacjach, ma szansę, by znajomość ta przetrwała lata. Natomiast osobom w stałych związkach uda się osiągnąć porozumienie.

**Koziorożec (22 XII-20 I)** Nareszcie masz swoje pięć minut. Planety obdarzą Cię doskonałymi pomysłami i dodadzą sił, by je szybko zrealizować. Możesz szeroko rozwinąć skrzydła i wykorzystać każdą szansę. Twoja skarbonka z każdym dniem staje się cięższa. Jeśli masz przed sobą jakieś egzaminy, zdasz je śpiewająco, masz teraz wyjątkowo chłonny umysł.

**Wodnik (21 I-20 II)** To nie będzie dla Ciebie najlepszy tydzień, niestety i Ciebie przygniecie proza życia. Zrób tylko to, co konieczne i wyjedź gdzieś na parę dni, by odpocząć. Nie nastawiaj się teraz na nadzwyczajne sukcesy, nie popadaj też w całkowite lenistwo, bo są tacy, którzy tylko na to czekają, by zająć Twoje miejsce. W sprawach sercowych postaraj się być bardziej wyrozumiały.

**Ryby (21 II-20 III)** Możesz śmiało zabierać się za najtrudniejsze sprawy. Planety zwiększają Twoje szanse na sukces. Możesz teraz przenosić góry, tylko dobrze zorganizuj sobie czas. Opanuj plotkarstwo, roztrzęsanie i zapominalstwo. Należałoby również zadbać trochę o zdrowie i wyleczyć stare, zapomniane dolegliwości, bo wkrótce mogą dać się we znaki.

**Baran (21 III-20 IV)** Przed Tobą pracowity tydzień. Przypomnij sobie zaległości sprzed lata. Jednak nie spuszczaaj nosa na kwintę, przecież życie nie straci przez to uroku. Powinieneś bardziej pilnować porządku w dokumentach, nie bądź też taki rozrzutny, bo łatwo opróżnisz swoje konto. Będziesz nieprzerwanie w romansowym nastroju. W stałych związkach ocieplenie atmosfery.

**Byk (21 IV-21 V)** Planety skłonią Cię do stawiania spraw na ostrzu noża. Jednak nie stracisz do cna zdrowego rozsądku. Jeśli zdobędziesz się na wysiłek, osiągniesz wiele. Nie odkładaj niczego na później, bo narobisz sobie zaległości. Zadbaj o zdrowy sen, relaks a przede wszystkim nieco ruchu na świeżym powietrzu. W sprawach partnerskich idź na kompromis.

**Bliźnięta (22 V-21 VI)** Przyszła pora, byś wreszcie zadbał o sprawy codzienne. W głowie masz przede wszystkim rozrywki, musisz jednak zainteresować się zaległymi sprawami i rachunkami. Zirytuje Cię mnóstwo spraw i wydatków. Niestety, w tym tygodniu ubędzie Ci zdecydowanie pieniędzy. W stałych związkach, zbliżycie się do siebie.

**Rak (22 VI-22VII)** Nie nastawiaj się teraz na romanse i zabawy. Ostro weź się do roboty. Planety sprzyjają Rakom przedsiębiorczym i z inicjatywą. Możesz teraz poprawić swoją sytuację życiową, pokonać dokuczliwe przeszkody. Nie zwlekaj więc, przełam bierność i nie poddawaj się apatii. Kondycja fizyczna zdecydowanie Ci się poprawi, nie zapominaj jednak o gimnastyce.

# HUMOR

W szpitalu psychiatrycznym lekarz robi obchód. W jednej z sal widzi pacjenta, który moczy sznurek przywiązany do kija w balii pełnej wody.  
 – I co, dużo już pan ryb złowił? – pyta się życzliwie lekarz.  
 – Czy pan oszalał doktorze, w balii? \*\*\*  
 – Panie sąsiedzie, dlaczego pańska córka przestała śpiewać arie?  
 – Lekarz jej zabronił.  
 – No tak, zapomniałem, że on też jest pana sąsiadem.

# Lekcja skuteczności

**Czuwaj – GKS Bełchatów 0:5 (0:1)**

**Bramki:** 0:1 Rzeźniczek 24. min, 0:2 Patalan 60. min, 0:3 Krzynówek 62. min, 0:4 Patalan 81. min, 0:5 Patalan 90. min.

**Czuwaj:** Michalski – Strzałkowski, Jabłoński, Waldemar Jaroch – Podlasek, Stefanik, Szot, Łuczyk (od 46. min Błażkowski), Stopa (od 80. min Folwarski) – Wilk (od 46. min Dołęga), Badowicz.

**Sędziował:** Marek Kowal (Katowice).

**Żółte kartki:** Strzałkowski (Czuwaj); Lamch (Bełchatów)

**Widzów:** 3500.

**R**ekordowa liczba widzów przybyła na stadion Czuwaju, by obserwować konfrontację byłego pierwszoligowca z beniaminikiem II ligi. Najwierniejsi kibice przemyskiej jedenastki liczyli na korzystny wynik. Gospodarze – w swoim stylu – na początku meczu ostro zaatakowali bramkę Bełchatowa licząc, że przeciwnik przyjmie zachowawczy styl gry i pozwoli się zepchnąć do defensywy. Pierwsza akcja Czuwaju, już w I. min narobiła trochę zamieszania na przedpolu bramki gości. Przyjeźdźni przyjęli ze spokojem ten atak i z minuty na minutę zaczęli porządkować swoje szczy, a przy okazji składnymi akcjami szukać dojścia do bramki Michalskiego – w 16. min po strzale **Mariusza Kukielki**, bramkarz gospodarzy z najwyższym trudem obronił jego strzał na róg. Ten sam zawodnik w 19. min groźnie strzelał zza „szesnastki”. Gorąco było pod bramką Michalskiego w 22. i 23. min W 24. stało

się – Kukielka podał do nieobstawionego **Dariusza Rzeźniczka**, a ten strzałem z ok. 22 m po raz pierwszy pokonał bramkarza Czuwaju. W 32. min Patalan „urwał się” obrońcom Czuwaju i popędził wprost na przemyską bramkę. **Paweł Michalski** śmiała interwencją, którą przyplącił raną na głowie, zażegnał niebezpieczeństwo. Podopieczni **Zbigniewa Bartnika**, nie mając zbyt dużo możliwości przedarcia się w bezpośrednie sąsiedztwo bramki gości, próbowali ją zdobyć strzałami z dystansu. W 38. min **Mirosław Szot** minimalnie przestrelał po rzucie wolnym wykonanym z ok. 25 m.

Na drugą połowę Z. Bartnik desygnował do gry **Macieja Dołęgę** i debiutującego w II lidze **Piotra Błażkowskiego** – nie zaskoczyło to przyjeźdźnych. Mógł ich zaskoczyć strzał z wolnego, oddany z 35 m, a wykonany przez **Artura Strzałkowskiego** – piłka przeleciała jednak tuż nad po-

przeczką. W 60. min zaczęła się tragedia gospodarzy – **Jarosław Chwiałkowski** zacentrował na pole karne, **Dariusz Patalan** ubiegł W. Jarocha i z najbliższej odległości wpakował piłkę do siatki. W 62. min to D. Patalan był rozdającym piłkę, a akcję celnym strzałem wykończył **Jacek Krzynówek**. Gospodarze pomimo takich ciiosów nie poddali się – próbował zdobyć honorowego gola M. Dołęga w 67. i 79. min, W. Jaroch w 77. min, pięknie na



Widoczny w głębi (w białej koszulce) Józef Stefanik egzekwuje kolejny rzut wolny. Mur bełchatowian był niezwykle szczelny. I tak, niestety, było przez całe 90 minut spotkania.

bramkę gości strzelał przewrotną **Piotra Badowicza**, ale ostatnie słowo należało do Bełchatowa, a ich świetnie w tym dniu dysponowany D. Patalan dwoma celnymi uderzeniami pogrzyżył gospodarzy.

Teraz najważniejsze dla graczy i kibiców Czuwaju – nie robić z tej przegranej tragedii. Kiedyś trzeba było zapłacić „frycowe” i może dobrze, że stało się to na początku rozgrywek. Z-ak

## W pozostałych meczach:

Hutnik – Hetman 6:0 (0:0), Radomsko – Stal S. W. 0:2 (0:0), Cracovia – Świt 7:1 (3:0), Ceramika – Avia 1:1 (1:1), Korona – Wawel 0:1 (0:1), Warmia – Okocimski 4:2 (3:1), Jeziorak – Górnik 1:1 (1:0), W-NTP – Unia 0:0.

### Tabela:

1. GKS Bełchatów	3	9	3-0-0	12:2
2. Hutnik Kraków	3	9	3-0-0	9:0
3. Stal Stalowa Wola	3	7	2-1-0	6:1
4. Cracovia Kraków	3	6	2-0-1	11:3
5. Wawel Kraków	3	6	2-0-1	4:4
6. Górnik Łęczna	3	5	1-2-0	5:2
7. Ceramika Opoczno	3	4	1-1-1	6:5
8. Unia Tarnów	3	4	1-1-1	2:1
9. Warmia Olsztyn	3	4	1-1-1	5:5
10. Avia Świdnik	3	4	1-1-1	3:3
11. W-NTP Włocławek	3	4	1-1-1	2:4
12. Korona Kielce	3	3	1-0-2	1:2
13. Okocimski Brzesko	3	3	1-0-2	3:5
14. Czuwaj Przemysł	3	3	1-0-2	1:6
15. Świt Nowy Dwór Maz.	3	3	1-0-2	4:11
16. Jeziorak Iława	3	2	0-2-1	2:3
17. RKS Radomsko	3	0	0-0-3	0:5
18. Hetman Zamość	3	0	0-0-3	0:13

## Czuwaj – Bełchatów w statystyce

	Czuwaj	Bełchatów
strzały	16	17
celne	4	11
niecelne	12	6
spalone	2	3
rzuty wolne	17	20
rzuty różne	6	10
faule	20	18
interwencje bramkarzy	7	6
auty	10	20

## Wisłoka – Polonia 1:0 (0:0)

**Bramka:** 1:0 Dąbrowski 56. min.

**Polonia:** Abram – Niemiec, Mazur, Kościelny – Kogut (od 70. min Hajduk), Załoga, Kawecki, Rop (od 80. min Andruszewski), Pankiewicz – Dariusz Jaroch, Paszek.

**Sędziował:** Leszek Śnieżek (Krosno).

**Żółte kartki:** Stawarz, Maik (Wisłoka); Paszek (Polonia).

**Czerwona kartka:** Maik (Wisłoka).

**Widzów:** 600.

**W** obozie przemyskiej Polonii obawiano się tego meczu bardzo. Środowy „maraton” w ramach Pucharu Polski z tarnowską Unią mógł mieć negatywny wpływ na kondycję i maksymalną mobilizację drużyny do gry z czołowym zespołem grupy małopolskiej III ligi. Tymczasem poloniści wytrzymali spotkanie kondycyjnie, ale ze skutecznością było już zdecydowanie gorzej. W przeciągu całego pojedynku ani razu nie udało im się zmusić do kapitulacji bramkarza gospodarzy, choć okazji ku temu mieli co najmniej kilka. Po wyrównanej I połowie, w II od początku zaatakowali podopieczni R. Kogutkiewicza, ale w tymże okresie... stracili bramkę. W 60. min przed Polonią otworzyła się dodatkowa szansa na uzyskanie korzystnego rezultatu. Po faulu Maika na Niemcu ten pierwszy ujrzał czerwony kartonik. Niestety, żaden strzał nie znalazł drogi do bramki. Jeszcze w 90. min **Paweł Załoga** mógł doprowadzić do wyrównania, ale jego uderzenie jakimś cudem wyłapał golkeeper gospodarzy W. Piątek.

## W pozostałych meczach:

Stal Rz. – Garbarnia 2:2 (2:0), Stal S. – Glinik 1:0 (1:0), Sandecja – Izolator 1:0 (0:0), Zelmer – Pogoń 0:1 (0:1), Wisła II – Kabel 2:1 (1:0), Kolbuszowianka – Dalin 0:4 (0:1), Karpaty S. – Tarnovia 0:0.

1. Wisłoka Dębica	2	6	2-0-0	3:0
2. Dalin Myślenice	2	4	1-1-0	5:1
3. Kamax Kańczuga	2	4	1-1-0	3:2
Wisła II Kraków	2	4	1-1-0	3:2
5. Sandecja Nowy Sącz	2	4	1-1-0	2:1
6. Pogoń Leżajsk	2	4	1-1-0	1:0
Stal Sanok	2	4	1-1-0	1:0
8. Polonia Przemysł	2	3	1-0-1	3:1
9. Glinik Gorlice	2	3	1-0-1	2:1
10. Garbarnia Kraków	2	2	0-2-0	4:4
11. Karpaty Siepraw	2	2	0-2-0	0:0
12. JKS Jarosław	2	1	0-1-1	3:4
13. Izolator Boguchwała	2	1	0-1-1	1:2
Kabel Kraków	2	1	0-1-1	1:2
15. Stal Rzeszów	2	1	0-1-1	2:4
16. Tarnovia Tarnów	2	1	0-1-1	0:2
17. Kolbuszowianka Kolbuszowa	2	1	0-1-1	1:5
18. Zelmer Rzeszów	2	0	0-0-2	0:4

## III LIGA

### JKS – Kamax 1:2 (0:1)

**Bramki:** 0:1 Baran 44. min (samobójcza), 0:2 Stelmach 53. min, 1:2 Makarowski 55. min.

**JKS:** Kruba – Mazur, Strawa, Bartłomowicz – Makarowski, Orzechowski (od 13. min Barnak), Noga (od 74. min Litwin), Jasiewicz (od 65. min M. Szmuc) – Pietryna, Żelazny.

**Kamax:** Kulig – Dobosz, Czerwiński, M. Słysz, A. Kiszka (od 86. min Pietluch) – Wołowicz, Gil (od 81. min R. Kiszka), Pacuła, Pinda – E. Słysz, Stelmach.

**Sędziował:** Zygmunt Kulaszka (Przemysł).

**Żółte kartki:** Orzechowski, Barnak, Makarowski, Strawa (wszyscy JKS); Dobosz, E. Słysz (obaj Kamax).

**Widzów:** 1700.

**P**ierwszej połowy tego meczu gospodarze nie będą wspominać najlepiej. Nie dość, że już w 13. min stracili swojego pomocnika **Mariusza Orzechowskiego** (po faulu A. Kiszki został odwieziony do szpitala z poważną kontuzją kolana), a zdeprymowanym tym faktem jego kolegom gra się nie układała, to na dodatek stracili przypadkowego gola, który w piłkarskim żargonie nazywany jest „do szatni”. Gdy w samej końcówce I połowy JKS wykonywał kilka rzutów wolnych pod rząd pod bramką Kamaxu, po akcji z lewej strony w kierunku bramki JKS **Edwarda Słysz**a i jego centrze na pole karne, ostatnim, który dotknął piłki, był obrońca gospodarzy Baran. Interweniował tak niefortunnie, że posłał piłkę do własnej bramki. Wcześniej bliscy wpisania się na listę strzelców byli: w 13. min Pinda i w 17. min Stelmach po stronie gości oraz w 33. min Bartłomowicz i w 40. min Jasiewicz wśród gospodarzy.

Po zmianie stron szczęście jeszcze raz – w 53. min – uśmiechnęło się do gości. Tym razem ładną akcją od połowy boiska popisał się **Maciej Pinda**, a wyłożoną piłkę **Mariuszowi Stelmachowi** pozostało tylko skierować do bramki Kruby. Niespełna dwie minuty później **Robert Makarowski** zdobył kontaktowego gola strzałem z dalekiej odległości, po którym piłka zmyliła Kuligę, gdyż musnęła po drodze głowę Czerwińskiego. Podbudowani tym powodzeniem jarosławianie ruszyli odważnie do przodu i uzyskali dość sporą przewagę, lecz wyrównująca bramka nie padała. W 69. min stojący przed bramką Dariusz Pietryna nie trafił głową w piłkę po centrze Żelaznego, a w ostatnich minutach pojedynku groźnie strzelał Barnak oraz Szmuc głową po centrze bardzo aktywnego w końcówce, wspomnianego już Barnaka.

Niemile powinien wspominać jarosławski mecz także przemyski sędzia Zygmunt Kulaszka, mający spore kłopoty ze sprawiedliwą oceną boiskowych wydarzeń. Żółtych kartek było co prawda sporo, ale trup padał gęsto, a np. sprawa kontuzji Orzechowskiego zakończył mecz z czystym kontem.

## IV LIGA

### Orzeł P. – Dynovia 2:1 (1:1)

**Bramki:** 1:0 Kowalik 30. min, 1:1 Woźniak 39. min, 2:1 Pieczek 66. min.

**Orzeł P.:** M. Krupa – Szklarek, Mikłasz, Trojnar, A. Krupa – Kowalik (od 90. min Panek), Jucha, Znojek, Pieczek – Drzystek, Gujda (od 75. min Mylek).

**Dynovia:** Maziarski – Gierula, Hadam, Góra (od 75. min Błaszczak), Domin – Majda (od 75. min Szeremeta), Jaszczur, Surówka, Marciniak (od 57. min Hryćko) – Woźniak, Koszytła.

**Sędziował:** Wojciech Kulaszka (Przemysł).

**Żółte kartki:** Szklarek (Orzeł P.); Surówka (Dynovia).

**Czerwona kartka:** Szklarek (Orzeł P.).

**Widzów:** 500.

**D**erby województwa przemyskiego zakończyły się zwycięstwem przeworszczan. Gospodarze, którzy po raz pierwszy w tym sezonie zgarnęli całą pulę, musieli jednak włożyć w ten pojedynek mnóstwo sił. Dynowianie bowiem nie ustępowali im ani na krok, będąc w niektórych fragmentach tej konfrontacji zespołem lepszym. Mecz był interesującym widowiskiem i dostarczył widzowi wielu emocji. Po pół godzinie gry, kiedy to zawodnicy obu ekip „badali się” nawzajem, jako pierwsi z animuszem natarli gospodarze i dokładnie w 30. min **Zbigniew Znojek** zainicjował akcję, po której niedawny junior Kowalik uzyskał prowadzenie dla swojej drużyny. Radość Orła nie trwała długo... W 39. min próbujący odrobić straty goście doprowadzili do wyrównania. Ładnym uderzeniem popisał się Woźniak – najlepszy zawodnik w szeregach Dynovii. Tuż po gwizdku oznajmującym początek II połowy czerwoną kartkę otrzymał Szklarek. Była ona konsekwencją kolejnego faulu tego zawodnika. Piłkarze Orła nie zrażeni takim obrotem sprawy atakowali zawzięcie i te ich starania uwieńczone zostały powodzeniem w 66. min. Wówczas to pozyskany przed sezonem z Kamaxu Kańczuga **Bogusław Pieczek** po składnej akcji całego zespołu śliczną główką rozstrzygnął losy tego zaciętego pojedynku.

### MKS Radymno – Orzeł B. 2:0 (2:0)

**Bramki:** 1:0 Barszczak 15. min, 2:0 Sobejko 26. min.

**MKS R.:** Popkiewicz – Gierczak, Sobejko, Szymański, Smyk – Gliniany, Bach, Banaś, Zubrzycki (od 60. min Kud) – Szpunar, Barszczak.

**Sędziował:** Wiesław Kuźma (Przemysł).

**Żółte kartki:** Bach (MKS); Kowalewicz (Orzeł B.).

**Widzów:** 300.

**P**odbudowani zwycięstwem nad Orłem Przeworsk gospodarze rozegrali bardzo dobre spotkanie. Szczególnie mogła się podobać I połowa, w której padły dwie ładne bramki. W 10. i 12. min **Robert Bach** próbował zaskoczyć Borutę, jednak sztuka ta udała się w 15. min **Stanisławowi Barszczakowi**. Gierczak zagrał piłkę do Glinianego, którego strzał na

bramkę zastopowali obrońcy gości. Nie na tyle, aby zażegnać niebezpieczeństwo, bowiem futbolówkę przechwycił S. Barszczak, wyszedł na czystą pozycję i precyzyjnym strzałem umieścił ją w siatce. Kolejna bramka padła w 26. min. Rzut wolny z około 30 m wykonywał Jerzy Sobejko. Przymierzył znakomicie – piłka zatrzępotła w samym okienku bramki Orła. Po stracie bramki goście rzucili się do odrabiania strat. W 44. min Kowalewicz oddał kłasiwy strzał na bramkę Popkiewicza, którym mógł go zaskoczyć. Ale, na szczęście, nie zaskoczył. W II połowie goście nadal posiadali inicjatywę. Najgroźniej wyglądały sytuacje z 55. min, kiedy to uderzenie Węgrzyna bramkarz MKS sparował na rzut rożny i ta z 60. min, gdy po strzale Januszczaka słupek ratował radymnian przed stratą bramki. Już do końca wynik nie uległ zmianie, choć w ostatnich 10 minutach gospodarze odzyskali wigor i byli bliscy podwyższenia wyniku, jednak po akcji R. Bacha golkeeper gości wyszedł obronnie.

**W pozostałych meczach:**

Sokołowianka – Karpaty K. 0:2 (0:0), Nafta Jasto – Resovia 0:2 (0:1), Stal Ł. – Unia N. S. 0:2 (0:0), Brzozovia – Błękitni 1:1 (0:0), Sanovia – Czarni J. 2:2 (1:2), Nafta Jedlicze – Strug-Rossa 1:3 (1:1).

1. Karpaty Krosno	3	9	3-0-0	8:2
2. MKS Radymno	3	6	2-0-1	6:4
Orzeł Bażanówka	3	6	2-0-1	6:4
4. Unia Nowa Sarzyna	3	6	2-0-1	5:3
5. Resovia Rzeszów	3	5	1-2-0	3:1
6. Błękitni Ropczyce	3	5	1-2-0	2:1
7. Nafta Jasto	3	4	1-1-1	7:5
8. Strug-Rossa Tyczyn	2	4	1-1-0	5:3
9. Sokołowianka Sokółów	3	4	1-1-1	3:4
10. Dynovia Dynów	2	3	1-0-1	2:2
11. Stal Łańcut	3	3	1-0-2	3:5
12. Orzeł Przeworsk	3	3	1-0-2	5:8
13. Brzozovia Brzozów	3	2	0-2-1	2:3
14. Czarni Jasto	3	2	0-2-1	3:6
15. Sanovia Lesko	3	1	0-1-2	5:7
16. Nafta Jedlicze	3	0	0-0-3	3:10

**V LIGA**

**JKS II – Unia 6:0 (4:0)**

**Bramki:** 1:0 Budzisz 5. min, 2:0 Barnak 31. min, 3:0 Barnak 32. min, 4:0 Budzisz 67. min, 5:0 Budzisz 67. min, 6:0 Gołąb 72. min.

**JKS II:** Kulpa – Romanow (od 46. min T. Mazur), Ziegelheim, Flis, Weselak – Grzebyk (od 55. min Saramak), Gołąb, Barnak (od 46. min Pikuta), Litwin (od 46. min Urbanik) – Budzisz, Cieckiewicz.

**Unia:** Grabas – Brzyski, Kawalerski, Senyk, M. Kozioł, Babij – Dobrowolski, Mielnik (od 46. min Lada), S. Kozioł – Michalik I, Michalik II.

**Sędziował:** Bogdan Klimke (Przemysł). **Żółta kartka:** Michalik I (Unia). **Widzów:** 250.

**W**yzszość jarosławian, szczególnie do przerwy nie podlegała żadnej dyskusji, gdyż do gry wystarczyła im w zasadzie jedna połowa boiska. Swój „festiwal” strzelecki rozpoczął już w 5. min Budzisz, kierując do siatki odbitą przez Grabasa piłkę po strzale Cieckiewicza. Ten sam zawodnik finalizował jeszcze dobre podania Gołąba w 40. min i Saramaka w 67. min, ale na przykład w 28. i 86. min w sytuacjach sam na sam z bramkarzem strzelał wprost w jego ręce. Najładniejsze bramki były jednak dziełem Barnaka – pierwsza z narożnika pola bramkowego, w długi róg, a za kilkadziesiąt sekund w lewy górny bramki Grabasa. Dopiero po zmianie stron ambitny, lecz słaby zespół gości jedyny raz w tym meczu zagroził bramce Kulpy, gdy po akcji Babija, w 53. min Dobrowolski strzelił mocno, ale nad poprzeczką.

Wynik meczu – po rajdzie Weselaka lewym skrzydłem – ustalił strzałem z ok. 18 m Gołąb. **KRAM**

**Polonia II – Czarni P. 2:1 (2:1)**

**Bramki:** 1:0 Szyk 15. min, 2:0 Duński 24. min, 2:1 A. Wikiera 34. min.

**Polonia II:** Przyboś – Szor, Krupa, Siwak (od 87. min Bacza), Danielak – Hajduk, Ćwiek, Andruszewski, Szyk – Duński, Habaj.

**Czarni P.:** Wyczarski – Z. Tomaszewski, J. Wikiera, Słaby, Krzeszowski – Makarowski, Migas, Gwóźdź (od 61. min Duliban), Pelc – A. Wikiera (od 83. min Maciąga), Kłopot.

**Sędziował:** Edward Nieckarz (Lubaczów). **Żółta kartka:** Z. Tomaszewski (Czarni P.). **Widzów:** 50.

**R**ezerva Polonii od początkowych minut spotkania narzuciła dość ostre tempo gry. Goście dali się zepchnąć do obrony i nie próbowali niepokoić bramki Przybosia. Wykorzystali to gospodarze, którzy stworzyli kilka sytuacji bramkowych i może nie skorzystali z nich, gdyby nie słaba dyspozycja ich bramkarza. W 15. min popełnił on pierwszy błąd, źle interweniując po rzucie różnym bitym przez Szora – formalności dopełnił Szyk. W 24. min Duński oddał wprawdzie silny, ale sygnalizowany strzał z 18 m, po którym Wyczarskiemu piłka przegięła ręce i wpadła do siatki. Po tej bramce Czarni „obudzili się” i zaczęli coraz częściej przeprowadzać akcje na bramkę Polonii. Jedną z nich, w 34. min przyniosła powodzenie – A. Wikiera przedarł się przez obronę gospodarzy, strzelił na bramkę – piłka trafiła w słupek, napastnik gości zdołał się jeszcze podnieść z ziemi i celnie poprawić. II połowa nie przyniosła już żadnych bramek, choć bliski wyrównania był zespół przyjezdnych. Próbowali to uczynić Kłopot, Słaby i A. Wikiera, lecz żaden z ich strzałów nie znalazł drogi do siatki gospodarzy.

**Czuwaj II – Kamax II-Huragan 0:4 (0:1)**

**Bramki:** 0:1 Chruściel 6. min, 0:2 Chruściel 72. min, 0:3 Hader 74. min, 0:4 Turek 80. min.

**Czuwaj II:** Buczkowski – Mierzwa (od 70. min Maciewicz), Domaradzki, Szczęśniak, Malejki – Olech (od 75. min Maćkowski), Chlebowicz, Buńko (od 55. min K. Barszczak), G. Barszczak – Wendel, Styś.

**Kamax II-Huragan:** Gołąb – Nowak, Wojtuś, Grabowiec, Mendroń – R. Kiszka (od 46. min Hader), H. Słysz, Domin (od 85. min Dryś), Wojciechowski (od 80. min Turek) – Żyta, Chruściel.

**Sędziował:** Marek Leja (Jarosław). **Widzów:** 100.

**P**ierwsza bramka uzyskana przez gości już w 6. min zupełnie zaskoczyła drużynę gospodarzy, którzy jak się później okazało, nie mogli pozbiierać się do końca spotkania. Wprawdzie miejscowi próbowali atakować bramkę Gołąba, ale czynili to w sposób sygnalizowany i łatwy do rozbicia przez blok defensywny gości. Po w miarę wyrównanej pierwszej połowie w drugiej odsłonie na boisku panowali przyjezdni, którzy jeszcze trzykrotnie trafili w światło krównickiej bramki.

**Syrenka – Łęk 5:1 (3:0)**

**Bramki:** Kaltenberg – 3, Olcha – 2 (Syrenka); Czernastek (Łęk).

**Syrenka:** Stęchły – Wilk, Kiszka, Pela, Pindak – Kamiński, Madejowski, Kos, Wiśniewski – Olcha (od 70. min Roga), Kaltenberg.

**Łęk:** Kozioł – Grabski, Piotr Sebastianka, Paweł Sebastianka, Madycki – G. Kosiński, Czernastek, Kwaśny, J. Kosiński – Jasiewicz, Pinda (od 60. min Puzio).

**P**ierwsza połowa meczu to zdecydowana przewaga miejscowych zawodników, w szeregach których brylował doświadczony Janusz Kaltenberg. On sam strzelił w tym meczu trzy bramki. Dwie pozostałe to gole Roberta Olchy. Goście dopiero po przerwie nawiązali walkę z miejscowymi i uzyskali w tym okresie gry honorowego gola.

**Wisłok – Budowlani 2:3 (0:0)**

**Bramki:** 0:1 Drak 60. min, 0:2 Drak 71. min, 0:3 Noga 75. min, 1:3 W. Jędrzejec 85. min, 2:3 J. Jędrzejec 88. min.

**Wisłok:** A. Pelc – Z. Piątek, W. Jędrzejec, Birek, M. Pelc (od 55. min Mroszczyk) – Piech, Kiełbicki, Lasek, W. Piątek (od 65. min T. Jędrzejec) – J. Jędrzejec, Marek.

**Budowlani:** G. Wojtuś – Dąbrowski, Pruchnicki, D. Wojtuś, M. Noga – Litwin (od 85. min Kasjan), Halejcio, Szumigraj, Drak (od 87. min Mazur) – T. Noga, T. Wojtuś.

**Sędziował:** Marek Szyngiera (Radymno). **Żółte kartki:** Lasek (Wisłok); T. Wojtuś (Budowlani) **Czerwona kartka:** G. Wojtuś (89. min – obraza słowna bocznego sędziego). **Widzów:** 150.

**P**ierwsza odsłona meczu była wyrównana z lekką przewagą drużyny przyjezdnej, która przewyższała miejscowych lepszą organizacją gry i wyszkoleniem technicznym. Ta przewaga doświadczonej drużyny Budowlanych dała efekty po przerwie, kiedy wykorzystując błędy czynione przez zawodników Wisłoka w odstępie 15 minut uzyskali pod rząd trzy bramki. W końcówce meczu miejscowi po strzale W. Jędrzejca uzyskali pierwszego gola, a za trzy minuty kontaktową bramkę. Goście pogubili się w tych ostatnich minutach, a dodatkowo wprowadziło to w ich szeregach niepotrzebną nerwowość. Nie wytrzymał ich bramkarz i musiał tuż przed zakończeniem spotkania opuścić plac gry za słowną obrazę sędziego.

**W pozostałych meczach:**

Gorliczyna – Juvenia 1:0 (0:0), Granica – Biało-Czerwoni 2:1 (2:1), Pogoń – Bizon 2:0 (2:0), bramki: Krzyszowski i Wójciak.

1. JKS II Jarosław	2	6	2-0-0	8:0
2. Kamax II-Huragan Gniewczyna	2	6	2-0-0	6:1
3. Budowlani Szówsko	2	6	2-0-0	8:5
4. LZS Gorliczyna	2	4	1-1-0	1:0
5. Łęk Ostrów	2	3	1-0-1	10:5
6. Czarni Pawłosiów	2	3	1-0-1	4:2
7. Juvenia Cieszanów	2	3	1-0-1	3:1
8. Syrenka Rozwienica	2	3	1-0-1	5:4
9. Biało-Czerwoni Kaszyce	2	3	1-0-1	3:2
10. Pogoń Lubaczów	2	3	1-0-1	5:5
11. Polonia II Przemysł	2	3	1-0-1	2:3
12. Granica Stubno	2	3	1-0-1	2:4
13. Bizon Medyka	2	1	0-1-1	0:2
14. Wisłok Świętoniowa	2	0	0-0-2	3:5
15. Czuwaj II Krówniki	2	0	0-0-2	0:6
16. Unia Łukawiec	2	0	0-0-2	0:15

**VI LIGA**

**Sanoczanka – Cresovia 3:1 (1:0)**

**Bramki:** 1:0 Z. Lisańczuk 18. min, 2:0 Z. Lisańczuk 63. min, 3:0 G. Zubrzycki 67. min, 3:1 Buczek 79. min.

**Sanoczanka:** Grabski – Nowosiady, J. Osikowicz, Wolański, Florek – J. Lisańczuk (od 46. min G. Zubrzycki), Z. Lisańczuk, T. Osikowicz, Soja (od 80. min Brzyski) – Kisielewicz, B. Zubrzycki (od 70. min Walczyszyn).

**Cresovia:** Undziakiewicz – Tarka (od 60. min Stanik), Golonka, Hubera, Kamiński – Białgowski, Jankowski (od 65. min Buczek), Pieczek, Futoma – Szumiesz, Florek.

**Sędziował:** Adam Dratwa (Przemysł). **Żółte kartki:** Golonka, Tarka (obaj Cresovia). **Widzów:** 150.

**S**potkanie rozpoczęło się od obustronnych ataków. Zawodnicy obu zespołów grali jednak zbyt nerwowo, aby ich ofensywne zapędy zakończyły się powodzeniem. Dopiero w 18. min bramka zdobyta przez Zbigniewa Lisańczuka sprawiła, że przewaga przeszła w ręce gospodarzy, choć przyznać należy, że i goście, jeśli mieli tylko sposobność, to próbowali odrobić straty. Kiedy w 63. min Z. Lisańczuk po raz drugi wpisał się na listę strzelców, a cztery minuty po tym fakcie trzecie trafienie dla Sanoczanki uzyskał G. Zubrzycki, mecz został praktycznie rozstrzygnięty. Krzeczownicze mimo tego atakowali i w 79. min uzyskali honorowe trafienie. Warto dodać, iż obydwie ekipy nie wykorzystywały rzutów karnych przyznanych przez sędziego. **AGNIESZKA NOWOSIADŁY**

**Leśnik – Gać 5:1 (3:0)**

**Bramki:** 1:0 Sidor 7. min, 2:0 Dudek 15. min, 3:0 Krywiak 36. min, 4:0 Dudek 47. min, 5:0 Stec 53. min (karny), 5:1 Wilk 85. min.

**Leśnik:** Mazurkiewicz – P. Segelin, Stec, Gajewski (od 80. min Ostafiński), J. Segelin – Krywiak, Głowacz (od 47. min Chrobak), Dudek (od 73. min Łobiak) – Kawalec, Panek, Sidor.

**Gać:** Szpindor – Sochacki, Szpiłyk, Kordas, Brożdza – Szpytma, Kruk, Szlęch, Skawina – Stańko, Wilk.

**Sędziował:** Adam Karkowski (Przemysł). **Żółta kartka:** Krywiak (Leśnik). **Widzów:** 150.

**D**rużyna gospodarzy przystąpiła do tego meczu osłabiona brakiem czterech podstawowych zawodników (Lasek, Kowalski, Kosmyk, Boryczko). Pomimo tego Leśnik dość gładko rozprawił się z zespołem Gaci. Zwalczając w I połowie pierwszych miejscowych była znaczna. Gospodarze przewyższali przyjezdnych lepszym wyszkoleniem technicznym, lepiej też realizowali założenia taktyczne. W ich drużynie dobrą partię w tym okresie rozgrywali Panek i Kawalec, którzy waleń przyjezdnych do strzelenia pierwszych trzech bramek. Kiedy gospodarze już na początku drugiej części gry strzelili drużynie Gaci czwartego gola, wydawało się, że zanosi się na pogrom przyjezdnych. Tymczasem miejscowi zaczęli niepotrzebne kombinacje w środku pola, nie grała już tak efektywnie para środkowych napastników Kawalec-Panek. Taka postawa pozwoliła ambitnie walczącej drużynie z Gaci na „wycieczki” pod bramkę Mazurkiewicza. Skończyło się to na zdobyciu przez gości honorowego gola w 85. min.

**Czarni O. – Start 1:4 (0:3)**

**Bramki:** 0:1 Sołoma 8. min, 0:2 P. Wilk 24. min, 0:3 Dąbek 44. min, 0:4 Techmański 88. min, 1:4 Krupka 89. min.

**Czarni O.:** Solarczyk – Kościeliński, P. Paryniak, Biały, Mróz – G. Paryniak, Knap, Krupka – Urbaniak, Skiba (od 46. min Dworak), Węgrzyn.

**Start:** Bielec – R. Kochan, Techmański, Sochacki, A. Kochan – M. Wilk (od 77. min Krawiec), Wojtaszek, Rut, Dąbek – P. Wilk (od 81. min Michalik), Sołoma.

**Sędziował:** Andrzej Papciak (Jarosław). **Żółta kartka:** A. Kochan (Start). **Widzów:** 200.

**P**o wygranej na wyjeździe z Piastem Tuczempy gospodarze liczyli na komplet punktów u siebie, tymczasem już pierwsza akcja przyjezdnych zakończyła się powodzeniem. Po strzale P. Wilka, który sparował bramkarza, do piłki doszedł Sołoma i z najbliższej odległości umieścił ją w bramce. W odpowiedzi miejscowi dwukrotnie próbowali zagrozić bramce strzeżonej przez Bielca, lecz ich akcje w 17. i 23. min były nieskuteczne. W 24. min do dośrodkowania Dąbka doszedł P. Wilk i strzałem głową obok słupka nie dał szans Solarczykowi. Kiedy wydawało się, że tak skończy się I połowa, solową akcję przeprowadził Dąbek. Mijając kilku obrońców precyzyjnym uderzeniem zdobył trzecią bramkę dla miocinian. W chwili po wznowieniu gry rozgrywający goście Rut mocnym strzałem próbował zaskoczyć bramkarza, który z najwyższym trudem wybił piłkę na róg. W 50. min kolejny strzał Ruta z rzutu wolnego Solarczyk także wybił na róg, po czym Wojtaszek minimalnie przestrzelił głową. Od 60. min goście oddali inicjatywę gospodarzom, co mogło przynieść zmianę rezultatu, jednak miejscowym zabrakło precyzji pod bramką przeciwnika. Dwukrotnie Knap przestrzelił głową. W 61. min najlepszą okazję zmanował Dworak, który w zamieszaniu podbramkowym z najbliższej odległości strzelił głową tuż obok słupka. W końcówce goście znów przejęli inicjatywę, czego efektem była bramka uzyskana w 88. min przez Techmańskiego z 17 m. Goście nie zdążyli się jeszcze nacieszyć strzelonym golem, gdy po wznowieniu gry, wykorzystując oślepiające bramkarza słońce, strzałem rozpaczy popisał się Krupka, zdobywając gola... prawie z połowy boiska. **BOGDAN SKUPIEŃ**

**W pozostałych meczach:**

Hetman – Piast 3:2 (3:1), Dąb – Wysock 1:3 (0:2), Piast – Sokół 7:1 (3:0), Roztocze – Żuraw 1:1 (1:0), Victoria – Kresowiak 1:3 (0:1).

1. Piast Nowosiadły	2	6	2-0-0	9:2
2. LZS Wysock	2	6	2-0-0	8:1
3. Hetman Łaszk	2	6	2-0-0	8:2
4. Leśnik Birza	2	6	2-0-0	8:3
5. Żuraw Żurawiczki	2	4	1-1-0	4:2
6. Start Miocin	2	3	1-0-1	6:4
7. Sanoczanka Święte	2	3	1-0-1	4:4
8. Czarni Oleszyce	2	3	1-0-1	3:5
9. LZS Gać	2	3	1-0-1	4:7
10. Kresowiak Kalników	2	3	1-0-1	3:6
11. Sokół Lubaczów	2	3	1-0-1	4:8
12. Roztocze Narol	2	1	0-1-1	3:4
13. Piast Tuczempy	2	0	0-0-2	3:5
14. Dąb Dobkowice	2	0	0-0-2	2:5
15. Cresovia Krzeczowice	2	0	0-0-2	2:6
16. Victoria Stary Dzików	2	0	0-0-2	1:8



Tomasz RYTWIŃSKI  
To uderzenie wylądowało jeszcze na murze „Jaskółcy”. Jednak już cudowna poprawka Adama Mazura zatrzepotała w bramce bezradnego M. Stawarza.

1/64 Pucharu Polski

# Chwała zwyciężonym

**Polonia – Unia Tarnów 1:2 (1:1, 0:0)**

**Bramki:** 0:1 Palej 63. min, 1:1 Mazur 75. min, 1:2 Brozek 118. min.

**Polonia:** Abram – Niemiec, Mazur, Kościelny – Kogut, Kawecki, Załoga, Rop, Pankiewicz (od 72. min Andruszewski) – Dariusz Jaroch (od 72. min Hajduk), Paszek.

**Unia:** Stawarz – Wójcik, D. Popiela, Dzieciotowski – Nalepka (od 46. min Kijowski), Tchiekoura, J. Popiela, Klich (od 46. min Jasiak), Świątek – Ropski (od 81. min Brozek), Palej.

**Sędziował:** Marek Cherjan (Katowice).

**Widzów:** 1000.

Przemyska Polonia – podobnie jak rok temu – różnicą jednej bramki (2:3 z Hetmanem Zamość), uległa w 1/64 Pucharu Polski II-ligowej Unii Tarnów. Postęp w stosunku do ubiegłego roku jest jednak widoczny. Po pierwsze tarnowska Unia to daleko lepsza drużyna niż Hetman, po drugie, przeciwnik strzebił Polonii zwycięską bramkę w końcowych fragmentach dogrywki, w sytuacji, kiedy to przemysłanie mieli przewagę i byli bliżej strzelenia gola (**Waldemar Paszek** w 110. min trafił piłką w stopek) i po trzecie, poloniści przegrali spotkanie po bardzo dobrze rozegranym meczu, poziomem gry nie odbiegającym od najlepszych rozgrywanych w II lidze. Szkoda utraconej szansy gry dalej, ale nie ma powodów do wstydu.

Polonia mecz rozpoczęła z rezerwą i szacunkiem dla umiejętności technicznych i taktycznych rywala, stąd zaznaczyła się przewaga ofensywna przeciwnika, która przy uważnej grze całego bloku defensywnego polonistów nie przynosiła przyjeźdnym spodziewanych efektów. Więcej sytuacji bramkowych mieli przemysłanie, którzy umieją grać z kontry – gorzej jest z wykończeniem akcji. Tak było i tym razem. W 15. min D. Popiela popełnił błąd przed polem karnym, piłkę przechwycił **Bogusław Kawecki**, zagrał do W. Paszka, ten jednak oddał niecelny strzał. W 22. min **Krzysztof Kogut** z W. Paszkiem „przekombinowali” pod bramką Stawarza. W 23. min po ładnym dośrodkowaniu **Jana Niemca** piłki nie sięgnął **Piotr Pankiewicz**. Próbował niepokoić bramkarza gości **Dariusz Jaroch** (18. i 30. min). Wreszcie gospodarze stanęli w pierwszej połowie gry przed najlepszą szansą uzyskania bramki. W 40. min – K. Kogut „wyłożył” piłkę B. Kaweckiemu, ten zamiast strzelać z pierwszej, próbował jeszcze wypracować sobie dogodniejszą pozycję do strzału i w efekcie przestrzelił z 10. m.

W przerwie meczu trener gości widząc, że pokonanie Polonii nie będzie łatwą sztuką dokonał dwóch zmian w szeregach swojej drużyny. Manewr ten podniósł wartość bojową tarnowskiej „jednostki”. W 52. min Kijowski minimalnie chybił, w 55. min po strzale Ropskiego i obronie piłki na róg przez Abrahama „Jaskółki” jeszcze dopokrotnie wykonywały rzuty różne i groziły celnym uderzeniem. Stało się to nieco później – w 63. min akcję gości po prawym skrzydle zainicjował Wójcik, zacentrował na pole karne, tam piłkę głową podbił Ropski, przedłużone podanie otrzymał **Krzysztof Palej** i spokojnie wpakował piłkę do siatki. Tarnowianie nie myśleli, że to wystarczy i zbyt wcześnie zaczęli kontrolować przebieg wydarzeń na boisku. Nie przewidzieli jednego, że **Adam Mazur** ma taakie „przyłożenie”. W 75. min wykonywał rzut wolny z ok. 30 m. Obroncy gości ustawili „mur”, Adam za pierwszym uderzeniem trafił w któregoś zawodnika, odbita piłka potoczyła się w jego stronę – potężna poprawka była już za trudna do obrony, nawet dla takiej klasy bramkarza, jakim jest **Mariusz Stawarz**.

Mecz w systemie pucharowym rozpoczął się jak gdyby od nowa. Wyrównana końcówka i dogrywka początkowo nie wskazywały na przegraną Polonii. Wspomniana już 110. minuta, dośrodkowania i strzały **Mariusza Ropa** (jeden z najlepszych występów w ostatnim okresie) więcej szans dawały miejscowym, a jednak – kiedy kibice zaczęli się zastanawiać, na którą bramkę będą strzelane rzuty karne – poszła kontra tarnowian – w 118. min **Piotr Brozek** strzałem głową z najbliższej odległości rozwiął przemyskie nadzieje gry... z Widzowem Łódź.

**Polonia – Unia w statystyce**

	Polonia	Unia
strzały	18	14
celne	7	9
niecelne	11	5
spalone	2	2
rzuty wolne	2	11
rzuty różne	7	12
faule	10	21
interwencje bramkarzy	13	11
auty	16	17

# Kolej na klasy A

24 sierpnia rozpoczynają rozgrywki piłkarze klasy A seniorów. Podobnie jak w latach poprzednich rywalizacja przebiegać będzie w czterech grupach rozgrywkowych. Każda z tych grup obejmuje rejon drużyn skupionych wokół Przemysła, Jarosławia, Przeworska i Lubaczowa. Mistrzowie tych rozgrywek awansują do VI ligi.

**Grupa I – przemyska**

**24 sierpnia**  
Żurawianka Żurawica – LZS Skołoszów  
LZS Virtus Orły – Łęg Łowce  
LZS Leszno – Wiar Huwniki  
LZS Duńkowice – LZS Trójczyce  
LZS Walawianka Waława – Bizon II Medyka  
Motor Grochowce – Grom Wyszatyce

**31 sierpnia**  
Skołoszów – Grom  
Bizon II – Motor  
Trójczyce – Walawianka  
Wiar – Duńkowice  
Łęg – Leszno  
Żurawianka – Virtus

**7 września**  
Virtus – Skołoszów  
Leszno – Żurawianka  
Duńkowice – Łęg  
Walawianka – Wiar  
Motor – Trójczyce  
Grom – Bizon II

**14 września**  
Skołoszów – Bizon II  
Trójczyce – Grom  
Wiar – Motor  
Łęg – Walawianka  
Żurawianka – Duńkowice  
Virtus – Leszno

**21 września**  
Leszno – Skołoszów  
Duńkowice – Virtus  
Walawianka – Żurawianka  
Motor – Łęg  
Grom – Wiar  
Bizon II – Trójczyce

**28 września**  
Skołoszów – Trójczyce  
Wiar – Bizon II  
Łęg – Grom  
Żurawianka – Motor  
Virtus – Walawianka  
Leszno – Duńkowice

**5 października**  
Duńkowice – Skołoszów  
Walawianka – Leszno  
Motor – Virtus  
Grom – Żurawianka  
Bizon II – Łęg  
Trójczyce – Wiar

**12 października**  
Skołoszów – Wiar  
Łęg – Trójczyce  
Żurawianka – Bizon II  
Virtus – Grom  
Leszno – Motor  
Duńkowice – Walawianka

**19 października**  
Walawianka – Skołoszów  
Motor – Duńkowice  
Grom – Leszno  
Bizon II – Virtus  
Trójczyce – Żurawianka  
Wiar – Łęg

**26 października**  
Skołoszów – Łęg  
Żurawianka – Wiar  
Virtus – Trójczyce  
Leszno – Bizon II  
Duńkowice – Grom  
Walawianka – Motor

**2 listopada**  
Motor – Skołoszów  
Grom – Walawianka  
Bizon II – Duńkowice  
Trójczyce – Leszno  
Wiar – Virtus  
Łęg – Żurawianka

**Grupa II – jarosławska**

**24 sierpnia**  
LZS Wiązownica – LZS Makowisko  
Delin Munina – Iskra Cieszacin Wielki  
Błękitni Rudolowice – Orkan Zapałów  
LZS Wólczanka Wólka Pełkińska – LZS Mięksiz Nowy  
Pogórze Rokietnica – LZS Mołodycz  
LZS Przedmieście Dolnoleżajskie – Start Pruchnik

**31 sierpnia**  
Makowisko – Start  
Mołodycz – Przedmieście  
Mięksiz N. – Pogórze  
Orkan – Wólczanka  
Bizon II – Łęg  
Wiązownica – Delin

**7 września**  
Delin – Makowisko  
Błękitni – Wiązownica  
Wólczanka – Iskra  
Pogórze – Orkan  
Przedmieście – Mięksiz N.  
Start – Mołodycz

**14 września**  
Makowisko – Mołodycz  
Mięksiz N. – Start  
Orkan – Przedmieście  
Iskra – Pogórze  
Wiązownica – Wólczanka  
Delin – Błękitni

**21 września**  
Błękitni – Makowisko  
Wólczanka – Delin  
Pogórze – Wiązownica  
Przedmieście – Iskra  
Start – Orkan  
Mołodycz – Mięksiz N.

**28 września**  
Makowisko – Mięksiz N.  
Orkan – Mołodycz  
Iskra – Start  
Wiązownica – Przedmieście  
Delin – Pogórze  
Błękitni – Wólczanka

**5 października**  
Wólczanka – Makowisko  
Pogórze – Błękitni  
Przedmieście – Delin  
Start – Wiązownica  
Mołodycz – Iskra  
Mięksiz N. – Orkan

**12 października**  
Makowisko – Orkan  
Iskra – Mięksiz N.  
Wiązownica – Mołodycz  
Delin – Start  
Błękitni – Przedmieście  
Wólczanka – Pogórze

**19 października**  
Pogórze – Makowisko  
Przedmieście – Wólczanka  
Start – Błękitni  
Mołodycz – Delin  
Mięksiz N. – Wiązownica  
Orkan – Iskra

**26 października**  
Makowisko – Iskra  
Wiązownica – Orkan  
Delin – Mięksiz N.  
Błękitni – Mołodycz  
Wólczanka – Start  
Pogórze – Przedmieście

**2 listopada**  
Przedmieście – Makowisko  
Start – Pogórze  
Mołodycz – Wólczanka  
Mięksiz N. – Błękitni  
Orkan – Delin  
Iskra – Wiązownica

**Grupa III – przeworska**

**24 sierpnia**  
San Gorzyce – LZS Grzęska  
Zorza Zarzeczce – LZS Rozbórz Długi  
LZS Hawłowice – Błyskawica Rozbórz  
Błękitni Wierzbna – LZS Urzejowice  
Sokół Sieniawa – LZS Maćkówka  
Zorza Jagiełła – Wisłoczanka Tryńczyca

**31 sierpnia**  
Grzęska – Wisłoczanka  
Maćkówka – Zorza J.  
Urzejowice – Sokół  
Błyskawica – Błękitni  
Rozbórz D. – Hawłowice  
San – Zorza Z.

**7 września**  
Zorza Z. – Grzęska  
Hawłowice – San  
Błękitni – Rozbórz D.  
Sokół – Błyskawica  
Zorza J. – Urzejowice  
Wisłoczanka – Maćkówka

**14 września**  
Grzęska – Maćkówka  
Urzejowice – Wisłoczanka  
Błyskawica – Zorza J.  
Rozbórz D. – Sokół  
San – Błękitni  
Zorza Z. – Hawłowice

**21 września**  
Hawłowice – Grzęska  
Błękitni – Zorza Z.  
Sokół – San  
Zorza J. – Rozbórz D.  
Wisłoczanka – Błyskawica  
Maćkówka – Urzejowice

**28 września**  
Grzęska – Urzejowice  
Błyskawica – Maćkówka  
Rozbórz D. – Wisłoczanka  
San – Zorza J.  
Zorza Z. – Sokół  
Hawłowice – Błękitni

**5 października**  
Błękitni – Grzęska  
Sokół – Hawłowice  
Zorza J. – Zorza Z.  
Wisłoczanka – San  
Maćkówka – Rozbórz D.  
Urzejowice – Błyskawica

**12 października**  
Grzęska – Błyskawica  
Rozbórz D. – Urzejowice  
San – Maćkówka  
Zorza Z. – Wisłoczanka  
Hawłowice – Zorza J.  
Błękitni – Sokół

**19 października**  
Sokół – Grzęska  
Zorza J. – Błękitni  
Wisłoczanka – Hawłowice  
Maćkówka – Zorza Z.  
Urzejowice – San  
Błyskawica – Rozbórz D.

**26 października**  
Grzęska – Rozbórz D.  
San – Błyskawica  
Zorza Z. – Urzejowice  
Hawłowice – Maćkówka  
Błękitni – Wisłoczanka  
Sokół – Zorza J.

**2 listopada**  
Zorza J. – Grzęska  
Wisłoczanka – Sokół  
Maćkówka – Błękitni  
Urzejowice – Hawłowice  
Błyskawica – Zorza Z.  
Rozbórz D. – San

**Grupa IV – lubaczowska**

**24 sierpnia**  
Czerwoni Cewków – Wólka Krowicka  
Huragan Basznia Dolna – Zdrój Horyniec  
Graniczni Krowica – Błyskawica Pławów  
Walter Opaka – Zryw Młodów  
Zjednoczeni Zabiąta-Stare Stofa – Ursus Dachnów  
Legia Oleszyce – Gwiazda Wielkie Oczy

**31 sierpnia**  
Wólka Krowicka – Gwiazda  
Ursus – Legia  
Zryw – Zjednoczeni  
Błyskawica – Walter  
Zdrój – Granicznii  
Czerwoni – Huragan

**7 września**  
Huragan – Wólka Krowicka  
Graniczni – Czerwoni  
Walter – Zdrój  
Zjednoczeni – Błyskawica  
Legia – Zryw  
Gwiazda – Ursus

**14 września**  
Wólka Krowicka – Ursus  
Zryw – Gwiazda  
Błyskawica – Legia  
Zdrój – Zjednoczeni  
Czerwoni – Walter  
Huragan – Granicznii

**21 września**  
Graniczni – Wólka Krowicka  
Walter – Huragan  
Zjednoczeni – Czerwoni  
Legia – Zdrój  
Gwiazda – Błyskawica  
Ursus – Zryw

**28 września**  
Wólka Krowicka – Zryw  
Błyskawica – Ursus  
Zdrój – Gwiazda  
Czerwoni – Legia  
Huragan – Zjednoczeni  
Graniczni – Walter

**5 października**  
Walter – Wólka Krowicka  
Zjednoczeni – Granicznii  
Legia – Huragan  
Gwiazda – Czerwoni  
Ursus – Zdrój  
Zryw – Błyskawica

**12 października**  
Wólka Krowicka – Błyskawica  
Zdrój – Zryw  
Czerwoni – Ursus  
Huragan – Gwiazda  
Graniczni – Legia  
Walter – Zjednoczeni

**19 października**  
Zjednoczeni – Wólka Krowicka  
Legia – Walter  
Gwiazda – Granicznii  
Ursus – Huragan  
Zryw – Czerwoni  
Błyskawica – Zdrój

**26 października**  
Wólka Krowicka – Zdrój  
Czerwoni – Błyskawica  
Huragan – Zryw  
Graniczni – Ursus  
Walter – Gwiazda  
Zjednoczeni – Legia

**2 listopada**  
Legia – Wólka Krowicka  
Gwiazda – Zjednoczeni  
Ursus – Walter  
Zryw – Granicznii  
Błyskawica – Huragan  
Zdrój – Czerwoni

Stanisław Królak miał podobno „okładać” rywali pompką

# Czterdzieści lat na rowerze

Rozmowa ze **Stanisławem Wysockim**, kolarzem, trenerem, uczestnikiem wyścigów dla weteranów.

**Czterdzieści lat zajmuje się Pan kolarstwem. Jakie były początki?**

– Początki miały miejsce w dawnym Związku Radzieckim. Urodziłem się w Stanisławowie, gdzie zaangażowali mnie do kolarstwa. Startowałem w wyścigach. Kiedy przyjechałem do Polski jako repatriant, „Polna” prowadziła sekcję kolarską, więc zapisałem się do niej. Startowałem od 1957 do 1967 roku jako czynny zawodnik.

**Czy miał Pan jako trener jakieś znaczące sukcesy?**

– Wychowałem kilku dobrych zawodników. Między innymi „mój” zawodnik zdobył mistrzostwo Polski (Marek Pelc), triumfując również w mistrzostwach Europy juniorów. Pierwsze miejsce w ogólnopolskiej punktacji zdobył Henryk Skowronek. Szkoliłem zawodników pod kątem Wyścigu Pokoju.

**Dlaczego zaprzestał Pan trenerki?**

– Klub się rozpadł, choć Polski Związek Kolarski dużo nam pomagał. Potem skupiono się na piłce nożnej. Kolarstwo to był mimo wszystko sport deficytowy. Do jazdy był potrzebny samochód jako zabezpieczenie, jako pojazd techniczny. Jako trener bardzo często jeździłem własnym samochodem... Tak było z trzema zawodnikami, których woziliśmy po różnych wyścigach w Polsce, żeby się czegoś nauczyli.

**Od wielu lat, bo od 1981 roku uczestniczy Pan w wyścigach weteranów...**

– Moi koledzy, znajomi jeździli na wyścigi weteranów, pytając, dlaczego ja nie jeżdżę. Zacząłem trenować. Startowałem w Pszczynie, w wyścigu krakowskiego *Tempa*, w Łodzi, w Warszawie. Startowałem też w mistrzostwach Polski w parach. Wówczas zdobyłem mistrzostwo Polski z kolegą z Piotrkowa.



Od prawej: Stanisław Wysocki, Józef Jedruch i Kazimierz Kuropatwa przygotowujący się do mistrzostw Polski w kolarstwie górskim. Wszyscy mieszkają w Przemyślu. Zdjęcie wykonano w 1996 r. w Poznaniu.

**Może spróbujemy uporządkować Pana sukcesy w tym okresie.**

– Od 1981 roku jestem zawodnikiem weteranów miasta Przemyśla. W tym właśnie roku w Warszawie, w kategorii 45 lat zająłem II miejsce. Potem, nie pamiętam dokładnie w którym roku, w Mistrzostwach Polski parami zająłem I miejsce. To było w województwie kieleckim. Potem był rok 1986. Pszczyna – I miejsce i puchar redakcji *Wieczoru*. W 1988 MP w Kielcach – II miejsce w kategorii 56-60 lat, w 1989 w Kielcach III miejsce w tej samej kategorii. W 1992 roku MP w Lublinie – jazda indywidualna na czas, 10 km – VI miejsce. W Mistrzostwach Polski w kategorii 61-68 lat w 1996 w Poznaniu zająłem IV miejsce, a w tym roku w Kielcach – VIII miejsce.

**Jak wyglądają treningi, przygotowanie do udziału w wyścigu?**

– To nic szczególnego. Ja i moi znajomi zbieramy się w grupkę i jedziemy. Przeważnie w niedzielę. Zbiera się 15-20 osób.

**Jak daleko jedziecie?**

– Przeważnie 60-80 kilometrów. Obyramy przeróżne trasy. Na Pruchnik, Jarosław. Albo jedziemy na Dubiecko, Birczę. Jeśli się nie ma przygotowania treningowego, to w połowie wyścigu brakuje siły i energii.

**Wspomniał Pan, że jako zawodnik jeździł Pan z Królakiem. Czy to prawda, że miał swój sposób na rywala, dość niewybredny?**

– Krążyła taka plotka, że próbował bić rywala pompką... Ale wbrew pozorom był koleżeński.

To nie było zawodowstwo. Wtedy ktoś musiał pracować, pomagać, żeby był liderem. Musiała być wspólna praca i koledzy musieli „na niego jechać”, tak jak na przykład „na Szurkowskiego”.

**Które pamiętamy z wyścigów, z pracy trenerskiej ceni Pan sobie najbardziej?**

– Mam wiele pucharów, odznakę „Zasłużony dla kolarstwa polskiego” i z PZKol. Zostałem również uhonorowany, kiedy mój klub, Polna, zajął IV miejsce w Polsce. Posiadam ponadto Złoty Krzyż Zasługi dla kolarstwa polskiego. Jednak największą satysfakcję przynosił mi udział w zawodach.

ROZMAWIAŁA  
LUCJA WISLAŃSKA

Po turnieju w Białymstoku

## Pozostaje czterech...

Przemyskie Niedźwiadki uczestniczyły w kolejnym przedligowym turnieju. Tym razem w Białymstoku z udziałem 8 zespołów. W czterodniowych zmaganiach triumfowała Mazowszanka-PeKaeS Pruszków. Polonia-Parte zajęła przedostatnie, siódme miejsce. W drużynie Polonii-Parte – w stosunku do turnieju w Stalowej Woli – zaszły trzy zmiany. Tuż po zawodach odesłane zostały do domu niedośzłe „rodzynki”: Ch. Emsinger i R. Montgomery. Wrócił natomiast... Daryl Thomas, któremu jeszcze daleko do normalnej dyspozycji. Wraz z nim miał się pojawić na testy kolejny center. Ale cóż, jakoś znowu nie dotarł. Już

w pierwszym pojedynku z Dojlidami kontuzji doznał Roman Rutkowski. Zagranie faul K. Błaszczynskiego, celem którego było dopiero co zoperowane (w maju) kolano, może spowodować, iż kapitan Niedźwiadków nieprędko pojawi się na parkiecie. Oby ten czarny scenariusz nie miał racji bytu.

Tak więc na dwa tygodnie przed spotkaniem w ramach Pucharu Polski kadra Przemyskich Niedźwiadków miał zwiększać... uszczupla się. Kolejnym sprawdzianem będzie turniej w Bytomiu (22-24 sierpnia) z udziałem Śląska-ESKA Wrocław, BT „Bobrow” Bytom, I-ligowej drużyny z Niemiec oraz Polonii-Parte. MG

### WYNIKI:

Polonia-Parte – Dojlidy-Instal Białystok 104:101 (88:88, 43:41)  
Punkty: A. Miłoszewski 25, R. Rutkowski 25, A. Olszanecki 16, B. Kozieł 11, T. Przewrocki 8, P. Rostecki 8, A. Adamek 5, K. Miła 5, M. Miller 1.  
Polonia-Parte – Śląsk-ESKA Wrocław 83:110 (45:53)  
Punkty: A. Olszanecki 22, A. Adamek 18, A. Miłoszewski 15, K. Miła 13, D. Thomas 9, B. Kozieł 5, T. Przewrocki 1, M. Miller 0, P. Rostecki 0.  
Polonia-Parte – Alita-Savy Alytus (Litwa) 120:128 (111:111, 96:96, 88:88, 50:41)  
Punkty: D. Thomas 29, A. Miłoszewski 19, B. Kozieł 17, A. Adamek 16, A. Olszanecki 15, T. Przewrocki 10, M. Miller 8, K. Miła 6, P. Rostecki 0.  
Polonia-Parte – Atletas Kowno (Litwa) 101:84 (56:43)  
Punkty: A. Adamek 27, A. Miłoszewski 22, T. Przewrocki 16, A. Olszanecki 11, K. Miła 10, B. Kozieł 6, M. Miller 5, D. Thomas 4, P. Rostecki 0.

## WYŚCIGI Z CZASEM



### Debiutancki podatek Kolarzy

Wszędzie dobrze, ale w domu najlepiej... – pomyślał praktycznie Maciek Dołęga i ulokował się ponownie w składzie, tym razem już drugoligowego Czuwaju. Staż w Cracovii zapowiadał się w jego wydaniu bardzo obiecująco, ale liczne kontuzje i atmosfera niepewności materialnej w klubie podziałały na człowieka demobilizująco. Wśród rozmaitych fachowców zdobył sobie jednak opinię napastnika zdolnego, przed którym przyszłość. On sam, jak na stan aktualnych możliwości, przyszłość tę postrzegał jednak nazbyt różowo, o czym świadczy przedwcześnie, marketingowa wyprawa do Belgii. Szczerze mówiąc, temu zawodnikowi najwyraźniej brakuje jakiegoś kompetentnego doradcy o rozwiniętym poczuciu realizmu.

Dysponując niebagatelnym depnięciem i sporym instynktem strzeleckim, ma jeszcze dużo niedostatków w technice. Dlatego nie powinien sztucznie przyspieszać naturalnych faz swego rozwoju. W czuwajowskim mateczniku, w otoczeniu najbardziej znanym i przyjaznym, jego zdolności mają szansę rozwinąć się najpełniej.

Pierwszej, historycznej bramki zdobytej przez niego de facto nie widziałem, albowiem moja perspektywa boiskowa w kierunku bramki od mostu kolejowego była mocno ograniczona. Nie chcąc powiększać tłoku na wypełnionej szczelnie krytej trybunie starożytnej „szopki”, wraz z prezesem Kałamarzem przylgnęliśmy twarzami do szyby okien klubowej sali konferencyjnej. Punkt obserwacyjny miał sporo zalet, między innymi chronił przed deszczem, ale i niemało utrudnień. Najgorsze, że ograniczał pole widzenia tego, co działo się pod bramkami.

Ja w związku z tym omiatałem wzrokiem szesnastkę od strony mostu im. Siwca, kolega prezes zaś ślipiał na przeciwległe pole karne. Wspólny był środek boiska... Na gorąco wymieniłem informacje z powierzonych sobie odcinków, alii do czasu. Kiedy padła owa zwycięska bramka dla Czuwaju w meczu z Okocimskim, szef przemyskiego OZPN, zamiast opisać mi sytuację taktyczną i zachowanie się Dołęgi, popadł w jakichś taniec świętego Wita, wydając przy tym bliżej niezidentyfikowane okrzyki. Próba wyciągnięcia z niego jakiś bliższych szczegółów na nic się zdała aż do końca meczu. Po końcowym gwizdku zniknął gdzieś w podziemiach obiektu, śpiesząc zapewne z gratulacjami.

Osobiście do Dołęgi nie próbowałem się dostać, zostawiając sobie okazję na czas wizyty przemyskiej drużyny w Krakowie. Niestety, wizyta na stadionie Wawelu zbyt wiele kosztowała mnie nerwów, żeby podejmować kontakt z naszym snajperem. Maciek otóż mógł rozstrzygnąć mecz na Bronowicach. Stałem tuż przy ogrodzeniu, na wysokości zegara boiskowego i widziałem akcję z bliska, jak na patelni. Zagraną na dobieg piłkę przyjął na lewej flance, ściął na pole karne, gdzie bodaj Cyzio i Nylec zabiegli mu drogę. Nastąpiło wkręcanie obrońców w murawę, zmiana kierunku prowadzenia piłki i mimo ostrego kąta, bramka Wawelu wyrosła przed nim w odległości, żebym nie skłamał: 8-9 metrów! No, ale Maciuś prawą nogą ma, jak by powiedział Kazimierz Górski, do podpierania.

Zamknął oczy i walnął z całej siły, a piłka przeleciała nad poprzeczką, czyniąc sporo szkód na stadionowym parkingu. Tak w ogóle, to Czuwaj oddał w pierwszym wyjazdowym spotkaniu sporą ilość strzałów, dając jasno do zrozumienia, iż żadnego catenaccio uprawiać nie zamierza. I bardzo słusznie, tegoroczny regulamin nie wynagradza kunktatorów a raczej śmiałków. Dlatego rozgrzeszam Dołęgę z niezwykle agresywnej tendencji do oddawania strzałów nawet z nie przygotowanych pozycji, albowiem tylko nieustanne szukanie szansy bramkowej daje naszemu beniaminkowi szansę na miękkie lądowanie w tabeli.

A że takie perspektywy są jak najbardziej realne, widać z oglądu pierwszych dwóch spotkań. Ani na tle Okocimskiego, ani na tle Wawelu nie było widać najmniejszej różnicy w poziomie gry pomiędzy nimi a Czuwajem. Mało tego, tacy zawodnicy jak Stefanik, Wilk, Strzałkowski, Szot, Jabłoński czy mój faworyt – Dołęga, nie ustępują drugoligowym wyjadaczom ani o milimetr. Jeśli już szukać jakiegoś grubszego uchybienia w grze „harcery”, to rzuca się w oczy nieco chaotyczna gra linii defensywnej w chwilach wzmożonego naporu przeciwnika. Szwankuje wzajemna asekuracja, co rodzi pewien rodzaj paniki (kiksy, wybijanie piłki na oślep). Na tym tle zrodziła się między innymi utrata bramki na Bronowicach, kosztująca Czuwaj przegranie sicherowo remisowego meczu.

No, ale widać podatek od nowicjatu ligowego, zwany frycowym, należało uiścić... RYSZARD NIEMIEC

### OGŁOSZENIE

Dyrekcja Technikum Mechaniczno-Elektrycznego w Przemyślu, ul. Dworskiego 100 ogłasza zapisy na kurs przygotowawczy w zakresie Technikum Eksternistycznego dla Dorosłych o specjalnościach:

- elektromechanika ogólna
- elektronika ogólna
- ruch i przewozy kolejowe
- naprawa i eksploatacja pojazdów samochodowych
- obróbka skrawaniem

Wyżej wymienione Technikum Eksternistyczne jest na podbudowie Zasadniczej Szkoły Zawodowej i Szkoły Podstawowej. Bliższych informacji udziela sekretariat szkoły od poniedziałku do piątku w godzinach od 9.00 do 13.00, tel. 78-56-39.

Opłaty w zależności od ilości słuchaczy. Spotkanie organizacyjne odbędzie się dnia 01.09.1997 r. w poniedziałek o godzinie 16.00.

3768

Pub i Pizzeria  
Margherita

Przemyśl, Rynek 4

Tel. 78-98-98 78-73-47

PIZZA NA TELEFON

w ofercie trzy nowe pizze

oraz małe pizze (także na wynos)

gwarantujemy dostawę w ciągu 45 minut

**CENTRUM**  
**HANDLOWE** 

**OFERUJE:**

- **MEBLE** kuchenne, pokojowe, wypoczynkowe, sypialnie
- **KASETONY** i panele sufitowe, kominki, karnisze
- **WYKŁADZINY** dywanowe i PCV, dywany, chodniki
- **ARTYKUŁY** papiernicze, higieniczne, szkolne, zabawki, znicze
- **UBRANIA** męskie, konfekcja damska, dziecięca, wyroby frotte.

Tel. 78-74-42, 78-33-16  
Przemyśl, ul. Zielńskiego 14

**RATY TRANSPORT CENY FABRYCZNE**

Producenci i bezpośredni importerzy  
**ART-MEBLE, FAKTOR, MEBKOR-BIS, MAX-MEBLE, MUNTEKS, SADARO, WAREX, T.J.J. CORP, BYTOM SA, MIRELLA.**



PPHU „VIDOK” S.C.  
CENTRALA: Rudna Mała 75 k. Rzeszowa  
tel.(0-17) 8552471, 8552224  
tel./fax (0-17) 8552470

Filia Przemyśl  
ul. Lwowska 36a Marko-Exim Boks 22  
tel. (0-10) 789-272 wew. 222  
tel. kom. 090 685 865

## PRODUCENT

- okna i drzwi z PCV
- system *PANORAMA, VEKA*
- stolarka i konstrukcje z aluminium
- system *WICONA, YAWAL*
- stosujemy okucia *ROTO*



- Realizujemy zamówienia na stolarkę nietypową □
- Bezpłatny transport na miejsce montażu □
- Gwarancja 5 lat □ Dogodny system sprzedaży ratalnej □

**RZECZOZNAWCY MAJĄTKOWI** z uprawnieniami zawodowymi, z listy krajowej prowadzą wycenę majątku:

działki, lokale, gospodarstwa, zakłady, spółdzielnie, maszyny, sprzęt, ośrodki wypoczynkowe, gastronomiczne, usługowe, hotele, stacje benzynowe, przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze, prywatne ze wszystkimi składnikami: lasy, stawy, szkółki, uzbrojenia terenu itp.

- do różnych celów i różnymi metodami, a w szczególności sporządzoną dla potrzeb:

- przekształceń własnościowych, ubezpieczenia majątku, aktualizacja wyceny majątku trwałego do odpisów amortyzacyjnych, kupna-sprzedaży, zabezpieczenia kredytów, aportów, podatków.

Ceny konkurencyjne, krótkie terminy opracowań operatów.

Ponadto pośredniczymy w kupnie, sprzedaży i wynajmie działek, lokali, domów, gospodarstw, hal, spółdzielni, zakładów, garaży.

AGENCJA OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI I WYCENY  
„TAKSATOR” Jan Wojdyło, ul. św. Barbary 10, 39-400 Tarnobrzeg,  
tel./fax (0-15) 8226311, tel. kom. 090 688927.  
**ZAPRASZAMY OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU OD 7.00 - 16.00.**

**UPUST 5%**

na okna typowe systemu PANORAMA z magazynu - tylko do 30.08.1997 r.

**OKNA**  
565x1435 Ru  
865x1435 Ru  
1165x1435 R+Ru  
1465x1435 R+Ru  
1765x1435 R+Ru

**DRZWI BALKONOWE**  
865x2095 R  
865x2195 R  
865x2295 R

TRANSPORT WE WŁASNYM ZAKRESIE  
ODBIÓR NATYCHMIASTOWY Z MAGAZYNU

**instalator** s.c.  
**Przeworsk**  
ul. Niepodległości 57  
tel./fax 48-83-45  
tel. 48-73-45

**DACHÓWKI CERAMICZNE**  
Od 24 zł/m<sup>2</sup>

**BIEGONICE**

**BTS**  
Dachkeramik  
**WSZYSTKO DO DACHU**

PROMOCJA do 31.07.97



**PŁYTKI CERAMICZNE „OPOCZNO”**

Promocyjna sprzedaż płytek ściennych I gat. o wym. 15x20 cm

- cena det. 19,99 z VAT
- cena hurt. 17,66 z VAT

Jedyny producent udzielający 5 lat gwarancji na swoje wyroby  
**Przedstawiciel ZZPC Opczno na Polskę pld.-wsch.**

**HEStal** zaprasza na zakupy do sieci swoich sklepów:

Jarosław: ul. Kruhel Pełkiński 72  
ul. Tarnowskiego 18A  
Przemyśl: ul. Ofiar Katyń 17  
ul. Ratuszowa 14  
Przeworsk: Rynek 10  
Sklepy czynne do godz. 18.00 w soboty do godz. 13.00

**STOLARKA BUDOWLANA „WOŁOMIN” S.A.**

„JANAN” P.H.U. S.C.  
Przemyśl, ul. Batorego 3,  
tel./fax (0-10) 787381

**OKNA, DRZWI, OŚCIEŻNICE**

**STOLBUD Sokółka S.A.**

Poleca okna drewniane, trójszybowe, jednoramowe oraz drzwi profilowane z płyty amerykańskiej.  
Drzwi drewniane wejściowe.  
Ceny producenta.

Teren hotelu Marko-Exim, box 14.  
Przemyśl, ul. Lwowska 36a  
tel./fax 789272 w. 214

**Sprzedaż ratalna**

**KASY-DRUKARKI FISKALNE**

(także male - przenośne)

Autoryzowany przedstawiciel firmy **Canon**  
KSEROKOPIARKI  
FAXY DRUKARKI  
TELEFONY CENTRALNE TELEFONICZNE

**Panasonic**  
KOMPUTERY

Wynajmiemy ogrodzony plac przy A4 ul. Lwowska - 5 km od granicy.  
Oferujemy usługi składu celnego.

UŻYWANE KSEROKOPIARKI

**MINOLTA**  
2 LATA GWARANCJI

PEŁNY SERWIS I MATERIAŁY EKSPLOATACYJNE NA TELEFON



W ROZLICZENIU PRZYJMujemy STARE KSEROKOPIARKI  
Zatrudnimy pracowników serwisowych

**Galifax**  
ul. Lwowska 37  
tel./fax 78-35-18  
37-700 Przemyśl

Ogłoszenia i Reklamy do tygodnika Życie Przemyskie przyjmują:

**PRZEMYŚL**  
Sekretariat redakcji, ul. Barska 15, tel. 702200, 703041, 703042, fax 707384  
Biuro Podróży „Samaj”, ul. Franciszkańska 2, tel./fax 787926

**JAROSŁAW**  
Oddział redakcji, pl. Mickiewicza 10, tel./fax 212034

**PRZEWORSK**  
„SiS” Agencja Reklamy, ul. Krasińskiego 50/3, tel. 487550

**OKNA PCV**

... tańsze od drewnianych

**Okno-Res**

Przemyśl  
ul. Ratuszowa 14, tel.(0 10) 789-440

Zakłady Mięsne „Jarosław” S.A. w Jarosławiu zatrudnią pracowników w zawodach: elektronik, automatyk, budownictwo.

Preferuje się wykształcenie wyższe, uprawnienia oraz znajomość języków obcych.

**UWAGA!**  
absolwenci szkół średnich!!!  
**PRYWATNA SZKOŁA PROFESJONALNYCH SEKRETAerek-ASYSTENTEK w Przemyślu VI rok działalności**

przyjmuje zgłoszenia i zapisy w sekretariacie szkoły do 25.08.1997 r.  
Przemyśl, ul. Franciszkańska 37, tel. 787540

Uwaga: Szkoła zapewnia absolwentom możliwość bezpłatnej praktycznej nauki języka obcego w wybranym kraju europejskim.

**trafność, rzetelność, kuteczność, pomysł**

**AGENCJA REKLAMOWA ŻYCIE PRZEMYSKIE**  
Przemyśl, ul. Barska 15, tel. 70-22-00

skanowanie, elektroniczny retusz i obróbka obrazu, opracowanie i druk materiałów promocyjnych

**NOWOCZESNE SYSTEMY DOCIEPLEŃ**  
**Z NAMI CIEPLEJ**



**foto hurt**  
 oddział PRZEMYŚL, ul. Lwowska 36a (MARKO-EXIM), tel. (010) 78-92-72 w. 223

**ELEWACJE WINYLOWE**  
**SIDING**  
 TYNKI NA STYROPIANIE  
**Ceresit** Henkel

**MABO** 

**Rigips**

wykończenia i zabudowa wnętrz  
 Przemysł, ul. Zybkiewicza 9  
 tel./fax 78 94 09  
**zapraszamy!**

**DOMUS**

**HURT-DETAL**  
 PRZEMYŚL, Sportowa 7  
 zapraszamy na zakupy:  
 Tel. 78-20-19 codziennie: 8.30-17.00  
 sobota: 8.00-13.00  
 Teren Hali Targowej PGK

- KASETONY
- GLAZURA
- TERAKOTA
- WYKŁADZINY PODŁOGOWE
- TAPETY
- FOTOTAPETY
- KOREK

Przy większych zakupach zapewniamy możliwość negocjacji cen.

**TAXI** Czynne całą dobę  
 ul. Kraszewskiego

Oferujemy:

- bezpłatny dojazd w granicach miasta
- możliwość negocjacji cen
- drobne zakupy z dostawą
- odwożenie dzieci do i ze szkoły

**707-808**



CENY KONKURENCYJNE

**TAXI** 

>CENTRUM<  
 Przemysł, ul. Jagiellońska  
 tel. **788-688**  
 ZAPRASZAMY CAŁĄ DOBĘ

**ADAM** Rok zał. 1990

**HURTOWNIA WIELOBRANŻOWA**

**POLECAMY**

FARBY, LAKIERY „NOBILES” 

**ATLAS** KLEJE, FUGI, DOCIEPLENIA

FARBY, LAKIERY „Polifarb Dębica” 

**PLYTKI CERAMICZNE „OPCZNO”**  
 5 lat gwarancji

STYROPIAN – **SIVROPOL**

PIANY I SILIKONY **selena**

PLYTY GIPSOWO-KARTONOWE **NORGIPS**

FARBY – Polifarb Wrocław, PILAWA, CHEMAL

Również materiały pomocnicze malarskie  
 UDZIELAMY WYSOKICH RABATÓW  
 Towar dostarczamy własnym transportem  
**ZAPRASZAMY**

Jarosław Przemysł  
 Widna Góra 98a ul. Batorego 5  
 tel./fax (0-10) 21-23-26 tel./fax (0-10) 78-94-15

**NOWOŚĆ – OFERTA SPECJALNA**

<b>OPEL</b>		<b>SKODA</b>	
corsa city 1,2	od 15 150 DM	felicia LXi	od 26 900,00
corsa city 1,4	od 16 650 DM	felicia combi	od 29 300,00
astra	od 17 500 DM	felicia pick-up	od 27 650,00
vectra	od 26 400 DM		
combo			
(dostawczy)	od 21 000 DM		

**CIĄGNIKI ROLNICZO-OGRODNICZE: „SAME” – (ITALIA)**

- solaris	25,35,45, KM	- silver	80, 90, 100, KM
- argon	50,60,70, KM	- titan	145,160,190, KM

**Sprzedaż w systemie gotówkowym i z udziałem kredytu bankowego**  
 Krótkie terminy realizacji

**ZAPRASZAMY – Jarosław – SALON, ul. Sikorskiego 1A**  
 tel./fax (0-10) 21-21-53, tel. (0-10) 21-71-69

**EURO-POL**  
 PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE  
 37-500 JAROSŁAW, ul. Sikorskiego 1A

**KOMPUTERY KASY FISKALNE**

Komputery **INTEO** już od 2875 zł.  
 (Pentium 120, RAM 16 MB, HDD 1080 MB, karta graficzna 1 MB, minitower, klawiatura, mysz, monitor kolorowy 14"); 2 lata gwarancji.  
 Kasy fiskalne Casio, Samsung, Apollo już od 1570 zł.  
 Dostawa i instalacja u odbiorcy.  
 Zapraszamy w godz. 9<sup>00</sup>-17<sup>00</sup>, sobota 10<sup>00</sup>-14<sup>00</sup>

**INTEO** ul. J. Tuwima 2, Przemysł  
 tel./fax (0-10) 78 55 85

**TELE TAXI 78 22 33**

plac Legionów PKP

**Czynne całą dobę**



Spółdzielnia Rzemieślnicza „Przyszłość” Rok zał. 1947

**S.Rz.**

**CENTRALNY SKŁAD MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH**  
 Przemysł, ul. Moniuszki 6, tel. 783838, tel./fax 783247

**Remontujesz? Chcesz budować? My mamy wszystko!!!**

- Siding – od 15,70 zł/m<sup>2</sup> brutto
- Rynny PCV – 8,35 zł/m.b. brutto
- Bloczki z betonu komórkowego – od 4,13 zł/szt. brutto
- Pustak Max – 1,70 zł/szt. brutto
- Okna dachowe – od 335,00 zł/szt. brutto
- Rury kanalizacyjne PCV Ø 110 – 4,73 zł/m.b. brutto
- Ø 160 – 9,96 zł/m.b. brutto
- Rury do zimnej wody PE 10 atm. Ø 25 – 1,17 zł/m.b. brutto
- Ø 32 – 1,77 zł/m.b. brutto
- Ø 40 – 2,79 zł/m.b. brutto
- Przydomowe oczyszczalnie ścieków od 3495,00 zł/szt. brutto
- Sufity podwieszane Thermanex z konstrukcją – 30,00 zł/m<sup>2</sup> brutto

Oferujemy bezpłatny transport przy zakupie pow. 2.000 zł oraz upusty cenowe  
**Zakupy u nas to zakupy udane! Zapraszamy!**

**SUPERPROMOCJA!**  
 ceny brutto

terakota	
hiszpańska	25,00 zł/m <sup>2</sup>
plytki ściennie	
hiszpańskie	24,00 zł/m <sup>2</sup>
plytki gres	
hiszpańskie	32,00 zł/m <sup>2</sup>



# CENTRUM HANDLOWO-USŁUGOWE

Przemysł, ul. Ofiar Katynia 16

## Temat: Logiczne wybory.

**ATLAS** kleje, fugi, zaprawy system dociepleń budynków, farby emulsyjne, akrylowe, masy wyrównujące posadzkowe, ściennie, listwy do płytek.

**plyty gipsowo-kartonowe, konstrukcyjne profile i sufitów szpachle, akcesoria**

**NORGIPS**

**STYROPOL** styropianowe płyty M15, M20, M30 w pełnym wyborze grubości, termoisolacyjne producenta.

**termoizolacje z wełny szklanej, rolowane, płytowe.**

**URSA**

**bimat** PRZEMYSŁ ul. Ofiar Katynia 16; tel. (010) 78 05 85

Najwyższa jakość - atrakcyjna cena!

**NOWO OTWARTA PRZEMYSKA HURTOWNIA ZAPRASZA DO WSPÓŁPRACY SKLEPY, HURTOWNIE, FIRMY WYKONAWCZE OFERUJĄC ATRAKCYJNE CENY I WARUNKI.**

**MAK-BUD**

... elewacje dryvit,  
... suche tynki,  
... farby, lakiery,  
... styropian,  
... kleje, szpachle,  
... siatki elewacyjne,  
... wełna mineralna,  
... panele podłogowe.

JUŻ WIEM GDZIE TO KUPIĘ !!!

**WYKONAWSTWO  
FACHOWA POMOC**

PRZEMYSŁ, ul. Ofiar Katynia 16  
tel./fax (0-10) 78 03 08, 78 00 41

## BETONIARNIA

**TRANSBET** M

### OFERUJE:

- masy betonowe,
- zaprawy cementowe,
- kostkę brukową,
- usługi transportowe.

### USŁUGI:

- pompa do podawania betonu

tel. 780-899,  
tel./fax 780-819



**gaz pol**

TEL. 780-473

- gazy techniczne

**Linde**

tlen, acetylen, argon i inne,

- dwutlenek węgla
- propan-butan
- technika spawalnicza
- dowóz butli do klienta

**WŁOSKIE PŁYTKI CERAMICZNE**  
HURTOWNIA SAMAKO,  
Przemysł, ul. Ofiar Katynia 16 (za ZPP), tel. 780761  
PRZEDSTAWICIEL FIRM: „IMPRONTA CERAMICHE ITALY”,  
„CERDISA CERAMICHE ITALY”

**GLAZURA, TERAKOTA, KLEJE,  
FUGI, PŁYTY GRESOWE**

wiosenna promocja (14% taniej)  
nowość - terakota o podwyższonym stopniu ścieralności i twardości (PEJ 8)

**WIĘKSZE PARTIE TOWARU DOSTARCZAMY WŁASNYM TRANSPORTEM „TIR”**

Czynne: 8-16  
sobota 9-13

**IMPRONTA**

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU I USŁUG

**GALA**

tel. 78-03-83

- produkcja mebli kuchennych
- produkcja mebli biurowych
- montaż u klienta
- produkcja drzwi i okien
- sprzedaż tarcicy

**TAXI NA TELEFON**  
nr 788-888

ul. Czarnieckiego  
37-700 Przemysł

**UWAGA!**  
DOJAZD DO KLIENTA  
NA TERENIE MIASTA  
**BEZPŁATNIE!**

POSTÓJ  
DWORZEC  
GŁÓWNY PKP i PKS  
Przemysł

**783300  
TAXI  
MNISZA**

oznakowane  
najtańsze  
w Przemysłu

**TAXI  
MNISZA 783300**

**UWAGA KONKURS!**  
**TAXI ZASANIE „POD KASZTANEM”**

**tel. 70-66-66**

Konkurs trwa.  
Następne losowanie odbędzie się 1 września.  
Naszym Klientom oferujemy atrakcyjne nagrody.  
**ZAPRASZAMY  
NASZE USŁUGI NAJTAŃSZE**

Okna dachowe FAKRO  
od 347,75\* zł/szt.  
Dachówka ceramiczna  
od 28,87\* zł/m<sup>2</sup>  
Dachówka cementowa  
od 19,55\* zł/m<sup>2</sup>  
Wata Gullfiber 5-20 cm  
np. 14 cm 8,77\* zł/m<sup>2</sup>  
Folie paroszczelne  
i paroprzepuszczalne

**Tel. 786812**  
w godz. 10<sup>00</sup>-20<sup>00</sup>  
\*ceny brutto z dostawą na budowę

**ZAPRASZAMY**

**TAXI LWOWSKA**  
(obok restauracji Trojka)  
**tel. 78 90 80**

Oferujemy:

- bezpłatny dojazd w granicach miasta
- możliwość negocjacji cen
- drobne zakupy na telefon
- dowożenie dzieci do i ze szkoły

**czynne całą dobę**

Przedsiębiorstwo Wielobranżowe

**FAHO** Sp. z o.o.

**HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH**

Żurawica 496 c, tel. (0-10) 713-402  
tel./fax (0-10) 788-058

OFERUJE SZEROKI ASORTYMENT MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

- ▶ stolarka drewniana jednoramowa »SZYBY TERMOIZOLACYJNE«
- ▶ drzwi profilowane z płyty amerykańskiej
- ▶ docieplenia budynków
- ▶ panele ściennie i podłogowe
- ▶ glazura, terakota, kleje, fugi
- ▶ masy betonowe wraz z transportem
- ▶ usługi transportowe

oraz wiele innych materiałów budowlanych

**UWAGA! Sprzedaż ratalna bez poręczycieli do kwoty 5.000 zł.**

Nasze punkty handlowe:

- Przemysł, ul. Batorego 55, tel. 78-53-04
- Przedmieście Dubieckie 48
- Bircza 122

**Przy większych zamówieniach dostawa na plac budowy.**



lub 70-79-70

- czynne całą dobę
- niskie ceny
- bezpłatny dojazd na terenie miasta



**NAJTANIEJ  
NAJSZYBCIEJ**

2219

TAXI-BORELOWSKIEGO



- 70 32 32**  
*poleca:*
- ✓ bezpłatny dojazd do klienta na terenie miasta
  - ✓ wystawianie rachunków na życzenie klienta
  - ✓ bezpieczny przewóz dzieci (przedszkole, szkoła)
  - ✓ obsługa uroczystości (śluby, chrzciny, pogrzeby)
  - ✓ możliwość dokonywania drobnych zakupów z dowozem

**ZAPEWNIAMY SZYBKĄ,  
MIŁĄ OBSŁUGĘ!**

2219

**TAXI**  
ul. bpa Glazera  
TEL. 70-20-00

**CZYNNE  
CAŁĄ DOBĘ**  
- bezpłatny dojazd do klienta  
- co 10. przejazd w granicach miasta bezpłatny

2890

UWAGA!

**ATRAKCYJNA REKLAMA  
NA OPARCIACH ŁAWEK**  
GWARANTUJEMY:  
- estetykę wykonania  
- możliwość wyboru lokalizacji  
- znakomitą czytelność  
- niskie ceny

Szczegółowa informacja  
pod nr. tel. (0-10) 700-853  
RWPBU REMAL-TEX.  
Przemyśl, ul. 22 Stycznia 3/29



2222

NOWE MIESZKANIA WŁASNE

**SAGRA sp. z o.o. w Przemyślu**

inwestor - wykonawca rozpoczyna budowę kolejnych budynków mieszkalnych przy ul. Zielińskiego za środki przyszłych właścicieli.

Mieszkania realizowane są systemem tradycyjnym przy zastosowaniu materiałów ekologicznych i wyposażone we wszystkie instalacje i urządzenia sanitarne i grzewcze. Inwestor prosi o zgłoszenie się również osób, które wstępnie dokonały rezerwacji mieszkań.

Szczegółowe informacje w biurze **P.W. SAGRA** przy ul. Zielińskiego 12, tel. 78-61-66 w. 24.

3728

**Księgarnia Językowa  
TARGET**

dystybutor wydawnictwa LONGMAN  
Przemyśl, ul. Kościuszki 2  
tel. (0-10) 78-74-54  
(w budynku Nauczycielskiego Kolegium Języków Obcych)

OFERUJE:

- podręczniki do nauki języków obcych
- podręczniki do innych przedmiotów
- pomoce szkolne

**Rabaty dla szkół i nauczycieli!**

3698

**DELN** Sp. z o.o.  
37-514 MUNINA k. Jarosławia, ul. Morawska,  
tel. 23-12-83, tel./fax 23-12-93  
PRZEMYŚL, ul. Lwowska 36 A  
Marko-Exim, boks 24, tel. 789272 w. 224

**PRODUCENT**  
- okien i drzwi z aluminium  
- okien i drzwi z PCV  
- ogrodów zimowych  
z profilu renomowanej firmy  
**PONZIO POLSKA**  
**deceuninck®** - Belgia  
**OKUCIA WINK HAUS** - Niemcy

Rok założenia firmy 1990  
Niezmiennosc profili i okuć od 6 lat  
GWARANCJĄ JAKOŚCI NASZYCH USŁUG  
☆ LAUREAT KONKURSU „Budowa Roku 1995” ☆

3434



**ZADZWOŃ !!!**  
CENTRALA CAŁODOBOWA

3717



**KOMPLEKSOWO I PROFESJONALNIE  
WPROWADZAMY I OBSŁUGUJEMY  
FIRMY, INSTYTUCJE I OSOBY FIZYCZNE  
W SIECI**

**INTERNET**

NIE CZEKAJ I OTWÓRZ SIĘ NA NOWOCZESNOŚĆ

**INTERTELE S.A.** Oddział PRZEMYŚL  
tel. (0-10) 788-749 w. 15  
RZESZÓW, tel. (0-17) 852-43-31 Oddział KROSNO  
tel. (0-13) 436-28-11  
www.intertele.pl

3686

**CENTROSTAL** w Rzeszowie  
BAZA MAGAZYNOWA w Przemyślu  
ul. Sielecka 11

OFERUJE:

- \* stal zbrojeniową, rury, kątowniki, blachy, kształtowniki
- \* blachy dachówkowe, trapezowe, płaskie ocynk.
- \* wyroby aluminiowe, nierdzewne, elektrody
- \* RURY I KSZTAŁTKI MIEDZIANE
- \* SYSTEMY RYNNOWE „NICOLL” (z 30-letnią gwarancją)

Sprzedaż od 7 do 15, w soboty od 7 do 13  
tel. 78-30-87, fax 78-83-89

3486

**STOLBUD**  
Sokółka S.A.

Firmowy punkt sprzedaży  
POLECA NAJLEPSZE  
W KRAJU

**OKNA I DRZWI**  
w cenach producenta

**MALEGRO**  
Jarosław, ul. Pruchnicka 7  
plac GS obok stacji PKP  
tel. (0-10) 21-65-94

Radymno, os. Jagiełły 14  
tel. 795  
tel. kom. (0-90) 375 125  
ponadto:

**SIDING**

USA, KANADA, POLSKA  
sprzedaż-montaż-service

**DOCIEPLANIE  
BUDYNKÓW**

najnowszymi metodami  
DRYVIT, EKO-TERM,  
ATLAS, CERESIT  
- Sprzedaż materiałów  
- Wykonawstwo  
- Sprzedaż ratalna

3671

SAMOCHODY CIĘŻAROWE

**STAR**

SKRZYNIOWY • ALUVAN  
ZABUDOWY SPECJALISTYCZNE

AUTORYZOWANY DEALER ZS STAR S.A.

POLMOZBYT RZESZÓW S.A.

Salon sprzedaży RZESZÓW, ul. Lwowska 6,  
tel. (0-17) 654-274, wewn. 390.

3729

**AUTO SALON**  
SKUP - SPRZEDAŻ

37-700 Przemyśl, ul. Wyszyńskiego 26, tel./fax 70 26 99  
(naprzeciwko CPN BUDY).

- PŁACIMY GOTÓWKĄ
- SPRZEDAJEMY NA RATY
- 100% LEGALNOŚCI POJAZDÓW

- Jeśli masz upatrzony samochód, a brak Ci gotówki, zgłoś się do nas.
- Jeśli masz klienta na swój samochód, a brak mu gotówki, zgłoś się do nas.
- Najniższa prowizja (tylko 2%)

**USŁUGI WULKANIZACYJNE**

**SPRZEDAŻ OPON UŻYWANYCH**

Czynny w godz. 9-19 codziennie

3662

**„STALPROFIL”**  
ŻURAWICA  
HURTOWNIA  
WYROBÓW  
HUTNICZYCH  
I BUDOWLANYCH

TEL. 78-21-58, 71-34-36  
FAX. 70-14-56

ZAPRASZAMY CODZIENNIE  
OD 7.00 DO 15.00  
W SOBOTE  
OD 7.00 DO 13.00

2263

**DRZWI  
I OKNA  
PCV**

Przemyśl, ul. Batorego 5  
tel. 783991 w. 25

3669

ZHUP  
**czeXbud**

Styropian M15 - 92,00 zł/m<sup>2</sup>  
Styropian M20 - 112,00 zł/m<sup>2</sup>  
Styropian M30 na zamówienia  
WYKONAWSTWO - DOCIEPLENIE  
BUDYNKÓW

Przy zakupach powyżej 25 m<sup>2</sup>  
udzielamy rabatu w kwocie 2,00 zł/m<sup>2</sup>  
- w sprzedaży grubość od 2 cm  
do 40 cm. Kompleksowy zestaw  
materiałów do docieplania ścian  
zewnątrznych budynku metodą  
Ceresit i EkoTerm  
- ryny i rury spustowe PCV  
- silikon, impregnaty, pianki  
Zapraszamy:  
Jasińskiego 24, tel. 78-58-97  
Only - magazyny GS

3572

**DAEWOO** MOTOZBYT



**P.U.H. MOTOZBYT**

Oddział w Jarosławiu, ul. Elektrowniana  
tel. (0-10) 21-77-64; 21-77-65

**TICO w ciągłej sprzedaży**

POLONEZ Caro i Atu - upust 1500 PLN i ubezpieczenie gratis  
DAEWOO Nexia - upust 2200 PLN bez kampanii złomowania  
SERWIS SAMOCHODOWY



**P.U.H. MOTOZBYT**

Tomaszów Lubelski, ul. Traugutta 1  
tel. (0832) 49-95

**OC, NW, AC  
roczne - gratis**

3775/3679

**ELEKTRYCZNE  
SYSTEMY  
OGRZEWANIA  
POMIESZCZEŃ**

Projektowanie, Sprzedaż,  
Montaż, Gwarancja  
oferuje autoryzowany dys-  
trybutor m.in.  
Airelec, Flash  
ELPRO Przemyśl.  
tel. (0-10) 70-74-50,  
tel. kom. (0-90) 252-334  
**UWAGA:** specjalne warunki  
sprzedaży dla stałych  
odbiorców (sklepy, hurtow-  
nie, instalatorzy).

3732

**PHU „Konsrol” Skład Opału  
ul. Nestora  
„RAMPA BURAK”  
tel. 78-68-11**

**Oferuje:**

- węgiel wysokiej jakości (30 tys. KJ)
- koks
- Niskie ceny.
- Zapewniamy:  
- bezpłatny załadunek  
- transport  
(bezpłatny powyżej 5 ton)

**SPRZEDAŻ RATALNA.**

3681

**OKNA PCV**

PRZEDSIĘBIORSTWO  
**Okno-Res**

**PARAPETY**

Przemyśl  
ul. Ratuszowa 14  
tel. (0 10) 789-440

3684

## Auto-moto

COLOSEO  
AUTO KOMIS

skup  
sprzedaż  
pośrednictwo

sprzedaż ratalna  
maksymalnie 60 rat

Jarosław,  
ul. Poniatowskiego 40  
tel. 0-90 682272

126p, 1987, cena 2800, tarpan bez silnika, 500 zł. Tel. 788806.

126p, 1990 rok. Tel. 786203.

BMW 320, automat, 1981 rok. Pilnie. Tel. 700485.

Ciągniki: C-330, C-360, C-25, Zetor-7011, motor S-15 nowy. Za gotówkę i na raty. Auto-Komis, Przeworsk, ul. Gorlicka 91.

Dacia, 1991. Tel. 709409.

Star „Leyland” wywrotka oplandekowana. Tapin 110, gmina Rokietnica.

Fiat 125p, silnik poloneza, rok 1985. 700052.

Fiat 126, 1989. Tel. 709759.

Fiat 126p, 1984 rok, cena 2000. Tel. 780297.

Fiat 126p, 1990, cena 5300. Tel. 799878.

Fiat 126p, 1990. Ul. Mnisza 5/19.

Fiat 126p, 1992 rok. Tel. 788031.

Ford fiesta GHIA 1.3, 1992 rok, 66000 km, bogate wyposażenie, cena 17850 zł. Tel. 702881 w. 961.

Ford sierra 2,3D, sedan, rok 1988. Tel. 710251.

Łada 2103 na części tanio sprzedam. Rokietnica Sobolówka 347

Golf 1,6D, 1987 rok. Tel. 701111.

Kupię motorynkę. Tel. 718358.

Lancia dedra turbo, 1991 rok, klimatyzacja, skóra, ABS. (010) 212744.

Łada 2107, 1992 rok, czerwona, szyberdach, hak holowniczy, Przemysł, Przekopna 16a, do 18.00.

Mercedes 123 2,4D, 1981, tanio, ford orion 1,6D, 1988. Tel. 700858.

Okazjnie sprzedam fiata tipo, 1988 rok. Centrala 975, tel. 106048.

Opel ascona 1,6D, 1982 rok, po remoncie kapitalnym silnika. Wiad.: ul. 29 Listopada 15, tel. 709180.

Opel kadett 1,3, 5-drzwiowy, 1981, stan dobry, tanio sprzedam. Tel. 705400.

Opel kadett combi 1,7D, 1990. Tel. 703071.

Passat TD, 1990, escort TD, 1994, golf TD, 1989. Sośnica 124.

Peugeot 405, 1993 rok. Tel. 703328.

Pilnie sprzedam fiata 126p, 1987 rok. Tel. 707782, 13.00-16.00 lub wieczorem.

Polonez 1500, 1981, stan dobry, cena do uzgodnienia. Wiad.: Żeromskiego 12, tel. 702566.

Polonez 1,6 GLE, 1993 rok, 49000 km. Tel. 780120 po 15.00.

Polonez, 1985. 710224.

Polonez, 1986. Tel. 712685, 8.00-15.00.

Polonez GLL, 1995 rok. Tel. 706245.

Sprzedam dacie 1310P, rok 1983, cena 1000 zł. Kazienko Adam, Bachórzec 91.

Sprzedam ETZ-250, rok 1988. Żurawica 398, tel. 713186.

Sprzedam fiata 125p, rok 1983. Tel. 789240.

Sprzedam fiata 125p. Wyszczeg. 221, tel. 787473.

Sprzedam fiata 126, 1991 rok. Tel. 707621.

Sprzedam fiata 126p, 1995. Przemysł, Słowackiego 23/10. 785646.

Sprzedam fiata 126p, rok 1987. Wiad.: Barska 4a/1.

Sprzedam fiata 126. Tel. 799013 po 20.00.

Sprzedam fiata 126p, elegant, rok 1994,

przebieg 17300, stan idealny. Tel. 705817 od 17.00. Przemysł, ul. Przybyszewskiego 11.

Sprzedam fiata 126p, rok 1990, przebieg 60000. Wiad.: Stoneczna 31/1, (Wilcze).

Sprzedam fiata ritmo 1,7DTL, rok 1986. Tel. 718372.

Sprzedam fiata tipo, XI 1991 rok, przebieg 128000, poj. 1600, bogato wyposażony. Tel. 705234.

Sprzedam malucha, 1989 rok. Glazera 7/13.

Sprzedam mercedesa 123 200D, rok 1977, cena 4200. Tel. 706103.

Sprzedam mitshubishi 2,0 galant, rok 1985, stan idealny. Tel. 707420, ul. Borelowskiego 20, OL-WIT.

Sprzedam poloneza caro 1.5GLE, rok 1994, bezwypadkowy. Tel. (010) 708085.

Sprzedam poloneza caro, 1993 rok. Tel. 487366.

Sprzedam poloneza caro (benzyna, gaz). Jarosław, ul. Piastów 22. Tel. 214792.

Sprzedam renault 9, 1984 rok. Tel. 707864, 20.00-22.00.

Sprzedam skodę 125L, I rejestracja 1990, cena 7500. Bolestraszyce 240.

Sprzedam skodę S100, na części. Tel. 701095.

Sprzedam tanio Wartburga combi, stan dobry. Wiad.: Ostrów 452, tel. 710621.

Sprzedam trabanta 601s, rok 1988. Tel. 709487 po 21.00.

Sprzedam wartburga 1,3, rok 1991. Tel. 783497 od 18.00.

Sprzedam wartburga. Tel. 701085.

Szyberdachy. Jarosław, 214808.

Sprzedam ETZ 250, 1987 r., silnik po remoncie. Tel. 785333 od 7.00-16.00.

## Kupno

Antyki, meble, srebra, obrazy kupię. Tel. 788400, 782800.

Kupię działkę budowlaną ok. 10 a w Przemyslu. Tel. 784304.

## Lokale

Do wynajęcia lokal, 50 m kw., parter, w pobliżu bazaru. Tel. (010) 782286.

Firma handlowa poszukuje lokalu do wynajęcia, w centrum Przemysła. Tel. 786710 od 8.00-16.00.

Lokal o pow. ok. 40 m kw., do wynajęcia. Tel. 784408.

Poszukuję lokalu na ciche usługi (komputery) w centrum miasta. Tel. 701035 wieczorem.

Sprzedam pawilon spożywczy przy ul. Pałderskiego 10. Tel. dom. 702527 po 20.00.

## Mieszkania

„40-metrowe” zamienię na 2-pokojowe. 705534.

Do wynajęcia pokój z kuchnią, płatne za rok z góry. Wilczańska 12, 17.00-18.00.

Nauczycielka poszukuje pokoju do wynajęcia. Tel. 710619, 7.00-11.00 lub po 21.00.

Osobie samotnej wynajmę kawalerkę, płatne za pół roku z góry. Tel. 710654, 12.00-15.00.

Poszukuję małego mieszkania do wynajęcia. Tel. 789695 wieczorem.

Poszukuję małego mieszkania do wynajęcia lub kupna. Tel. 708194.

Sprzedam mieszkanie, 2-pokojowe, pełny komfort, telefon. Tel. 702235.

Sprzedam mieszkanie 50 m kw., 2-pokojowe, komfortowe, w całości umeblowane, przy ul. św. Jana 28. Tel. 705055.

Sprzedam mieszkanie 45 m kw. Jarosław, (010) 214147.

Sprzedam mieszkanie w bloku. Centrala 975, tel. 106048.

Sprzedam mieszkanie własnościowe, 44 m kw., stan idealny, umeblowane, cena 8500. Tel. (090) 383178.

Szukam mieszkania do wynajęcia w starym budownictwie, pokój z kuchnią. Tel. 788915.

Uczeń pracujący poszukuje mieszkania lub pokoju do wynajęcia. Tel. 701445 po 17.00.

Wynajmę mieszkanie uczniom. Tel. 799312 po 17.00.

Zamienię mieszkanie 2-pokojowe, os. Kmiecie, na podobne na innym osiedlu. Tel. 700382.

Zamienię mieszkanie w starym budownictwie 70 m kw., bez gazu, na nowe budownictwo, minimum 50 m kw. Przejmę spłatę kredytu. Tel. 782748 po 20.00.

## Nauka

Wycena, pośrednik, zarządca nieruchomości – kursy specjalistyczne w Warszawie. Tel. 022 8285575, 8285576, fax 8285578.

Uwaga! Zawód na dziś i na jutro!  
PRYWATNE STUDIUM  
KSIĘGOWOŚCI

IV rok działalności  
system wieczorowy (2lata)  
Przemysł, ul. Franciszkańska 37,  
tel. 787540.

Zakład Usług Informatycznych.  
Teresa Kotek  
Przemysł, ul. Śniagurskiego 9,  
tel. 78-43-10, 78-63-73

KURSY KOMPUTEROWE  
Bezrobotni – na kursach rannych – zniżka.

I – Norton, DOS, podstawy Windows '95  
II – Windows '95, Subiekt – obsługa sklepów, hurtowni  
III – progr. biurowe – Excel 7, Word 7

KURSY KSIĘGOWOŚCI  
KOMPUTEROWEJ  
Materiały pomocnicze, dodatkowe ćwiczenia w soboty – gratis

PRZEPISYWANIE PRAC

Niepubliczna Szkoła Policealna w zawodzie kosmetyczka, Niepubliczna Zasadnicza Szkoła Zawodowa w zawodzie fryzjer i monter instalacji budowlanych prowadzi nabór uczniów na rok szkolny 1997/98. ZDZ Przemysł, ul. Wilsona 12, tel. 78-24-04, 78-68-91.

## Nieruchomości

Działka 1ha 12a i działka 12-ara na Lipowicy. Tel. 705400.

Działka 24 ary w Skoloszowie, sad, drewniany dom. Przemysł, tel. 702470, 13.00-16.00 i po 21.00. Hoffmanowej 3/42.

Pilnie sprzedam rozpoczętą budowę w Maćkowie. Tel. (090) 683588 lub (032) 2774829.

Sprzedam dom, 120 m kw., 17 arów działki. Tel. 712235.

Sprzedam dom jednorodzinny w Ostrowie k. Przemysła. Tel. 710651.

Sprzedam działkę zbrojną 8 arów wraz z zabudowaniami w Medyce. Tel. 709389.

Sprzedam działkę z rozpoczętą budową, zabudowa szeregową 4 ary, w Ostrowie. Tel. (014) 6715473 lub centrala 975, tel. 106064.

Sprzedam działki budowlane w Ostrowie k. Przemysła. Tel. (010) 709061.

Sprzedam pilnie dom parterowy, murowany (100 m kw.), na 11-arowej działce. Kuńkowie 5, tel. 702973.

Sprzedam rozpoczętą budowę z materiałem lub bez, powierzchnia działki 16 arów, uzbudowana, 7 km od Przemysła. Tel. 702814 15.00-18.00.

Przemyska Giełda Nieruchomości  
tel. 78-76-31  
Kancelaria Radców Prawnych  
w Przemyslu, ul. Franciszkańska 7

Sprzedaż, zamiana, wynajem

Sprzedamy:  
1. Mieszkanie o pow. 27 m<sup>2</sup> przy ul. Koszyńców.  
2. Mieszkanie o pow. 38 m<sup>2</sup> przy ul. Glazera.  
3. Mieszkanie o pow. 47 m<sup>2</sup> przy ul. 22 Słycznia.  
4. Dom parterowy na 21-arowej działce 8 km od Przemysła.  
5. Dom na 10-arowej działce w Krasiczynie.  
6. Dom na 60-arowej działce w Jarosławiu.  
7. Do wynajęcia 2 mieszkania przy ul. Słowackiego.  
8. Do wynajęcia mieszkanie przy ul. St. Augusta i Bielskiego.  
9. Do wynajęcia lokal użytkowy przy ul. 3 Maja.  
10. Do sprzedaży lub zamiany na Kraków mieszkanie o pow. 57 m<sup>2</sup> na os. Kmiecie.

## Praca

Atrakcyjna, dodatkowa praca dla zmotoryzowanych. (090) 547581.

Kierowca kat. ABCDE, rencista, poszukuje pracy. Przemysł, Mickiewicza 40/9, I piętro. Tel. 783172 po 15.00.

Potrzebna pani do prowadzenia domu. Tel. 783172 po 15.00.

Potrzebna pomoc do dziecka. 703856.

Praca dla absolwentek szkoły gastronomicznej, w barze. Tel. (090) 375765.

Przyjmę do pracy blacharza samochodowego. Tel. 707786 po 18.00.

Przyjmę stolarza do zakładu usługowego, z kilkuletnią praktyką. Tel. 707649, 20.00-21.00.

Astech  
Zakład Elektroniki  
ZATRUDNI  
elektronika  
do pracy w serwisie.

Dokumenty należy składać w siedzibie firmy Przemysł, ul. Wyb. Kościuszki 70 do dnia 01.09.1997 r.

Firma zachodnia zatrudni na stanowisko przedstawiciela handlowego w rejonie Przemysł, Jarosław.

Życiorys oraz list motywacyjny przesłać na adres w terminie 7 dni.

Kadry – Wojciech Słonka  
ul. Popiełuszki 6 m. 43  
35-310 Rzeszów

Poszukujemy monterów prostych urządzeń domowych z Przemysła (preferowani renciści lub emeryci). Wymagany samochód i telefon.

Oferty wysyłać na adres:

Hydropure Polen  
Sp. z o.o.  
ul. Orzechowa 4  
50-540 Wrocław

PUP „Meblapos”, Buszkowice 68a, zatrudni stolarzy i tapicera. Tel. 705584, 713347.

Sklep spożywczy, ul. 3 Maja 71, zatrudni ekspedientkę, wymagana praktyka w handlu, wiek do 30 lat. Tel. 703148, 12.00-16.00 lub 701543 po 16.00.

Zatrudnię dwóch pracowników od 18 do 25 lat, wysokie zarobki. Tel. (090) 609807.

Zatrudnię magazyniera w hurtowni nabojałowej. Wymagania: wykształcenie średnie, dyspozycyjność od godz. 4.30, mieszkanie w Przemyslu. Zgłoszenia od 8.00 do 16.00, Przemysł, ul. M. Konopnickiej 25.

Zatrudnię przy komputerze – Corel, Fotograf. Zgłoszenia, tel. 705044, 17.00-18.00.

Zatrudnię tokarza, frezera rencistę. 713-370, 713-017.

## Sprzedaż

Lady i meble sklepowe oraz wieszaki, w dobrym stanie. Tel. 704141.

Mora 670, piec c.o. (używany, stan dobry) oraz nowe części, pilnie sprzedam. Tel. 783189.

Nowa wieża JVC CA-530BK, cena 1200. Tel. 799836.

Piano i wózek głęboko-sportowy. Tel. 782911.

Piasek żółty. Tel. (084) 6395014 wieczorem.

Prowadzimy sprzedaż cegły w cegielni Buszkowice.

SIATKA OGRODZENIOWA. KOCHANOWSKIEGO 22, TEL. 707395.

Sprzedam akordeon Weltmeister. Tel. 700753.

Sprzedam dom drewniano-murowany w Urzejowicach k. Przeworska. Telefon 487102 w godzinach 8.00-15.00.

Sprzedam bardzo tanio, wózek dziecienny, 2-funkcyjny. Tel. 703161.

Sprzedam deski topolowe 30, brusy. 705488.

Sprzedam fortepian. Wilczańska 16.

Sprzedam jalówkę i krowę na ucieleniu. Tel. 710606, Ostrów 476.

SKLEP „LABUS” poleca KOMINKI wkłady grzewcze firm francuskich wraz z montażem. Przemysł, ul. Kościuszki 2a, tel. 78-83-60 Zapraszamy pon.-piątek od 10 do 17 sobota od 9 do 12

Przemysł Herburtów 35 tel./fax (010) 78-51-55

Przedstawiciel Handlowy firmy „DREW-HOLTZ” - Drzwi zewnętrzne i wewnętrzne - Stolarka okienna - Pokrycia dachowe (blachy, dachówki) - Szeroka gama materiałów budowlanych

Sprzedaż ratalna  
Zapraszamy w godz. 7.00-15.30.

Sprzedam stoisko w Sezamie. Tel. 707330, wieczorem.

Sprzedam tanio włoskie meble sklepowe, (system rurowo-kulowy). Tel. 706520, 704475 po 16.00.

Sprzedam zestaw satelitarny. Tel. 702906.

Tanio obuwie. Kaszyce 22.

Prasa 224. Pizak Halina, Cieplice k. Sienianwy.

## Usługi

GRANIT MARMUR krajowy i zagraniczny

nagrobki grobowce parapety schody Białoboki 128, Gmina Gać Tel. 411 197

Siatka, bramy, segmenty ogrodzeniowe, kafele, dachówka cementowa, dachówka ceramiczna, kotły c.o., kuchnie węglowe, usługi ślusarskie. raty - transport bezpłatny - Przeworsk, ul. Studziańska 2 Tel. 482069

SALON USŁUG POGRZEBOWYCH „EDEN” s.c.

Pełna organizacja pogrzebów KREDYTOWANIE USŁUG tel. całodobowy 783-405 tel. 785-685 Przemysł, ul. Słowackiego 20 A, ul. E. Orzeszkowej 6

„Videofilmowanie”. Zdjęcia gratis! Telefon: 705534, (784522).

Atrakcyjne opracowanie i druk pełnokolorowych katalogów, folderów, kalendarzy, poleca Studio Poligraficzne, Przemysł, ul. Wałowa 4. Tel. 784532.

Czyszczenie dywanów, tapicerki samochodowej, mebli tapicerowanych. Tel. 701806, 700872.

Eko-Gips: suche tynki, sufity podwieszane, zabudowa poddaszy, ścianki działowe z płyt gipsowo-kartonowych, docieplanie od wewnątrz. Faktury Vat. Tel. (090) 687457.

Firma Geodezyjna Pryzmat wykonuje mapy dla celów projektowania, przystępne ceny, wyczaczenie budów, pomiary inwentaryzacyjne i realizacyjne. Tel. 786208.

Instalacje elektryczne. Rachunki VAT. Tel. 782750.

Kominki – konkurencyjne ceny. (017) 7723204.

Kominy – zabezpieczanie wkładkami „Alufol”, wykonuje „Budomex”, ul. Batołowego 5. Tel. 783991, 789579 w. 28.

Komputerowe przepisywanie prac. 701476 Konrad.

Malowanie, tapetowanie. 702514.

Maszynopisanie komputerowe. Tel. 700761.

Profesjonalne remonty, wyc